

Kronika Beskidzka

TYGODNIK • 7 KWIETNIA 2005
ROK XLIX • NR 14 (2515)
BIELSKO-BIAŁA • 2,20 ZŁ (w tym 7% VAT)
ISSN 0867-0897



**GÓRALU,
TAK NAM JEST ŻAL...**



7 czerwca 1979, Kalwaria Zebrzydowska:

„Nie wiem po prostu, jak dziękować Bożej Opatrzności za to, że dane mi jest jeszcze raz nawiedzić to miejsce. Kalwaria Zebrzydowska, sanktuarium Matki Bożej i drożki. Nawiedzałem je wiele razy, poczynając od lat moich chłopięcych i młodzieńczych. Nawiedzałem je jako kapłan...”

BYŁ WŚRÓD NAS

KAROL WOJTYŁA
★ 18 maja 1920 Wadowice

JAN PAWEŁ II
† 2 kwietnia 2005 Rzym



7 czerwca 1979, Wadowice:

„Moi kochani, proszę was na koniec o to, żebyście nie przestawali się tutaj modlić za mnie przed tą Matką Boską Nieustającej Pomocy, bo papież - kto jak kto, ale papież! - tej nieustającej pomocy szczególnie potrzebuje. W ogóle róbcie wszystko, co się da, ażebyście się tego papieża nie musieli wstydzić przed światem...”



7 czerwca 1979, były obóz Birkenau:

„Nigdy żaden naród nie może rozwijać się kosztem drugiego, nie może rozwijać się za cenę drugiego, za cenę jego uzależnienia, podboju, zniewolenia /.../. Słowa te wypowiada syn narodu, który doznał w swych dziejach dalszych i bliższych wielorakiej udręki od drugich. Pozwólcie jednak, że nie wymienię tych drugich, nie wymienię...”



14 sierpnia 1991, Wadowice:

„Duchowe budowanie znalazło swój zewnętrzny wyraz w sakralnej budowlie, którą wzniesiście w tej części miasta Wadowic, aby służyła waszej wspólnocie jako miejsce obcowania z Bogiem. Tak jak dotąd wielu pokoleniom służyła dawna budowla sakralna w centrum miasta, tak teraz zaczyna służyć ten nowy kościół parafialny...”



14 sierpnia 1991, Wadowice:

„Pragnę raz jeszcze pozdrowić to miasto moje rodzinne. Pragnę wspomnieć wszystkich jego zmarłych mieszkańców, którzy nieopodal stąd spoczywają na cmentarzu. Pragnę pozdrowić wszystkich, którzy dzisiaj są jego mieszkańcami. Bogu jestem wdzięczny za to, że mogłem dziś znowu ucałować próg starego wadowickiego kościoła i brzeg chrzcielnicy...”



22 maja 1995, Skoczów:

„Patrzę na was, drodzy bracia i siostry, patrzę na was, tak licznie tu zgromadzonych, którzy podjęliście trud podróży - nieraz dalekiej i uciążliwej /.../ dając w ten sposób świadectwo swojej wierze. Dziękuję wam za waszą obecność. Widzę wiele młodzi. Bardzo się z tego cieszę, gdyż młodzi są nadzieją Kościoła, młodością i nadzieją...”



22 maja 1995, Skoczów:

„Oglądam raz jeszcze, jako biskup Rzymu, tę piękną ziemię śląską, którą nieraz dane mi było nawiedzać w mojej młodości, a później jako kapłanowi i biskupowi, a zwłaszcza jako metropolicie krakowskiemu. Witam tę ziemię ze szczególnym wzruszeniem, gdyż wpisana jest w nią także historia mojej własnej rodziny, zwłaszcza mojego ojca i starszego brata...”

Tu wszystko się zaczęło...

Cał świat wie, gdzie urodził się Karol Wojtyła. - Tu, w Wadowicach, wszystko się zaczęło - i życie się zaczęło, i szkoła się zaczęła, i studia się zaczęły, i teatr się zaczął, i kapłaństwo się zaczęło - mówił Ojciec Święty podczas swej sentymentalnej wizyty w rodzinnym mieście w 1999 roku. Mniej znane są inne, daleko odleglejsze w czasie związki Jana Pawła II z ziemią beskidzką.

Jego przodkowie mieszkali w Czańcu koło Kęt. Tam w 1852 roku urodził się Maciej Wojtyła, dziadek Ojca Świętego. W latach siedemdziesiątych XIX wieku rodzina Wojtyłów przeprowadziła się do Lipnika (dziś jest to dzielnica Bielska-Białej). Tam Maciejowi

urodził się najstarszy syn, Karol, późniejszy ojciec papieża. Nieco później Wojtyłowie przeprowadzili się do pobliskiej Białej. Tam na cmentarzu pochowany został Maciej. Jego syn, Karol, przeniósł się do Wadowic. Tam w 1920 roku urodził się Karol-junior.

Z kolei w Bielsku pracował jako lekarz Edmund Wojtyła, starszy o 14 lat brat Karola. Mały Lolek często bywał w Bielsku, odwiedzając wraz z ojcem jedynego brata. W 1932 roku doszło do tragedii. Edmund leżąc chorych na szkarlatynę sam uległ zakażeniu. Zmarł mając zaledwie 26 lat. Szpital, w którym pracował, nosi dziś jego imię.

Już jako biskup krakowski Karol Wojtyła wielokrotnie wizytował

parafie na tej ziemi. Ostatnia taka wizytacja odbyła się w październiku 1978 roku w powstającej parafii na osiedlu Złote Łany. Kardynał Wojtyła musiał ją przerwać, byjechać na konklawe. Później wizytował już tylko parafie rzymskie.

Ksiądz, biskup, a później kardynał Karol Wojtyła był częstym gościem w sanktuariach maryjnych w Kalwarii Zebrzydowskiej i Rychwałdzie, a także - jako zagorzały turysta - wielokrotnie przemierzał beskidzkie szlaki. Jedną z ulubionych, pokonywanych od dziecka tras, wiodła na Leskowiec i Jaworzynę w Beskidzie Małym. Od kilku lat Jaworzyna oficjalnie nazywa się Groniem Jana Pawła II. Z kolei w okolicach Zawoi

jest wytyczony szlak im. Kardynała Karola Wojtyły. Prowadzi on trasą ostatniej górskiej wycieczki krakowskiego metropolity ze Skawicy przez Policę na przełęcz Krowiarzki. W tej wędrówce kardynałowi Wojtyłowi towarzyszył ks. Tadeusz Styczeń (ten sam, który do końca czuwał przy Janie Pawle II u kresu jego innej, ostatniej ziemskiej wędrówki).

Beskidzka ziemia była więc z wielu powodów bliską Ojcu Świętemu. Dzięki temu szlaki kolejnych pielgrzymek Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny często prowadziły przez tę ziemię.

Podczas pierwszej wizyty w Ojczyźnie 7 czerwca 1979 roku Ojciec Święty na krótko zatrzymał się w

sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. Tam zwrócił się do wiernych z niezwykłym apelem: - *Wszystkich, którzy tutaj przybywać będą, proszę, by modlili się za jednego z kalwaryjskich pielgrzymów, którego Chrystus wezwał tymi samymi słowami co Szymona Piotra. Wezwał go ponieważ z tych wzgórz i powiedział: „Paś baranki moje, paś owce moje”. I o to proszę, proszę, abyście się za mnie tu modlili, za życia mojego i po śmierci.*

Jeszcze tego samego dnia Jan Paweł II odwiedził swój dom w Wadowicach, modlił się przy chrzcielnicy, gdzie w 1920 roku otrzymał chrzest, oraz spotkał się z mieszkańcami swego rodzinnego miasta. Później odwiedził mszę świętą w Brzezince, na terenie byłego obozu koncentracyjnego. Ołtarz wybudowano na rampie kolejowej. Modlił się również w Auschwitzu - w celi św. Maksymiliana Kolbego i pod ścianą śmierci.



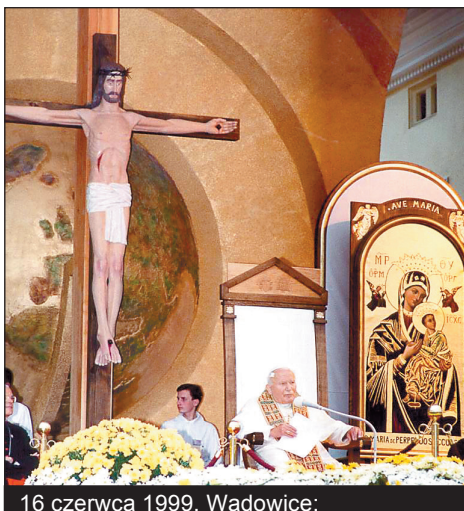
22 maja 1995, Bielsko-Biala:
„Patrzę na wasze miasto z podziwem, gdyż po tylu latach nieobecności widzę, jak bardzo się zmieniło, jak bardzo się rozwinęło /.../. To, co uderza w Bielsku-Białej, to fakt spotkania i harmonijnego przenikania się tutaj dwóch tradycji kulturowych i kościelnych, to znaczy tradycji krakowskiej i śląskiej. To wielkie bogactwo tego miasta i całego regionu...”



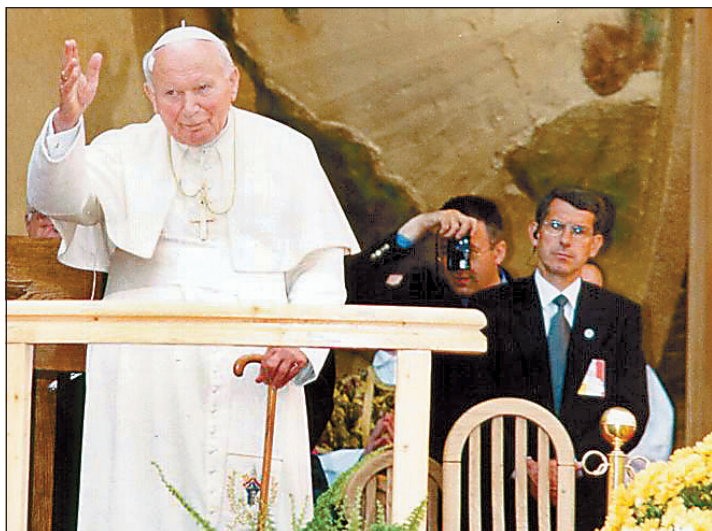
22 maja 1995, Żywiec:
„Wyrażam radość, że dane mi jest dziś spotkać się z wami - tu, w samym centrum waszego historycznego miasta, w pobliżu fary żywieckiej. To spotkanie przypomina mi wiele moich odwiedzin w Żywcu, zarówno tutaj w starej parafii, jak też w Zabłociu i Sporyszu. Pamięć prowadzi mnie wzdłuż doliny Soły ku północy i ku południu...”



22 maja 1995, Żywiec:
„Modlę się wraz z wami za naszą Ojczyznę i za wszystkich rodaków: o umiłowanie daru życia, o szczerą troskę o dobro wspólne, o wytrwałe budowanie Polski na fundamencie sprawiedliwości, solidarności i miłości społecznej. Modlę się, aby duch dialogu i współpracy przeważał nad duchem walki i konfrontacji...”



16 czerwca 1999, Wadowice:
„Z wielkim wzruszeniem patrzę na to miasto lat dziecięcych, które było świadkiem mych pierwszych kroków, pierwszych słów i tych - jak mówi Norwid - pierwszych ukłonów, co są jak odwieczne Chrystusa wyznanie: „Bądź pochwalony!”. Miasto mojego dzieciństwa, dom rodzinny, kościół parafialny mojego chrztu świętego...”



16 czerwca 1999, Wadowice:
„Pragnę wejść w te gościnne progi, na nowo uklonąć się rodzinnej ziemi i jej mieszkańcom, i wypowiedzieć słowa, którymi wita się domowników po powrocie z dalekiej drogi: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!” /.../. Dom był tutaj za moimi plecami. A kiedy partryłem przez okno widziałem na murze kościelnym zegar słoneczny i napis: „Czas ucieka, wieczność czeka”...”



19 sierpnia 2002, Kalwaria Zebrzydzka:
„Wejrzyj, łaskawa Pani, na ten lud, który od wieków pozostawał wierny Tobie i Synowi Twemu, który zawsze pokładał nadzieję w Twojej matczynej miłości. Matko Najświętsza, Pani Kalwaryjska, wypraszasz także i mnie siły ciała i ducha, abym wypełnił do końca misję, którą mi zlecił Zmartwychwstały. Tobie oddaję wszystkie owoce mego życia i posługi...”



19 sierpnia 2002, Kalwaria Zebrzydzka:
„Kiedy nawiedzałem to sanktuarium w roku 1979, prosiłem, abyście się za mnie modlili, za życia mojego i po śmierci. (...) I nadal proszę: nie ustawajcie w tej modlitwie, raz jeszcze powtarzam, za życia mojego i po śmierci...”
W Kalwarii Ojciec Święty odprawił swą ostatnią mszę świętą na ziemiach polskich...

Po raz kolejny Jan Paweł II odwiedził Podbeskidzie 14 sierpnia 1991 roku. W drodze z Krakowa do swego rodzinnego miasta znowu na krótko zatrzymał się w Kalwarii Zebrzydzkiej. W Wadowicach kolejny raz odwiedził swój kościół parafialny oraz odprawił mszę świętą przed nową świątynią św. Piotra. Została ona zbudowana na wadowickim osiedlu jako wotum wdzięczności za ocalenie życia papieża po zamachu 13 maja 1981 roku.

Wyjątkowy charakter miała nieoficjalna wizyta Ojca Świętego w Ojczyźnie 22 maja 1995 roku. Papież odwiedził wówczas, co było i pozostało wydarzeniem bez precedensu w historii wszystkich pielgrzymek do Ojczyzny, jedną tylko diecezję - utworzoną trzy lata wcześniej diecezję bielsko-żywiecką. Na Podbeskidzie Ojciec Święty przyleciał z Czech, gdzie dzień wcześniej ogłosił świętym Jana Sarkandra, urodzonego w Skoczowie

jezuicie. Na początku odprawił mszę świętą na wzgórzu Kaplicówka w rodzinnym mieście św. Sarkandra. Później spotkał się z wiernymi w Bielsku-Białej, a na koniec pojawił się na rynku w Żywcu. Cała wizyta trwała 11 godzin.

Po raz trzeci - i ostatni - Jan Paweł II odwiedził swe rodzinne miasto 16 czerwca 1999 roku. Było to podczas wyjątkowo długiej, bo aż dwunastodniowej wizyty w Ojczyźnie. Była to też pielgrzymka niezwykła z innego powodu - Ojciec Święty na skutek choroby nie mógł uczestniczyć w części uroczystości, w tym w mszy na krakowskich Błoniach. Niepewna więc była zaplanowana na następny dzień wizyta w Wadowicach.

Jednak odbyła się i była najbardziej niezwykłym, najradośniejszym spotkaniem w czasie tej pielgrzymki. W Wadowicach Jan Paweł II miał koronować łaskami słynący obraz Matki Bożej, ten sam, przed którym modlił się jako mały chłopiec. Może to sprawiło, że zaczął wspominać dawne czasy. Trwało to blisko godzinę. Tłumy, ściśnięte na Rynku i pobliskich uliczkach, najpierw onie miały, a potem wybuchły ogromnym entuzjazmem. Na kilkakrotne próby zakończenia wspomnień słowami „No, kończmy już” ludzie protestowali okrzykami „Jeszcze!” oraz „Chcemy słuchać!”. Wtedy dalekotrwała niezwykła papieska opowieść - o okolicach Wadowic, o koszarach i amatorskim teatrze w „Sokole”, roli

Hajmona w „Antygonie” Sofoklesa, o zmarłych duszpasterzach i zamordowanych podczas okupacji wadowickich Żydach, o gimnazjalnych koleżankach i kolegach, wreszcie o kremówkach. - *Wszystkiego nie da się wymienić i pamiętać. I tak dość dużo pamiętam* - mówił papież, dodając z uśmiechem: - *Bo się porządnie uczyłem w szkole.*

W trakcie swej ostatniej wizyty w Ojczyźnie Ojciec Święty kolejny raz udał się do Kalwarii Zebrzydzkiej. Swą obecnością chciał uczcić jubileusz 400-lecia tego sanktuarium. Na zakończenie uroczystości złożył u stóp Matki Bożej Kalwaryjskiej złoty krzyż papieski z masą perłową, wykonany specjalnie na Rok Jubileuszowy.

To była ostatnia wizyta papieża u nas. Czyli u siebie. Ale przecież były też niezliczone rewizyty mieszkańców Podbeskidzia, zarówno indywidualne wyprawy, jak i potężne pielgrzymki do Wiecznego Miasta, do naszego Ojca Świętego. I myśleliśmy, że tak będzie zawsze...

Dla wierzących śmierć nie jest jednak zanurzeniem w niebyt. - *Tu nic się nie kończy, bo skończyć się nie może* - tłumaczył na mszy świętej w smutny niedzielny poranek jeden z bielskich księży. - *Nie tylko żyje w naszej pamięci, we wszystkich wspomnieniach, ale jest bliżej nas. Gdy odjeżdżał zawsze powtarzał, że sercem pozostaje przy swoich rodakach, w umiłowanej Ojczyźnie.*

ARTUR KASPRZYKOWSKI

Tu nic się nie kończy...

W poniedziałek, 4 kwietnia, przed bielskim sądem rozpoczął się proces przeciwko byłemu wiceprezydentowi miasta Jerzemu K. i ówczesnemu członkowi zarządu Henrykowi K., oskarżonym o zawarcie w lipcu 1999 roku niekorzystnej dla miasta umowy wymiany gruntów z prywatnym przedsiębiorcą. Obaj byli wóldarze nie przyznali się do popełnienia zarzucanego im przestępstwa.

Oskarżeni samorządowcy się nie przyznają

Jak w Bielsku grunty wymieniano (cd.)

Z przedstawionego - przez prokuratora Andrzeja Gibasa - aktu oskarżenia wynika, że na zawartej ze śląskim biznesmenem Aleksandrem Ćwikiem transakcji, miasto poniosło szkodę sięgającą 325 466 złotych. Kontrahent otrzymał wówczas nieruchomości o powierzchni niespełna 14 tys. m kw., położone po południowej stronie dwupasmówki na Cieszyń. W zamian miasto przejęło od niego nieco większy teren w pobliskim rejonie. Choć w zawartej umowie obie nieruchomości wyceniono jednakowo - po 1,550 mln zł - to, jak wykazało śledztwo, grunty miasta były znacznie więcej warte niż tereny, na które je wymieniono, gdyż w nowym planie zagospodarowania przestrzennego zostały przeznaczone w całości pod budownictwo usługowo-handlowe, a działki oddane miastu przez biznesmena położone były częściowo w pasie zieleni. Tym samym podczas transakcji nie uwzględniono rynkowych realiów i nie była ona ekwiwalentna. Do podpisania aktu notarialnego doszło bez uprzedniego zlecenia wyceny wszystkich gminnych działek podlegających wymianie i przyjęto oświadczenia obu stron o ich równej wartości.

Reprezentującym miasto Jerzemu K. i Henrykowi K. Prokuratura Okręgowa zarzuciła niedopełnienie obowiązku właściwego zajmowania się majątkiem gminy i przyczynienie się do powstania szkody znacznych rozmiarów.

Przed sądem obaj oskarżeni nie przyznali się do popełnienia zarzucanego im przestępstwa. Zdaniem Jerzego K. wniesiony przez prokuraturę akt oskarżenia zawiera wiele nieścisłości dotyczących funkcjonowania miejskiego samorządu. W swych obszernych wyjaśnieniach wskazywał między innymi, że podpisując umowę pomiędzy gminą, a biznesmenem, działał jako prawomocny przedstawiciel Zarządu Miasta, który jednogłośnie zaakceptował transakcję. Zgodnie z procedurą opierała się ona na ustaleniach poczynionych przez właściwe wydziały i służby prawne bielskiego Urzędu Miejskiego, odpowiadające za jej merytoryczną treść.

Stwierdził, że działał w dobrej wierze, z korzyścią dla miasta i był przekonany o ekwiwalentnej wartości wymienianych gruntów. Tereny, które miasto przekazało biznesmenowi nie stanowiły samodzielnych gruntów budowlanych, ale były wąskimi drogami dojazdowymi do pól, zakupionych wcześniej przez Ćwika od prywatnych właścicieli. Na ich sprzedaż nie obowiązywała procedura przetargowa. W zamian miasto otrzymało scalony grunt, a inwestor, który budował w tamtym rejonie hipermarket wykonał także na swój koszt - ok. 20 mln zł - dojazdową drogę publiczną, służącą zarówno mieszkańcom jak i innym przedsiębiorcom. To był istotny argument przemawiający za wymianą gruntów, gdyż zgodnie ze strategią rozwoju Bielska-Białej, miasto określiło

się jako przyjazne dla inwestorów. Realizacja tego założenia, zwłaszcza w okresie, gdy Bielsko straciło status miasta wojewódzkiego, była po prostu niezbędna dla jego dalszego rozwoju - twierdził Jerzy K. - *Cały ten akt oskarżenia, z ukazaniem domniemyanych szkód jest niesprawiedliwy. Miasto na zamianie gruntów i wybudowaniu nowej drogi tylko zyskało, a nie straciło* - powiedział na koniec swego wystąpienia.

Drugi z oskarżonych, Henryk K., nie składał samodzielnych wyjaśnień, a jedynie odpowiadał na pytania swojego obrońcy. Powiedział, że jako członek Zarządu Miasta nie mógł odmówić podpisania przyjętej przez to gremium uchwały. Uważał ją za zgodną z prawem, gdyż była przygotowana przez kompetentnych urzędników, a podczas dyskusji na posiedzeniach samorządu nie budziła żadnych zastrzeżeń. Przed podpisaniem aktu notarialnego pytał przedstawicieli Wydziału Mienia Gminnego i Rolnictwa oraz Wydziału Prawnego czy dokumenty są dobrze przygotowane i uzyskał pozytywną odpowiedź.

Kolejna rozprawa odbędzie się 13 maja. (ban)

Prywatyzacja na Podbeskidziu

TRZY SPÓŁKI DO SPRZEDAŻY

Ministerstwo skarbu państwa ogłosiło listę transferową spółek skarbu państwa, które są przeznaczone do sprzedaży. Na ogólnopolskiej liście znalazły się trzy podbeskidzkie spółki: Nadwiślańska Spółka Energetyczna w Brzeszczach, Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej i Spedycji w Oświęcimiu oraz Śląska Wytwórnia Wódek Gatunkowych Polmos w Bielsku-Białej.

Przypomnijmy: do końca 2006 roku zakończona ma zostać w Polsce prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych. Na Podbeskidziu do sprywatyzowania pozostało jeszcze dwanaście przedsiębiorstw

energetycznej z Brzeszcz urzędnicy ministerialni wybrali ścieżkę prywatyzacyjną polegającą na opracowaniu analiz przedprywatyzacyjnych przez specjalistów. Później potencjalni inwestorzy zostaną za-

Wskaźniki ekonomiczne i liczba zatrudnionych w prywatyzowanych spółkach (dane za 2003 rok według Ministerstwa Skarbu Państwa):

1. Śląska Wytwórnia Wódek Gatunkowych „Polmos” w Bielsku Białej	kapitał własny	32 308 821,19 zł
	przychody ze sprzedaży	248 915 083,03 zł
	wynik finansowy netto	11 016 237,83 zł
	liczba zatrudnionych	193 osoby
2. Nadwiślańska Spółka Energetyczna w Brzeszczach	kapitał własny	63 273 940,09 zł
	przychody ze sprzedaży	36 538 070,21 zł
	wynik finansowy netto	348 909,13 zł
	liczba zatrudnionych	254 osoby
3. Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej i Spedycji w Oświęcimiu	kapitał własny	1 508 368,03 zł
	przychody ze sprzedaży	14 522 963,38 zł
	wynik finansowy netto	minus 1 802 276,71 zł
	liczba zatrudnionych	221 osoby

państwowych, a do sprzedaży 13 spółek ze stuprocentowym udziałem skarbu państwa. Trzy z nich już teraz są przygotowywane do sprzedania. Ze stuprocentowego pakietu, jakie posiada w nich skarbu państwa do zbycia planowane jest do 85 procent udziałów. W przypadku bielskiego Polmosu i spółki

proszeni do rokowań. Z kolei sprzedaż oświęcimskiego PKSis jest bardziej zaawansowana i odbywać się będzie od razu poprzez rokowania. Oświęcimskie przedsiębiorstwo miało być sprzedane już w połowie ubiegłego roku. Jednak firma Connex Polska wycofała się z jego kupna. (ps)

Sucha wciąż bez wody

POWRÓT BAKTERII

W miniony czwartek, 31 marca, po siedmiu dniach życia bez wody zdatnej do picia, mieszkańcy Suchoj Beskidzkiej mogli odetchnąć z ulgą. Alarm o jej zatruciu został odwołany. Radość trwała niewiele ponad dwa dni. W sobotę, 2 kwietnia, bakterie clostridium ponownie zostały wykryte i zakaz spożywania wody przywrócono. Do prokuratury wpłynęło zgłoszenie o popełnieniu przestępstwa przez... Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

Przypomnijmy. W przedświąteczną środę mieszkańcy Suchoj Beskidzkiej zostali powiadomieni o skażeniu ujęcia wody pitnej bakteriami clostridium. W mieście wprowadzono zakaz spożywania wody płynącej z kranów. Woda dostarczana była beczkowozami oraz w butelkach. W takich warunkach przyszło suszanom przetrwać Wielkanoc i kilka kolejnych dni.

W sobotę o 14.00 alarm o zatruciu wody został przywrócony. - *W jeden dzień wyniki są dobre, w inne złe. Wytłumaczeniem może być utrzymujące się stale zatrucie Stryzawki. Dlatego zdecydowaliśmy się na zakup lampy ultravioletowej, która pozwoli skuteczniej walczyć z bakteriami* - mówi Krzysztof Szczęch, dyrektor Zakładu Komunalnego w Suchoj Beskidzkiej.

W poniedziałek, 4 kwietnia, do suskiej prokuratury złożone zostało zgłoszenie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. - *Powoływano się na wyniki z 16 marca, gdzie w wodzie było 46 kolonii bakterii przy dopuszczalnej normie zero. Tymczasem nas powiadomiono 23 marca, gdy w wodzie liczba bakterii zmniejszyła się już o połowę. Tym samym przez tydzień mieszkańcy Suchoj pili zatrutą wodę* - wyjaśnia Tadeusz Woźniak, Sekretarz Gminy Suchoj Beskidzka, dodając, że próbki wody wysłane zostały także do stacji badawczej spoza województwa małopolskiego. Wyniki tych



Z wody mineralnej zmuszone są korzystać między innymi oddziały suskiego szpitala.

badan okazały się zadowalające, gdy w tych samych próbkach badanych w Wadowicach wykryto bakterie kałowe clostridium.

WOJCIECH CIOMBOROWSKI

PREZENT MIESIĄCA

Kwietniowym prezentem „Kroniki” jest bon o wartości 700 zł na imprezę turystyczną. Właściciela wyłonimy spośród czytelników, którzy do 11 maja dostarczą do redakcji „Kroniki Beskidzkiej” (Bielsko-Biała, ul. Dubois 4) komplet 4 kwietniowych kuponów wraz z prawidłową odpowiedzią na pytanie zadane w ostatnim kwietniowym numerze „Kroniki Beskidzkiej”.

**BON
1**

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA

Plus TAXI
CZECHOWICE-DZIEDZICE

96-29

POŁĄCZENIE
BEZPŁATNE **0 800-400-400**

Wczasy za bezcen

W niedzielę, 10 kwietnia, Biuro Podróży Triada już po raz siódmy organizuje w swoich salonach firmowych w największych miastach Polski niezwykłą akcję promocyjną. Od 9.00 rozpocznie się w nich sprzedaż wycieczek do krajów basenu Morza Śródziemnego po specjalnych, bardzo niskich cenach. W poprzednich latach przed bielskim biurem Triady zbierały się przy tej okazji tłumy ludzi. Takiej sytuacji można spodziewać się i w najbliższą niedzielę. W ofercie są m.in. 8-dniowe pobyty w Grecji za 444 zł, Tunezji za 555 zł i Egipcie za 777 zł. To ceny z przelotem zawierające już opłaty lotniskowe. (st)

W ubiegłym tygodniu do Bielska-Białej zawiąta delegacja Parlamentu Europejskiego - przedstawiciele Komisji Rynku Wewnętrznego i Ochrony Konsumenta. - To pierwsza oficjalna wizyta delegacji w nowych krajach członkowskich - mówi Małgorzata Handzlik, eurodeputowana i członek tej komisji.

Europarlamentarzyści w Bielsku

Pierwsza wizyta



Od lewej: Jan Solich - prezes RIHiP w Bielsku-Białej, prezydent Bielska-Białej Jacek Krywult, Małgorzata Handzlik i Philip Whitehead - przewodniczący Komisji ds. Rynku Wewnętrznego i Ochrony Konsumentów w Parlamencie Europejskim.

Celem wizyty było zapoznanie się ze specyfiką rynków wewnętrznych nowych państw członkowskich oraz sprawdzenie, jak małe i średnie firmy radzą sobie na rynku, z czym mają największe problemy oraz jak zmieniła się ich sytuacja po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

W Bielsku-Białej delegacja złożyła wizyty w kilku firmach: Radiu Bielsko oraz spółkach Marbet i Cornaglia Poland. Następnie w sali sesyjnej ratusza odbyło się spotkanie i dyskusja panelowa z członkami bielskiej Izby Handlowo-Przemysłowej oraz Jackiem Krywultem, prezydentem miasta,

dotycząca kwestii rynku wewnętrznego z punktu widzenia polskich firm.

Delegacja odwiedziła także Warszawę, gdzie spotkała się z Federacją Konsumentów, dyskutując nad rozwojem i obecnym stanem ochrony konsumenta w Polsce oraz Kraków. Tu odbyło się spotkanie z marszałkiem, przedstawicielami wojewody oraz sejmiku małopolskiego, a głównymi tematami rozmów była sytuacja w regionie małopolskim przed i po wejściu do Unii Europejskiej, integracja oraz działalność i sytuacja europejskich małych i średnich przedsiębiorstw oraz dużych inwestorów w regionie małopolskim. (efa)

Żywiecka spółka PKS czeka na rejestrację

POROZUMIENIE Z... BŁĘDEM

Samorządowcy z Żywiecczyny i przedstawiciele Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Żywcu podpisali w sobotę, 2 kwietnia, porozumienie o rozpoczęciu tworzenia spółki PKS Żywiec - beskidy (pisownia oryginalna!).

Będzie to spółka z udziałem pracowników oraz Starostwa Powiatowego w Żywcu i dziewięciu gmin z powiatu żywieckiego: Czernichowa, Koszarawy, Lipowej, Łękawicy, Miłówki, Radziechów-Wieprza, Rajczy, Ślemienia i Świnnej. Zgodę na taką spółkę z około dwustu pięćdziesięciuosobowej załogi wyraziło 90 procent pracowników, a 80 procent wykupiło udziały (jeden udział 50 złotych - przyp. ps). Planuje się, że pracownicy będą mieli do 15 procent udziałów. Pozostała część należałaby do samorządów. W ciągu najbliższych dni wystąpimy do sądu o rejestrację spółki. Powinno to nastąpić do dwóch miesięcy. Kolejnym krokiem będzie wystąpienie spółki do

wojewody śląskiego o wniesienie do niej majątku PPKS. Potem cały majątek PPKS musi zostać wyceniony i dopiero wówczas zaczną się negocjacje, w jaki sposób spółka ma go przejąć. Ta procedura może potrwać do późnej jesieni. Wstępnie zakładamy, że spółka może rozpocząć działalność od stycznia 2006 roku - mówi Waldemar Samsel, zarządca komisyjny PPKS Żywiec.

Przy okazji spotkania powołano już trzyosobową Radę Nadzorczą, której przewodniczącym został Jacek Kulec, wicestarosta żywiecki. Pozostali członkowie to Anna Korczak - przedstawiciel pracownikó żywieckiego PPKS i Andrzej Helsner - prawnik z Katowic. (ps)

Jak karmią w podbeskidzkich szpitalach

SKROMNA ZUPKA I DESERY

W niektórych szpitalach na Podbeskidiu pacjenci otrzymują posiłki o wartości ledwo przekraczającej trzy złote dziennie. To zdecydowanie mniej od obowiązujących stawek w zakładach karnych i aresztach śledczych, choć w więzieniowie nie było żadnych podwyżek „diet” od dwóch lat. Są jednak i takie publiczne placówki lecznicze, gdzie czymś normalnym są desery czy jogurty po obiedzie lub na podwieczorek.

Polscy podatnicy są obciążani coraz większymi odpisami na służbę zdrowia. Od 1999 roku rosną one o 0,25 proc. rocznie i obecnie stanowią 8,5 proc. pensji. W pewien sposób przekłada się to na wyżywienie w szpitalach. Jeszcze kilka lat temu niektóre szpitale, takie jak choćby placówka w Wadowicach, żywiły pacjentów za dwa złote i pięćdziesiąt groszy dziennie na osobę! Obecnie żadna tego typu lecznica na Podbeskidiu nie ma stawek poniżej trzech złotych. Dyrekcje części szpi-

tomiast pozyskać bardzo tanich dostawców produktów.

Do liderów żywieniowych wśród podbeskidzkich szpitali należy Szpital Powiatowy w Oświęcimiu. Jak informuje dyrektorka Sabina Bigos-Jaworowska, lecznica podpisała trzy lata temu umowę z firmą zewnętrzną, która otrzymuje ze szpitala 9,35 zł od osoby za dzień. Pacjenci dostają pięć razy w tygodniu obiad z mięsem, bogate są też śniadania i kolacje. Po posiłkach są też desery i na przykład jogurty. Jak

ropejski certyfikat jakości żywienia, którego nie posiada żadna inna placówka lecznictwa zamkniętego na Podbeskidiu. Stawka żywieniowa wynosi w „Wojewódzkim” 11,90 zł, z czego realne „kottowe” to 4,90 zł.

Specjalnymi prawami rządzi się Beskidzkie Centrum Onkologii. Z informacji uzyskanej od głównego księgowego Eugeniusza Stępnia wynika, iż część pacjentów wymaga dodatkowych, na przykład nocnych posiłków. Stąd maksymalna stawka żywieniowa wynosi 12,30 zł, a średnia jest o kilka złotych niższa.

Na przekazanie zewnętrznej firmie obsługi wyżywienia zdecydowano się w Specjalistycznym Szpitalu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej Śląskiej. Dyrektorka tej placówki Jolanta Czaplńska - Jaszczurowska podkreśla, iż spółka doprowadziła do wyremontowania kuchni i całej bazy żywieniowej. Szpital przekazuje firmie 10,50 zł za osobę na dzień, a pacjenci mają zagwarantowany wsad do kotła w kwocie co najmniej 5,50 zł.

Śląski Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny w Ustroniu opiera się wyłącznie na własnych pracownikach bloku żywieniowego. Kierowniczką działu żywienia Teresa Cholewa informuje, iż dysponuje kwotą „do kotła” 4,75 zł. I jak twierdzi, nikt nie narzeka, zwłaszcza na ilość jedzenia. Zupy podawane są do waz, a chleb do koszyków i każdy pacjent może zjeść tyle, na ile ma ochotę.

W Szpitalu Powiatowym w Suchej Beskidzkiej posiłki przygotowywane są także przez personel własny. Główna księgowa Barbara Papię informuje, iż wyżywienie kosztuje placówkę 10,35 zł na osobę dziennie. Co najmniej połowa tej sumy to „wsad do kotła”.

W obu szpitalach w Cieszynie są prowadzone stałe badania sondażowe dotyczące poziomu satysfakcji pacjentów. Jak informuje główny księgowy tych placówek Wacław Kolek, chorzy zawsze dobrze oceniają poziom żywienia. Obydwa szpitale mają identyczną stawkę żywieniową, która wynosi 5,52 zł i dotyczy samych posiłków, bez dodatkowych kosztów.

JACEK DYRLAGA

STAWKI DZIENNE WYŻYWIENIA W WYBRANYCH PLACÓWKACH NA PODBESKIDZIU

Dom Dziecka - Zespół Placówek Opiekuńczo - Wychowawczych Bielsko-Biala	6,50 zł
Dom Dziecka w Oświęcimiu	6,50 zł
Dom Dziecka w Radocy	7,50 zł
Powiatowy Dom Dziecka w Żywcu	6,50 - 7,50 zł
Zakład Karny* w Wadowicach	4,20 zł
	4,60 zł (osadzeni do 21 lat)
	5,00 zł (chorzy)
	6,00 zł (chorzy na cukrzycę)

* Dotyczy także Zakładu Karnego w Cieszynie i Aresztu Śledczego w Bielsku-Białej.

tali zajmowanie się żywieniem oddały w ręce firm zewnętrznych, pozostałe uważają, że najtaniej i najekonomiczniej jest pozostawać przy własnej kuchni.

Zdecydowanie najgorzej wygląda sytuacja w Szpitalu Rejonowym w Żywcu. Tutaj przysłowiowy dzienny wkład do kotła na osobę wynosi 3,0 - 3,20 zł. Jak dowiedzieliśmy się od szefowej kuchni Anny Miszczyk, pacjentów poproszono o wpłacanie dobrowolnych składek w kwocie trzech złotych za każdy dzień pobytu. Wielu chorych jednak odpowiada na ten apel. Tym niemniej w Żywcu za tę niewielką sumę udaje się przygotować trzy razy w tygodniu obiad z mięsem, a raz na podrobach. Nieco tylko lepsza sytuacja panuje w Szpitalu Powiatowym w Wadowicach, gdzie wsad do kotła, jak informuje dyrektor Krystyna Grzesiek, wynosi 3,30 zł, a pełne koszty (z etatami, energią, utrzymaniem kuchni itd.) wyżywienia sięgają 8,80 zł. W Wadowicach chorym nie składa się propozycji dopłat do posiłków. Udało się na-

twierdzi dyrektorka, chorzy chwalać sobie jedzenie.

Na podobne posunięcie zdecydował się też Szpital Ogólny w Bielsku-Białej. Z informacji przekazanej nam przez główną księgową Marię Kollątaj wynika, iż podpisano umowę z firmą zewnętrzną na kwotę około 10 złotych dziennie od osoby. To jednak nie wszystko, bo zawarto też najważniejszą klauzulę, iż wsad do kotła nie może być mniejszy niż 5 złotych.

Niemal identycznie sytuacja wygląda w Szpitalu Pediatrycznym i jak podkreśla dyrektorka Ewa Liszka-Gasior, posiłki przygotowywane i dostarczane przez firmę zewnętrzną są dobre, choć trzeba pamiętać, iż dieta dla dzieci opiera się głównie na mieszankach mlecznych.

Z kolei dyrektor bielskiego Szpitala Wojewódzkiego Ryszard Batycki uważa, iż lepszym rozwiązaniem jest prowadzenie własnej kuchni, a nie zlecanie tego komuś obcemu. Twierdzi, że w jego placówce są najlepsze posiłki, a dowodem na to jest eu-

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

TYLKO DLA PROFESJONALISTÓW

WIOSENNA PROMOCJA

BIELSKO-BIAŁA Professional, ul. E. Orzeszkowej 5, tel. 811 98 08
CIESZYN Profi Impex, ul. Bielska 114, tel. 851 11 52
CZECHOWICE-DZIEDZICE Arbud 11, ul. Ligocka 2 A, tel. 215 26 77
SUCHA BESKIDZKA Spec, ul. Piłsudskiego 6, tel. 874 55 60

www.metabo.pl

Dotychczasowy właściciel przedzalni czesankowej Weldoro złożył zażalenie na decyzję sądu o upadłości spółki. Twierdzi, że była ona niczym nie uzasadniona i przedwczesna, a zakład z powodzeniem poradziłby sobie z przewyższeniem ekonomicznych trudności.

Przedwczesna upadłość Weldoro ?

Tonący zażalenia się chwyta

Z sugestiami takimi nie mogą zgodzić się byli (prawie cała załoga zakładu została już zwolniona) pracownicy. Uważają, iż upadłość Weldoro powinna być ogłoszona co najmniej dwa lata temu. Zakład od dłuższego czasu prawie nic nie produkował. Ilość przetwarzanej w tym czasie przędzy była w porównaniu z mocami przerobowymi firmy symboliczna. Nie wywiązywał się też ze zobowiązań płacowych wobec załogi.

Co prawda w październiku 2003 roku upadłość firmy została ogłoszona, jednak zarząd spółki robił wszystko, aby przedłużyć jej agonię. Na wniosek właściciela w styczniu 2004 roku upadłość została odwołana. Już w czerwcu sąd ponownie upadłość ogłosił, tym razem w trybie naprawczym. W styczniu tego roku sąd podjął kolejną decyzję w sprawie Weldoro, zamieniając tryb naprawczy (dawnie postępowanie układowe) na upadłość likwidacyjną.

POSZKODOWANA ZAŁOGA

Na tej prawno-proceduralnej przepychance ucierpiała najbardziej załoga. Od pół roku nie otrzymywała pensji. Na dodatek firma winna jest pracownikom pieniądze z tytułu niewywiązywania się przez zarząd z zapisów w

układzie zbiorowym pracy, podpisanym przez nowego właściciela w chwili prywatyzacji zakładu. Procesy o wypłatę tych pieniędzy - jak na razie z mizernym skutkiem - trwają przed bielskimi sądami od kilku lat. W zaleźności od tego, w jakiej akurat sytuacji prawnej znajduje się zakład, pozwy pracowników rozpatruje bądź Sąd Pracy, bądź Sąd Gospodarczy.

RESZTKI OD SYNDYKA

Zwolnieni w styczniu pracownicy ludzili się, iż zaległe pensje w końcu (po ogłoszeniu upadłości) otrzymają z Funduszu Świadczeń Gwarantowanych. Okazało się jednak, iż liczyć na to nie mogą. Kołomyja z ciągłymi zmianami statusu prawnego firmy, w połączeniu z czymś niedbalstwem sprawiły bowiem, iż dla funduszu Weldoro dawno już... nie istnieje. Teraz pracownicy liczyć mogą jedynie na to, iż „kapnie” im coś z resztek masy upadłościowej zakładu. Oczywiście dopiero wtedy, gdy syndyk sprzeda poweldorowski majątek. Skarga właściciela złożona na styczniową decyzję sądu z pewnością opóźni proces likwidacji zakładu o kolejne miesiące.

Na temat obecnej sytuacji firmy, a zwłaszcza na temat szans pracowników na to kiedy i czy w

ogóle otrzymają należne im pieniądze próbowaliśmy porozmawiać z wyznaczonym przez sąd syndykiem masy upadłościowej. Mimo wielu prób od blisko dwóch miesięcy nie udało nam się z nim spotkać. Wyraźnie unika kontaktu.

PODTEKST KRYMINALNY

Wszystko co ze spółką się w ostatnich kilku latach działo ma dodatkowo podtekst kryminalny - przestępczy. Nadal jednak osoby podejrzane o popełnienie przestępstw mają wpływ na losy firmy.

Problemy Weldoro zaczęły się z chwilą przeprowadzonej bardzo pośpiesznej - „tajemniczej” prywatyzacji. Raport Najwyższej Izby Kontroli w tej sprawie jest druzgoczący. Wynika z niego niezbicie, iż zakład został sprzedany po zaniżonej cenie (o około 721 tysięcy mniej niż wynosiła jego wartość rynkowa). Późniejsze działania zarządu firmy nie miały na celu rozwijania działalności spółki - nieże przed prywatyzacją prosperującej - lecz jedynie wyprowadzenie z niej kapitału. Pracownicy i związkowcy wyrażali swoje negatywne opinie już w czasie, gdy trwał proces prywatyzacji Weldoro, czyli w momencie, gdy można było jeszcze coś uratować. Tymczasem raport NIK opublikowany został dopiero w połowie ubiegłego roku, gdy na ratunek dla Weldoro było już za późno.

Podejrzani o przestępstwa nieformalnej grupy kapitałowej, która nabyła bielski zakład, interesują się prokuratura, CBŚ, ABW. Grupa ta - jak się teraz okazuje - dokonała bowiem wielu podobnych jak w Weldoro „przekrętów”, a jej ofiarą padło kilka dużych sprywatyzowanych w „tajemniczy” sposób zakładów na terenie całego kraju. Na temat tych nieprawidłowości i prowadzonych w związku z nimi przez prokuraturę postępowań mowa już była nawet na forum sejmu. Czyżby więc szykowało się powstanie kolejnej komisji śledczej, tym razem do wyjaśnienia tej sprawy? (map)

Czechowickie PKM: włos się jeży na głowie !

REWIZJA W AUTOBUSACH

Koszmarne bałagan w dokumentach, łamanie podstawowych zasad księgowości, notoryczne naruszanie umowy o zamówieniach publicznych podczas procedur przetargowych, niegospodarność i uporczywe generowanie strat - to zatrważający obraz Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach. Protokół z kontroli przeprowadzonej w tym zakładzie budżetowym gminy przez komisję rewizyjną czechowickiej Rady Miejskiej, to pięć stron maszynopisu, na których wymieniono punkt po punkcie nieprawidłowości i uchybienia, od lektury których włos się jeży na głowie!

Dokument został przyjęty przez radnych z komisji rewizyjnej jednogłośnie. Odpowiedzialnością za fatalne funkcjonowanie PKM radni obarczają nie tylko dyrektora przedsiębiorstwa. Zły nadzór nad PKM-em, zwłaszcza jeśli chodzi o gospodarkę materiałową i finansową, zarzucają też burmistrzowi gminy. Komisja rewizyjna będzie wnioskować do Rady Miejskiej o podjęcie uchwały o przekazaniu materiałów z kontroli pszczyńskiej Prokuraturze Rejonowej.

O wątpliwościach czechowickich radnych dotyczących funkcjonowania czechowickiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej na łamach „Kroniki” pisaliśmy już w ubiegłym roku. Dotyczyły one zwłaszcza sposobu zarządzania przedsiębiorstwem przez wieloletniego dyrektora Sylwestra Bronclę oraz podejmowanych przez niego kontrowersyjnych decyzji. Przypomnijmy tylko, że pisaliśmy o zakupie przez PKM autobusu turystycznego, który nie dość, że z roku na rok przynosi straty, to jego funkcjonowanie w ramach PKM jest - w świetle obowiązujących przepisów - nielegalne.

Swego czasu nieco miejsca poświęciliśmy też sprawie pożyczki przez PKM autobusu od prywatnej firmy. Pojazd pożyczono bez jakiegokolwiek pisemnej umowy - co przyszedł wówczas sam dyrektor Bronclę. Prywatny autobus był w tym czasie serwisowany w warsztatach przedsiębiorstwa i jeździł na paliwie, które powinno było trafiać do baków czerwonych autobusów miejskich.

Sprawa zarzutów po adresem PKM od początku wywołuje spore emocje, bo ściągniętego z Tych Bronclę - dyrektora mieszka tam do dziś - jak niepodległości broni zatrud-

niający go burmistrz Jan Berger. Według Bergera jest on „świątym ruchowcem”, cokolwiek to oznacza.

PKM, jako zakład budżetowy, jest dotowany z pieniędzy gminnych. Jak gospodaruje się tym majątkiem pokazuje protokół podsumowujący wyniki kontroli, którą w PKM przeprowadziła komisja rewizyjna. Spora część zarzutów dotyczy notorycznego łamania przez dyrekcję PKM ustawy o zamówieniach publicznych podczas ogłaszania i przeprowadzania przetargów. Komisja wylicza - wszystko w oparciu o zbadaną dokumentację - że procedury zostały złamane w przypadku: zakupu części zamiennych do autobusów, zakupów oleju napędowego, kupna używanego autobusu turystycznego, zawarcia umowy na świadczenie usług w zakresie kontroli biletów (część dokumentacji przetargowej została - jak ustaliła komisja - zniszczona!!!), a nawet zakupu bonów towarowych dla pracowników.

Kontrola wykazała również spore uchybienia w księgowości. Przy okazji wyszło na jaw, że alkomat, który ma służyć w PKM do badania trzeźwości pracowników, nie posiada legalizacji. PKM nie dysponuje zaś w ogóle dokumentacją, z której wynikałoby kto i kiedy był badany i jakie były wyniki tych kontroli. Radni z komisji zwrócili również uwagę na fakt, że w PKM istnieje zwyczaj dozwolenia pracownikom, na wszystkie zmiany, do pracy transportem PKM, czyli za pieniądze czechowickich podatników. Pasażerowie - jak wykazała kontrola - nie są informowani o możliwości wpisywania się do książki skarg i zażaleń. Ostatni wpis w książce PKM pochodzi z... 1999 roku.

W oficjalnym raporcie komisja rewizyjna stwierdziła, że istnieją duże niejasności w wyjaśnieniach składanych przez dyrektora PKM. Z protokołów z poszczególnych spotkań wynika, że dyrektor niejednokrotnie udzielał odmiennych odpowiedzi na te same pytania radnych, a ostatecznie zakwestionował kompetencje komisji Rady Miejskiej do kontrolowania PKM.

Wyniki kontroli przeprowadzonej przez komisję rewizyjną w czechowickim PKM będą przedmiotem debaty na nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Czechowicz-Dziedzic, która zwołana została na 11 kwietnia. Radni liczą, że do zarzutów zawartych w protokole odniosą się burmistrz Jan Berger i dyrektor PKM Sylwester Bronclę.

ŁUKASZ PIĄTEK

Burza w Wilkowicach o...

Wydłużenie trasy

W podbielskich Wilkowicach trwa batalia o wydłużenie linii nr 2 Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego w Bielsku-Białej spod dawnego Stalownika do górnej części Wilkowic. Sprawa, która ciągnie się od wielu lat, wciąż nie ma rozwiązania. Mieszkańcy zarzucają gminnym władzom, że są opieszale i nie chcą im pomóc.

Przez górną część Wilkowic kursuje co prawda codziennie kilkanaście autobusów bielskiego PKS, ale wielu mieszkańców uważa, że to za mało.

Już kilka lat temu pojawił się pomysł, aby wydłużyć trasę „dwójki” przynajmniej do skrzyżowania z drogą w kierunku górnej części Wilkowic. MZK chciał jednak, aby gmina dołożyła się do kosztów wydłużenia linii. Rozmowy ugrzęzły w miejscu. Kilka tygodni temu temat powrócił. Mieszkańcy z górnej części Wilkowic ponownie upomnieli się o wydłużenie „dwójki”. Wójt gminy Wilkowice, Jan Cholewa, podkreśla, że rozmowy z bielskim MZK trwają już od kilku lat. - MZK chce, abymyśmy płacili od jednego kursu 1,40 zł za kilometr. W sumie od dawnego Stalownika do górnej części Wilkowic jest pięć kilometrów. Gdy to pomnożymy przez ilość wszystkich kursów w roku to wychodzą kolosalne sumy. Zaproponowaliśmy, że będziemy płacić MZK tylko za dni świąteczne. Taką umowę mamy z MZK na dotację do linii nr 57 - z Bielska do Bystrej. Jednak w przypadku „dwójki” MZK nie chce się na to zgodzić. Ostatnio pojawił się inny pomysł. Chodzi o wprowadzenie ruchu okręż-

nego. „Dwójka” od pętli przy Stalowniku jechałaby dalej przez Wilkowice, a potem przez Bystrą i wjeżdżała do Bielska od strony Mikuszowic Śląskich. Z kolei obecne linie nr 10 lub 12, zamiast tylko do pętli w Mikuszowicach Śląskich, miałyby jechać dalej przez Bystrą, Wilkowice i wjeżdżać do Bielska od strony Stalownika. Takie rozwiązanie byłoby dla MZK do przyjęcia. Jednak na przeszkodzie stoją remonty głównych ulic w Bielsku-Białej, które są zarazem głównymi arteriami przelotowymi z Katowic na Szczyrk. Remonty mają ruszyć w tym roku i spodziewane są olbrzymie korki. Zatem wprowadzenie dodatkowych autobusów przy dużych ograniczeniach na jeźdźców jest niemożliwe - tłumaczy wójt Cholewa.

Radna Janina Janica-Piechota uważa, że pomysł z okrężnym jeżdżeniem wcale nie rozwiązuje problemu. - Nam chodzi głównie o ludzi z górnej części Wilkowic. W gminie wciąż zapominają, że Wilkowice nie kończą się tylko na skrzyżowaniu. W tym miejscu komunikacja jest o wiele lepsza, bo dodatkowo przejeżdżają tamtejsze autobusy z Żywca do Bielska. Czy nikt nie chce pomóc ludziom z górnych Wilkowic? - pyta radna. (ps)

Żeby nie stać się nielegalnym kolekcjonerem

WYDMUSZKI DO REJESTRACJI

Jeżeli ktoś ma w domu wypchane ptaki i ssaki, kolekcję owadów czy inne spreparowane zwierzęta, które objęte są obecnie ochroną gatunkową, lub też ich części jak np. pióra czy wydmuszki z jaj chronionych ptaków, to musi to zgłosić do wojewody. Jeżeli tego nie zrobi, stanie się posiadaczem nielegalnej kolekcji, a to może podlegać karze grzywny lub nawet aresztu!

W połowie kwietnia ubiegłego roku weszła w życie nowa ustawa o ochronie przyrody. Zgodnie z nią wszystkie osoby i instytucje, które posiadają martwe lub spreparowane zwierzęta gatunków objętych ochroną prawną, muszą uzyskać od wojewody zezwolenie na ich posiadanie.

Dotyczy to nie tylko kolekcji w mieszkaniach myśliwych czy kolekcjonerów i miłośników przyrody, ale także uczelniaczych i szkolnych pracowni biologicznych oraz kolekcji muzealnych lub gromadzonych w leśniczkach.

Co prawda ustawa obowiązuje już prawie od roku, ale wprowadzony został okres przejściowy, w trak-

cie którego właściciele wszystkich okazów mogą je zarejestrować i uzyskać zgodę na ich przetrzymywanie. Krzysztof Mejer, rzecznik prasowy wojewody śląskiego, podkreśla, że termin przejściowy upływa 2 maja tego roku. Do tego czasu kolekcjonerzy, którzy jeszcze tego nie załatwili, muszą wystąpić z pismem do wojewody. - Wniosek o wydanie zezwolenia powinien zawierać: imię, nazwisko lub nazwę instytucji ubiegającej się o zezwolenie, adres, nazwę polską i łacińską gatunku, którego dotyczy wniosek, liczbę okazów poszczególnych gatunków, szacunkowy wiek okazów, a także informacje, w jaki sposób wnioskodawca wszedł w posiadanie danego okazu. Poza tym trzeba napisać, w jakim celu przetrzymywane są eksponaty - czy w naukowym, edukacyjnym, czy też hobbystycznym. Jeśli ktoś nie dopełni tego obowiązku, stanie się posiadaczem nielegalnej kolekcji. A to podlega karze grzywny lub aresztu. W razie ukarania za tego typu wykroczenie sąd może też orzec przepadek eksponatów - zaznacza Mejer. (ps)

REKLAMA • OGŁOSZENIA

BASENY
JUŻ OD 2.100 ZŁ
SAUNY
NA KAŻDY WYMIAR
ŁĄZNIE PAROWE
DREW-BAS
033/8547-647, 0602 764 419
USTROŃ, UL. J. KRETA 26
www.drewbas.ig.pl
e-mail: drewbas@telvnet.pl

Kuleje to, co dla kontuzjowanych narciarzy jest sprawą najważniejszą, czyli sprawa i szybka opieka medyczna (chirurgiczna) w podbeskidzkich kurortach - to wniosek, jaki nasuwa się przy podsumowaniu narciarskiego sezonu w Beskidach.

Podsumowanie sezonu narciarskiego w Beskidach

CZEKANIE POŁAMANYCH

Nie chodzi o doraźną pomoc, świadczoną przez ratowników Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, którzy pełnią całodobową służbę na beskidzkich trasach narciarskich. Ich praca jest wysoko oceniana przez narciarzy. Problemy - jak twierdzą kontuzjowane osoby - zaczynają się dopiero, gdy po pierwszym opatrzeniu poszkodowany zostaje przez goprowców zwieziony z trasy. Oczekiwanie na przyjazd karetki pogotowia trwa bowiem w niektórych przypadkach nawet godzinę. To dla cierpiącej osoby ze złamaną nogą czy ręką jest nie do przyjęcia.

Informacje, iż tak bywa potwierdza szef beskidzkiej grupy GOPR Jerzy Siodlak. Najczęściej sytuacje takie zdarzają się - zdaniem Siodlaka - w ośrodkach narciarskich w Wiśle oraz na Pilsku.

Pierwszej pomocy udzielają ratownicy GOPR, którzy na miejsce zdarzenia docierają w ciągu kilku minut. Określają czy uraz, jakiego doznał narciarz lub snowboardzista, wymaga (i jak szybkiej) interwencji lekarza. Na tej podstawie wzywana jest do wypadku karetka lub śmigłowiec pogotowia ratunkowego. Teoretycznie pogotowie powinno jak najszybciej dotrzeć do miejsca, do którego ratownicy są w stanie zwieźć ze stoku poszkodowanego. W praktyce bywa różnie. Stąd też wielu z kontuzjowanych narciarzy do szpitala udaje się we własnym zakresie. Skorzystanie z tak zwanego transportu własnego jest dopuszczalne, lecz poszkodowany musi podpisać „ Eskortującym” go goprowcom stosowne oświadczenie. - Nie jest to regułą, lecz wiele osób wybiera właśnie taki sposób dotarcia do szpitala - mówi Siodlak.

Pozostali muszą liczyć na transport karetką. Dlaczego jednak in-

terwencji pogotowia bywają tak opieszale? W powszechnej opinii dzieje się tak dlatego, iż stacje pogotowia ratunkowego obsługujące teren Beskidów nie są przygotowane, aby oprócz udzielania pomocy medycznej w nagłych wypadkach mieszkańcom regionu, dodatkowo szybko i sprawnie w sezonie narciarskim nieść pomoc setkom „połamanych” na stokach. Z danych beskidzkiego GOPR wynika, iż w tym sezonie pomocy takiej oczekiwało ponad 1200 poszkodowanych w wypadkach narciarzy.

Z opinią taką nie zgadza się Ryszard Odrzywołek, dyrektor bielskiego pogotowia ratunkowego. Wyjaśnia, iż przez całą zimę stacjonowały w Szczyрку dwie karetki pogotowia, co w pełni zabezpieczało potrzeby. - Nie dochodziły do mnie żadne informacje, że dojazd do wypadków narciarskich był spóźniony - mówi Odrzywołek. - Jeśli faktycznie istniała taka potrzeba, nic nie stało na przeszkodzie, aby w Szczyрку stacjonował jeszcze jeden zespół wyjazdowy.

Jego zdaniem niezadowolone kontuzjowanych w Szczyрку narciarzy brało się najprawdopodobniej stąd, iż najbliższy punkt, gdzie udzielana im była pomoc chirurgiczna, znajduje się dopiero w Bielsku-Białej. - Trochę trwa, zanim karetka dotrze z połamany narciarzem ze Szczyрку do Szpitala Wojewódzkiego - wyjaśnia Odrzywołek przyznając, iż dla cierpiącej osoby każda minuta wydaje się „wiecznością”. Co więcej, gdy połamany dotrze do szpitala, musi zazwyczaj odczekać na kolejce, zanim udzielona zostanie mu pomoc medyczna. Jedna izba przyjęć na oddziale chirurgicznym w SW to z pewnością za mało dla dwustutysięcznej aglomeracji plus 150 tys. mieszkańców powiatu bielskiego.

Zdaniem dyrektora Odrzywołka sytuację „pechowych” narciarzy poprawiłoby ponowne uruchomienie w Szczyрку, działającego tam niegdyś z powodzeniem, ambulatorium chirurgicznego. Od kilku lat jednak Narodowy Fundusz Zdrowia (a wcześniej Kasa Chorych) nie wykazuje zainteresowania tym pomysłem, chociaż ambulatorium takie można by w ciągu krótkiego czasu i małym kosztem uruchomić.

Do wypadków, które zdarzają się na Pilsku dojechać muszą - po będących w fatalnym stanie drogach - karetki z oddalonego o blisko 30 kilometrów Żywca. Na pokonanie tego dystansu w skrajnych przypadkach ambulans potrzebuje godziny. Do tego trzeba doliczyć czas na pokonanie drogi powrotnej do Żywca, gdzie w tamtejszym szpitalu ofiara wypadku na Pilsku może otrzymać pomoc chirurga.

Sytuację miało poprawić uruchomienie punktu wyjazdowego pogotowia ratunkowego w Jelesni. Skróciłoby to wydatnie czas dotarcia ambulansu pod Pilsko. Miało, lecz nie poprawiło. Zabrakło bowiem pieniędzy na przystosowanie jeszcze przed sezonem narciarskim pomieszczeń w ośrodku zdrowia w Jelesni na potrzeby zespołu wyjazdowego. - Szczęście w nieszczęściu w tym sezonie wyjeżdżaliśmy w ciągu dnia najwyżej raz - mówi Stanisław Żyrek, kierowniczka żywieckiego pogotowia ratunkowego. - W ubiegłych latach zdarzało się, iż jednego dnia karetka pogotowia była wzywana na Pilsko nawet czterokrotnie.

Próbowaliśmy o problemie porozmawiać również z dyrekcją pogotowia w Cieszynie (któremu podlegają Wisła i Ustroń), jednak pod nieobecność dyrektora, przebywającego akurat na urlopie, nikt z pracowników nie chciał nam udzielić żadnych informacji. (map)

W środku bielskiego osiedla

NIESZCZELNY CMENTARZ

Od pewnego czasu z terenu niewielkiego cmentarza, położonego w samym środku osiedla Złote Łany w Bielsku-Białej, wycieka woda.

Ofakcie tym mieszkańcy już wielokrotnie - jak twierdzą - informowali władze miasta, Straż Miejską, policję oraz spółkę wodociągową Aqua. Na próżno. Woda wciąż - w sporych ilościach - wylewa się najpierw na nieutwardzony plac przed bramą cmentarza, zamieniając go w błotnistą maź, po czym spływa na położoną nieco niżej ulicę Krasickiego. Rozlewa się tam na asfalcie w ogromną kałużę. To niebezpieczne szczególnie wtedy, gdy temperatura spada w nocy poniżej zera. Woda zamienia się w lód i o wypadek nie trudno. Zwłaszcza, że na drogach panują obecnie w miarę dobre warunki i mało który kierowca spodziewa się, że natknie się o tej porze roku w centrum osiedla na gołoledź. Winowajcy większość mieszkańców Złotych Łanów upatruje w spółce wodociągowej Aqua, a dokładniej w nieszczelnym rurociągu należącym do tej firmy. Z informacji uzyskanych w Aquie wynika jednak, iż żaden wodociąg w pobliżu cmentarza nie przebiega.

Ze wstępnych ustaleń poczynionych przez prawników Aquy, którym problem ciekącej z cmentarza wody jest znany wynika, że powodem wycieku są najprawdopodobniej zniszczone i popękane drewny.

Potwierdza to również Adam Grzywacz, naczelnik Wydziału Gospodarki Miejskiej bielskiego ratusza (cmentarz jest obiektem komunalnym) wyjaśniając, iż problem z wodą powtarza się w tym samym miejscu już od kilku lat. Dzieje się tak zwłaszcza na wiosnę, kiedy topnieją śniegi lub po dużych ulewach. - Wielokrotnie interweniowali już u nas w tej sprawie

mieszkańcy - przyznaje naczelnik Grzywacz. Problem nie jest łatwy do rozwiązania. - Woda wycieka najprawdopodobniej z uszkodzonej instalacji drenażowej. Dzieje się to na cmentarzu. Zachodziła więc obawa, że może być ona skażona bakteriologicznie - mówi Grzywacz. Gdyby tak było, wodę należałoby najpierw „uzdatnić”, a dopiero potem skierować do sieci kanalizacyjnej. Aby to spraw-



Woda wylewa się na nieutwardzony plac przed bramą cmentarza, zamieniając go w błotnistą maź.

dzić, na zlecenie Urzędu Miejskiego, wykonane zostały badania bakteriologiczne wody. Wykazały jednak, iż jest ona całkowicie czysta. - Teraz już wiemy, że wystarczy tylko naprawić zniszczone drewny i skierować odprowadzaną przez nie wodę z terenu osiedla do sieci kanalizacji. Gotowy jest już projekt tych prac i lada dzień na miejscu pojawi się firma, która ma dokonać stosownych napraw - zapewnił Adam Grzywacz. (map)

SMUTNO MI!

Tym razem w bielskim schronisku dla bezdomnych zwierząt swoich nowych opiekunów oczekują dwie (na zdjęciu tylko jedna, druga identyczna odmówiła współpracy z fotografem) czteromiesięczne suczki rottweilerki. Nie mają jeszcze imion, lecz liczą na to, że szybko znajdą nowy dom. Są bardzo towarzyskie, skore do zabawy i psot. Zostały zaszczepione i przebadane, tak iż można je w każdej chwili ze schroniska zabrać. Przypominamy, że zrobić to można od poniedziałku do piątku od 9.00 do 16.00 w soboty od 9.00 do 14.00, a w niedziele od 9.00 do 12.00. Schronisko mieści się w Bielsku-Białej przy ulicy Kazimierza Wielkiego. (map)

REKLAMA • OGŁOSZENIA • REKLAMA • OGŁOSZENIA • REKLAMA

Ginkofar®

Poprawia pamięć i koncentrację

40 mg wyciągu z młotrzębu japońskiego (Ginkgo bilobae fol. extr. sicc.)

usprawnia pracę mózgu
likwiduje szum w uszach i zawroty głowy
opóźnia procesy starzenia się

Ginkofar® Najlepsze przed Tobą!

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą.

REKLAMA • OGŁOSZENIA • REKLAMA • OGŁOSZENIA • REKLAMA

CENTRUM JĘZYKÓW OBCYCH

Lingua Point

Zaprasza na kursy
ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO, HISZPAŃSKIEGO, ROSYJSKIEGO

grupowe, indywidualne oraz konwersacje
popołudniowe, poranne, weekendowe i sobotnie

Małe grupy 4-8 osób!

KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY Z J. ANGIELSKIEGO oraz DO EGZAMINU FCE

ul. Boh. Warszawy 26, Bielsko-Biała, tel. 033/822 15 11
www.linguapoint.pl, e-mail: kursy@linguapoint.pl

By nie było ptasich wypadków

NA POMOC BOCIANOM



- Co roku mamy zgłoszenia o uszkodzonych bocianich gniazdach i uszkodzonych ptakach. Doraźna pomoc nie wystarczy. Potrzeba szerszej akcji, która obejmowałaby ochronę gniazd bocianich na terenie całego Podbeskidzia - mówi Ignacy Kania, prezes beskidzkiego okręgu Ligi Ochrony Przyrody.

Bociany zwykły przylatują pod koniec marca. Bywa, że ich gniazda są zniszczone i ptaki nie mają miejsca na nowy lęg. Czasami gniazda spadają razem z młodymi. - Tak jest co sezon. Pomoc jest trudna. Najczęściej brak pieniędzy, żeby zatrudnić fachowców i jeździć do każdego bocianiego wypadku. To są duże koszty - mówi Kania. - Lepiej zapobiegać uszkodzeniu gniazd, niż nieść pomoc, gdy ptaki są już uszkodzone.

Z tą myślą beskidzki okręg LOP przedsięwziął akcję „Bocianie gniazdo”. - Wezmą w niej udział gimnazja i szkoły średnie. Chcemy spisać wszystkie gniazda bocianie występujące na terenie Podbeskidzia. Dla każdego z nich wyznaczeni zostaną opiekunowie. Młodzież będzie prowadziła regularne obserwacje i zbierała

dane. Istotne jest, kiedy bociany przylatują do gniazd i po jakim czasie odlatują, kiedy rozpoczynają wysiadywanie jaj, ile wykluwa się młodych i czy wszystkie przeżywają w gnieździe. Trzeba wiedzieć, że jeśli ptaki nie są w stanie wykarcić całego potomstwa, część odrzucają. Opiekunowie będą też czuwać nad stanem bocianich mieszkań. Przed przylotem będą one sprawdzane i w razie potrzeby naprawiane - mówi Kania. - Do tej pory co prawda, co sezon stan gniazd na Żywiecku sprawdzali pracownicy Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego, potrzeba jednak szerszej akcji obejmującej całe Podbeskidzie.

Na bocianie gniazda czyhają różne zagrożenia. - W Jaworzu na przykład zbudowano zbyt blisko gniazda. W takiej sytuacji bocianie mieszkanie powinno być przeniesione, bo zbyt blisko ludzi bocian się nie osiedli. Zdarza się, że gałęzie drzewa odrastają i utrudniają ptakom dostęp do ich siedziby. Poza tym drzewo może już być suche i grozić zawaleniem. Z kolei gniazda na słupach linii elektroenergetycznych niskiego napięcia stwarzają niebezpieczeństwo porażenia prądem. - Bywa też tak, że bociany przez kilkanaście lat rozbudowują swoje mieszkanie. Ma ono wtedy imponujące rozmiary, ale staje się podatne na wyrwanie przez wiatr - mówi Kania. - Pomoc bocianom jest potrzebna tym bardziej, że ptaków tych najprawdopodobniej ubywa. Docierają do nas

informacje nie tylko o bocianich wypadkach, ale też o tym, że ubywa gniazd. Kiedyś było ich zdecydowanie więcej.

Bociany wybierają na swoje siedliska miejsca, gdzie mają dużo pokarmu. - Najlepiej czują się w środowisku mieszanym, a więc na przykład tam, gdzie jest łąka i woda - mówi Kania. Żyją tam, gdzie trawy są niskie. Można je spotkać na pastwiskach czy wykoszonych łąkach lub ścierniskach. Lubią też tereny podmokłe. Zjadają drobne ssaki: myszy i inne gryzonie, a także żaby, chrząszcze, koniki polne i jaszczurki. Nie pogardzą zaskrońcem.

Na Podbeskidziu bocianów jest najwięcej w dolinie górnej Wisły - w gminach Jasienica i Skoczów. W latach 1994-95, w czasie ogólnopolskiej akcji liczenia ptaków, na terenie tych gmin odnotowano 20 gniazd bocianich. Zagrożeniem dla ptaków jest zanik ich żerowisk, co często związane było z melioracją łąk i postępującą zabudową terenu. Ptaki tracą swoje dogodne siedziby, gdy łąki przestają być wykaszane. Brakuje też dla nich naturalnych miejsc na lokalizację gniazd i dlatego właśnie gnieźdzą się na niebezpiecznych dla nich budowach - kominach i słupach energetycznych. Zdarza się też, że pisklęta zaplątują się w sznurki stosowane do wiązania słomy i siana, bowiem bociany przynoszą je do gniazda wraz z materiałem budowlanym. (ep)

Jak zapory wodne wpływają na środowisko? Czym różnią się sztuczne jeziora od naturalnych? Te pytania ostatnio coraz częściej powtarzane są w kręgach ekologów, przyrodników i hydrotechników. Problem dotyczy też Podbeskidzia. Jeziora Żywieckie i Międzybrodzkie powstały bowiem w efekcie działalności człowieka.

W jaki sposób zapory wpływają na środowisko?

Ludzkie jeziora

Powybudowaniu zapory w Tresnej krajobraz uległ kompletnej zmianie. Dziś nie sposób wyobrazić sobie terenów Międzybrodzia i Czernichowa czy okolic Żywca bez jezior. Wpłynęły one istotnie na krajobraz. Przyciągają turystów i promują region. - Pod względem gospodarczym ich powstanie było korzystne. Wzdłuż brzegów utworzono bazę turystyczną - mówi Grzegorz Mrózek, referent do spraw ochrony przyrody w żywieckim oddziale Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego.

Powstanie zapór łączy się jednak ze sporą ingerencją w przyrodę. - Życie w takich sztucznych jeziorach przebiega trochę inaczej niż w naturalnych - mówi Mrózek. Zbiornik zaporowy powstaje w efekcie przegrodzenia rzeki wałem ziemnym albo betonową zaporą. Jezioro naturalne natomiast jest wynikiem procesów polodowcowych. Jeziora mających taką genezę jest w Polsce najwięcej.

Jeziora sztuczne - powstałe w efekcie stawiania zapór - poznać można często po brzegach. Tam bowiem brak roślinności, ze względu na duże wahanía wody. Panują w nich też inne warunki cieplne. - Co prawda występuje różnica temperatur pomiędzy powierzchnią a dnem, a więc im głębiej tym zimniej, jednak o wiele bardziej takie różnice zaznaczają się w jeziorze naturalnym. Dzieje się tak, ponieważ w zbiorniku zaporowym warstwy dolne i górne są „przemieszane”. Ma to związek z pracą elektrowni: co pewien czas woda z jeziora jest spuszczana - mówi Mrózek.

Jezioro sztuczne jest przeważnie zagospodarowane przez człowieka, toteż znajdują się w nim gatunki obce dla danego terenu. - I tak na

przykład w Jeziorach Żywieckim i Międzybrodzkim występują boleń, sum i karp - mówi Mrózek. - Co ciekawe, w zbiorniku świeżo zalanym, wśród ryb najczęstszy jest szczupak. Stopniowo, w miarę upływu lat, liczba tych ryb maleje, a po pewnym czasie zaczyna dominować sandacz.

Czy zbiorniki zaporowe wpływają negatywnie na środowisko? - Wiadomo, że ich powstanie uniemożliwia przemieszczanie się ryb. Ma to szczególne znaczenie w przypadku łososia, który odbywa



Życie w jeziorach utworzonych przez człowieka przebiega inaczej niż w naturalnych.

wędrówki na tarło. Co prawda niektóre zapory wyposażone są w tak zwane przepławki dla ryb, ale te mają różną skuteczność - mówi Mrózek. - Na początku ubiegłego wieku Sołę zaliczano do jednego z najlepszych łowisk łososia. Obecnie ten gatunek już tutaj nie występuje. Przyczyniły się do tego zapory na Wiśle. Zapory powodują zmiany w przyrodzie. Pełnią jednocześnie ważną rolę w życiu człowieka. Stanowią zabezpieczenie przeciwpowodziowe. Nie powinny jednak być jedynym rozwiązaniem w tej kwestii. Decyzja o ich budowie musi być przemyślana. Zapory na Podbeskidziu powstały na terenach już przekształconych przez człowieka, toteż trudno mówić o jakiejś wielkiej ingerencji w przyrodę. A trzeba dodać, że jeziora stały się miejscem odpoczynku wielu ptaków w czasie przelotów. (ep)

W Nadleśnictwie Ustron

Miejsce na sadzonki

W Nadleśnictwie Ustron ma powstać przechowalnia sadzonek. To znacznie ułatwi leśnikom pracę.

- Z zamiarem jej budowania nosiliśmy się kilkanaście lat. Nie było jednak funduszy - mówi Joanna Kalinowska, specjalistka do spraw zagospodarowania lasu w Nadleśnictwie Ustron. - Brak przechowalni bywa uciążliwy. Gdy w szkółce z materiałem nasadzeniowym jest już pełnia wiosny, w miejscach, gdzie mają być nowe uprawy leśne, często leży jeszcze śnieg. Wiosną sadzonki przeznaczone do zalesienia wyjmujemy z gruntu, a ich korzenie dokładnie przysypujemy ziemią, żeby nie obeschły. W ten sposób czekają one na transport tam, gdzie planuje się nowy las.

Gdy będzie przechowalnia, sadzonki znajdą się w lepszych warunkach i wydłuży się w ten sposób czas ich przechowywania oraz sadzenia. - Szkółka w Nadleśnictwie Ustron produkuje rocznie ponad półtora miliona sztuk sadzonek - mówi Kalinowska. Planowana przechowalnia będzie się znajdować w Górkach Wielkich. Wyposażona zostanie w urządzenia zapewniające odpowiednie warunki termiczne i wilgotnościowe. (ep)

Właśnie się rozpoczęły

Żabie gody

Żaby rozpoczynają okres godowy. Wędrują do swoich miejsc rozrodu. Trasę niejednokrotnie przecinają drogi asfaltowe - wtedy płazy giną rozjechane przez samochody. Aby temu zapobiec, w miejscach żabich wędrówek przyrodnicy z żywieckiego oddziału Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego wykonują odpowiednie zabezpieczenia. Tam, gdzie żaby zwykły przechodzić przez drogę ustawia się ogrodzenia wykonane z folii. Akcja obejmuje kilka miejscowości Podbeskidzia: Sopotnię Małą (na zdjęciu), Kocierz i Wisłę. (ep)



FOTO: PAWEŁ SZCZOTKA

W Wapienicy

NAJCZYSTSZA ZAPORA

watych oraz dla karpowatych. Występowanie łososiowatych oznacza, że woda jest czysta i bardzo dobrze natleniona. Jeżeli w jeziorze żyją natomiast karpowate, jego poziom czystości jest nieco gorszy. Ryby karpowate mają bowiem mniejsze wymagania środowiskowe.

- Jezioro w Wapienicy jest najczystsze, a zaważyła na tym na pewno jego lokalizacja. Na brzegach brak zabudowy. Wody spływają do zbiornika z lasów i gór. W pobliżu nie ma obszarów rolniczych - mówi Jerzy Solich, specjalista do spraw ochrony wód, pracownik bielskiej delegatury WIOŚ. (ep)

Nowe siedziby na chronionym terenie

BOBRY W OŚWIĘCIMIU

Na Starym Wiśliszku w Oświęcimiu pojawiły się bobry. - Wiele wskazuje na to, że próbują się tu zadomowić - mówi Piotr Rymarowicz z Towarzystwa na Rzecz Ziemi w Oświęcimiu.

Stare Wiśliszko w Oświęcimiu to obszar szczególnie cenny pod względem przyrodniczym. To teren chroniony. Obejmuje fragment prawobrzeżnej doliny Wisły wraz ze starorzeczami - miejscami, które dawniej były głównym korytem rzeki. Tutaj właśnie osiedliły się bobry. - W ciągu roku bywam tu kilkakrotnie. Pierwsze ślady obecności bobrów - powalone drzewa - zauważyłem w zimie. Niedawno pojawiły się kolejne kłody. Bobra widziałem kilka dni temu, gdy płynął rzeką. Nie wiadomo, ile ich tutaj przybyło. Najprawdopodobniej przylepiły się do Wisły - mówi Rymarowicz. Pojawienie się bobrów jest dla ekologów powodem do radości. - To gatunek chroniony i rzadki. Poza tym obecność bobrów świadczy o poprawie stanu środowiska - mówi Rymarowicz.

Zwierzęta doskonale maskują swoje siedziby. Wybierają je najczęściej z dala od miejsc, gdzie przebywa człowiek, choć pewne przykłady zdają się temu przeczyć. Dane, jakimi dysponują przyrodnicy z żywieckiego oddziału Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego wskazują na to, że zwierzęta te dostosowały się do towarzystwa człowieka. Na Jeziorze Żywieckim żeremia powstały blisko miejsc, w których bywają ludzie. (ep)

Kolumna - zamieszczana także w Internecie: www.kronika.beskidzka.pl - dofinansowywana jest ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Jezioro w Wapienicy - dzielnicy Bielska-Białej - to najczystszy zbiornik zaporowy w województwie śląskim. Tak wynika z badań prowadzonych przez bielską delegaturę Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Badania składu chemicznego wody prowadzone są trzy razy w roku: wiosną, w lecie i jesienią. Od ubiegłego roku obowiązują nowe normy. Zgodnie z nimi wody zbiornika klasyfikuje się pod względem warunków życia dla ryb łososi-

Jeleśnianie kontra ekolodzy

KOSZARAWA DO PROKURATORA !

Grupa mieszkańców Jeleśni chce złożyć do prokuratury doniesienie na szkodliwe działanie oświecimskiego Towarzystwa na rzecz Ziemi. Mieszkańcy zarzucają ekologom, że ci blokują regulację Koszarawy, bo chcą dostać finansowe „odszkodowanie”. Oświecimscy ekolodzy mówią, że to śmieszne zarzuty.

Regulacja Koszarawy, wraz z budową czterech dużych i dwudziestu małych progów, miała się rozpocząć dwa lata temu, a jej koszt szacowano na sześć milionów złotych. Pieniądze miały pochodzić z Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Wówczas jednak gminne władze Jeleśni i Starostwo Powiatowe w Żywcu zdecydowały o zwolnieniu inwestora, czyli Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej,

z przygotowania opracowania oddziaływania i szkodliwości planowanych progów na środowisko naturalne. Natychmiast pojawiły się odwołania i protesty ze strony ekologów z Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego, którzy uważali, że opracowanie jest konieczne, aby stwierdzić czy przyszłe progi nie wpłyną ujemnie na ekosystem rzeki. Po kilku miesiącach uzupełniania dokumentów rozpoczęto pierwsze prace. Szybko je przerwano, bo tym razem zaproteścili ekolodzy z oświecimskiego Towarzystwa na rzecz Ziemi. - Na razie protesty odrzucono i lada dzień zaprezentowany zostanie nowy projekt RZGW, który czeka teraz na pozwolenie budowlane od wojewody śląskiego. Mamy nadzieję, że już nikt tej inwestycji nie oprotestuje. Prace muszą ruszyć jeszcze w tym roku, bo inaczej przepadną pieniądze z EBI - podkreśla Władysław Mizia, wójt gminy Jeleśnia.

Tymczasem mieszkańcy Jeleśni, którzy cieszyli się, że Koszarawa będzie wreszcie uregulowana, zaczynają tracić cierpliwość. - Czekamy na ujarzmienie tej rzeki od ponad trzydziestu lat. Ona jest tylko na pozór cicha i spokojna. Każdego roku jednak jej wody wzbierają na tyle, że niszczą brzegi i zagrażają mostom. Najwięcej szkód rzeka wyrządziła w lipcu 2001 roku. Zniszczyła most, a dwa kolejne mocno podmyła. Przy okazji podtopiła kilkanaście budynków. Teraz ludzie przy każdym większym deszczu żyją w wielkim strachu - mówi Adam Murański, mieszkaniec Jeleśni.

- Wiemy, że na regulację miały być pieniądze z Unii Europejskiej i że mogą one przepaść. Jeśli teraz nic się nie zrobi, to kolejna szansa nadarzy się chyba za następne trzydzieści lat. Ekolodzy protestujący przeciw regulacji twierdzą, że przy brzegach są jaskółki. Jak tu żyjemy nikt z nas nie widział ani jaskółek, ani ekologów, którzy chyba w ogóle nie znają tych terenów. Postanowiliśmy złożyć doniesienie do prokuratury o przypuszczalnym popełnieniu przestępstwa. Uważamy, że blokowanie tej inwestycji prowadzi w konsekwencji do narażania ludzkiego życia. Poza tym mamy podejrzenia, że chodzi o to, aby zapłacić „odszkodowanie” ekologom - mówi Murański.

- To wręcz śmieszne! W ostatnim czasie wszystkie organizacje ekologiczne postrzegane są jako korpocjonowe, ale mogę zapewnić, że my do takich nie należymy. Dziwię się, że dopiero po blisko dwóch latach grupa ludzi nagle się obudziła i chce coś robić w tej materii. Rzekę Koszarawę znamy bardzo dobrze. Nikt z nas tam mówił, że są tam jaskółki brzegowe, bo ich nie ma.

Stwierdziliśmy jedynie, że jest to miejsce do ewentualnego zasiedlenia przez niej. Nie blokujemy tej inwestycji. Chcemy jedynie zmian w projekcie. Pierwotny plan był drastyczny. Na Koszarawie, która miejscami ma szerokość nawet do stu metrów, planowano jej zwężenie do trzydziestu metrów. Z punktu widzenia powodziowego było to bardzo niekorzystne i groziło, że rzeka będzie jeszcze bardziej wylewać. Mówiono, że progi mają być atrakcją turystyczną, ale po takim zwężeniu Jeleśnia stworzyłaby sobie takiego turystycznego potworka, którego przyjezdni omijaliby z daleka. Samo przeprojektowanie dobiega końca i wkrótce spotkamy się z przedstawicielami RZGW z Krakowa. Zobaczymy projekt i wówczas odniesiemy się do niego - zaznacza Robert Wawręty, prezes Towarzystwa na rzecz Ziemi w Oświęcimiu.

Tekst i foto: **PAWEŁ SZCZOTKA**



Adam Murański, mieszkaniec Jeleśni, twierdzi, że mieszkańcy będą walczyć z ekologami o regulację Koszarawy.

Czy w Zespole Szkół w Sopotni Wielkiej nauczyciele prześladowują uczniów? Tak twierdzą rodzice jednego z gimnazjalistów. Złożyli już skargę do wójta gminy Jeleśnia i kuratorium oświaty, a wkrótce mają zamiar złożyć doniesienie do prokuratury, bo ich zdaniem dyrektor szkoły fałszuje służbowe dokumenty.

Niespokojnie w Sopotni Wielkiej

Prześladowania w szkole ?

PRZEZYWANY UCZEŃ

Marzena i Henryk Łysieniowie z Sopotni Wielkiej twierdzą, że ich syn Przemek był prześladowany przez nauczycielkę wychowania fizycznego. - Przezywała go kilkakrotnie przy kolegach i kazała ćwiczyć na lekcjach wf, pomimo iż syn miał uszkodzoną rękę. Były nawet próby zastraszania, ale nie ugięliśmy się przed nimi. Doszło nawet do tego, że musieliśmy przenieść syna do innej szkoły. Niestety, ani dyrektor, ani wójt nie reagują na całą sytuację - mówią Łysieniowie. - Zresztą dyrektora jest bardzo trudno zastać w pracy, bo oprócz tego dobiera jako egzaminator w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego aż w Katowicach. Wiemy, że podobnie zastraszane są i inne dzieci, ale ludzie boją się o tym mówić. Uważają, że dyrektor ma wszędzie układy i jest nie do ruszenia, bo był kiedyś przewodniczącym Rady Gminy, a potem radnym powiatowym. Mamy dowody, że dyrektor fałszuje dokumenty, bo przy adnotacji o naganie dla syna jest poprawiana data. Za pierwszym razem wpisał taką, gdy nie było go w szkole! Chcemy złożyć doniesienie do prokuratury w tej sprawie.

UPOMNIANA NAUCZYCIELKA

Ryszard Ducin, dyrektor Zespołu Szkół w Sopotni Wielkiej, bardzo chętnie rozmawia o całej sprawie. - Na początku stycznia Przemek pobił w szatni młodszego kolegę za to, że ten miał donieść na niego, iż przy-

niósł do szkoły petardę. Gdy Przemek go kopał, podbiegła do niego nauczycielka wf i krzyknęła w jego stronę: „fiśtek przestań!”. „Fiśtek” to rodowe przezwisko, które używane jest w stosunku do jego rodziny i tu na wsi nikt się za takie coś nie obraża. Po bójkę, zgodnie z naszym regulaminem, Przemek otrzymał z zachowania ocenę nieodpowiednią - mówi Ducin. - Po kilku dniach pojawili się u mnie jego rodzice. Początkowo chcieli załagodzić sprawę i Przemek



Wokół niewielkiej szkoły w Sopotni Wielkiej powstało wielkie zamieszanie.

miał przeprosić kolegę. Gdy już dawdało się, że wszyscy się pogodzili, rodzice Przemka pojawili się u mnie twierdząc, że nauczycielka wf go przezywała, a oni sobie tego nie życzą. Potem stwierdzili, że trwa to już od dłuższego czasu. Natychmiast zwołałem radę pedagogiczną. Dyrektor zapewnia, że upomniał nauczycielkę, aby nie używała przezwisk rodowych w stosunku do uczniów i przestrzegł, że gdy się to powtórzy wyciągnie konsekwencje dyscyplinarne. Nauczycielka przyznała, że wcześniej wołała już tak dwa razy, ale nikomu to nie przeszkadzało. - Dodam, że w tym czasie pełniła ona funkcję społecznego zastępcy dyrektora. Po tym incydencie zmieniłem mojego zastępcę. Nie zro-

biłem tego za karę, ale ze względu na zamieszanie. Potem pojawiły się zarzuty, że nauczycielka kazała Przemkowi ćwiczyć na wf-ie, a on miał uszkodzoną rękę. Inni uczniowie poświadczali, że nie zgłaszał on przed lekcją swojej niedyspozycji - mówi dyrektor Ducin. Twierdzi, że zarzut o fałszowanie ocen z zachowania jest śmieszny. - Chodzi o oceny z zachowania. W dzienniku jest tylko miejsce na ocenę i nie można wpisać ani daty, ani też uwagi za co uczeń otrzy-

mał taką ocenę. Złożyłem sobie dla własnych potrzeb specjalny zeszyt, gdzie wpisywane są nieodpowiednie oceny z zachowania z datą i adnotacją za co. Jak przychodzi rodzic i pyta co się stało, to wyjmuję zeszyt i mu pokazuję. Przy Przemku pomyliłem daty i potem poprawiłem, ale nie jest to żaden służbowy dokument. Ta poprawka została ostepmowana przez panie z kuratorium. Co do mojego dodatkowego zatrudnienia to owszem jestem egzaminatorem w katowickim WORD, ale na części etatu. Egzaminuję w soboty i niedziele, głównie po to, aby nie stracić uprawnień. Śmieszają mnie natomiast opowiadki o moich wielkich układach nawet na szczeblu województwa. Warto w tym wszystkim dodać, że ja i ojciec Przemka byliśmy przez wiele lat kolegami. Pod koniec ubiegłego roku nasze drogi się nieco rozeszły. Teraz szkoła jest pod ostrzałem, ale nie chciałbym tego komentować.

WIELKIE ZAMIESZANIE

Wójt gminy Jeleśnia, Władysław Mizia, twierdzi, że sprawa została za bardzo rozdmuchana. - W naszej gminie to nie pierwsze zamieszanie oświatowe. W sąsiedniej wiosce, w Sopotni Małej, rodzice przed ponad trzema laty oskarżyli byłego już dyrektora o pobicie i znęcanie się nad uczniami. Sprawa toczy się w sądzie i nie ma rozstrzygnięcia. Teraz zaczął się szum wokół szkoły w Sopotni Wielkiej. Rodzice chcą, aby zwolnić nauczycielkę. To sprawa dyrektora kogo zatrudnia, a ja nie mogę w to ingerować. Co ważne, sam dyrektor stwierdził, że nie ma żadnych podstaw do jej zwolnienia. Poprosiłem rodziców i dyrektora, aby się dogadali. Czekam teraz na ich porozumienie - mówi wójt Mizia.

Po złożeniu skargi przez rodziców sprawą zajęła się bielska delegatura Kuratorium Oświaty. - Powołaliśmy trzyosobowy zespół, który przeprowadził kontrolę w szkole. Nasi kuratorzy rozmawiali z nauczycielami i uczniami. Przygotowano także anonimowe ankiety, z których wynika, że panują nie najlepsze stosunki w relacjach uczniowie - nauczyciele oraz wśród samych uczniów. W szkole nie stwierdziliśmy większych uchybień. Pojawiły się co prawda doniesienia o pobiciu ucznia, ale nie udało się potwierdzić takiego zajścia. Nie było też żadnej obdukcji lekarskiej. Nie mieliśmy zatem podstaw, aby wszcząć wobec nauczycielki postępowanie przed komisją dyscyplinarną. Jako kuratorium zaleciliśmy zwiększenie nadzoru pedagogicznego nad nauczycielami i zobowiązaliśmy dyrektora do przedstawienia planu współpracy nauczycieli z uczniami. Wkrótce nasi kuratorzy mają jeszcze raz odwiedzić szkołę - mówi Mieczysław Wójtowicz, zastępca dyrektora delegatury Kuratorium Oświaty w Bielsku-Białej.

Tekst i foto: **PAWEŁ SZCZOTKA**

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

TAJEMNICA UZDROWIEŃ FILIPIŃSKICH HEALERÓW

Jesse Novida ponownie w Bielsku-Białej.

Filipińscy healerzy są słynni na cały świat za sprawą swych energetycznych operacji. Jednak to nie ta umiejętność jest podstawą do ich codziennej praktyki, są oni przecież niezwykle skutecznymi bioenergoterapeutami. Właśnie ich skuteczność fascynuje ludzi na całym świecie.



Healer Jesse Novida jest uczniem wielkich mistrzów, pochodzi z rodziny uzdrowicieli w Baguio City. Dzięki ogromnej wiedzy, doświadczeniu i intuicji jest niezwykle skuteczny w likwidowaniu wszelkiego rodzaju dolegliwości, takich jak: bóle kręgosłupa, choroby tarczycy, prostaty, kamienie, guzy, cysty, hemoroidy, schorzenia kobiece (mięśniaki, torbiele) i wiele innych chorób.

Fenomen filipińskiego uzdrowiciela jest wielką tajemnicą. Równocześnie efekty, jakie osiąga za pomocą swoich niekonwencjonalnych metod uzdrawiania przekonują wielu ludzi do skorzystania z jego pomocy. Potwierdzają to tłumy ludzi, którzy odwiedzają filipińskiego healera. Oto relacje osób, którym pomógł: Pan Andrzej W. z Ostrołki od wielu lat cierpiał na cukrzycę, niewydolność krążenia, otyłość i bóle okolicy lędźwiowej kręgosłupa. Skorzystał z dwóch wizyt. Bóle kręgosłupa ustąpiły już po pierwszej wizycie, po drugiej poszedł na konsultację lekarską i pozwolono odstawić leki, z którymi nie rozstawał się od 5 lat. Agnieszka P.: - Kiedy zgłosiłam się na pierwszą wizytę byłam kłębkiem nerwów, dokuczał mi żołądek, stwierdzono torbiele na wątrobie. Po trzech wizytach jestem spokojną i zdrową kobietą. USG potwierdziło moje samopoczucie. Wiesława R.: - Schorzenia kobiece były moją główną dolegliwością, z jaką się zgłosiłam, ale podałam jeszcze naciśnięcie i guzki na tarczycy. Po pierwszym zabiegu naciśnięcie w normie, po drugim guzki zniknęły. Po serii zabiegów USG potwierdziło zniknięcie torbieli i mięśniaków.

Z filipińskim uzdrowicielem JESSE NOVIDĄ będzie można się spotkać w dniach:

15.04.2005 r. CIESZYN
16.04.2005 r. BIELSKO-BIAŁA

Informacje i zapisy:

tel. (0-42) 632-51-24, 0-505-071-248

25244/310305

ŻYCIE OD PODWÓRKA

CZWARTEK, 31 MARCA

- Kasetkę z gotówką ukradł rabuś, który włamał się nocą do hurtowni papierniczej przy ulicy Szczyrkowskiej w Bystrej.
- Cztery opony zniknęły nocą z piwnicy budynku przy ulicy Komorowickiej w Bielsku-Białej.

PIĄTEK, 1 KWIETNIA

- Lornetka, radiomagnetofon i tuner satelitarny padły łupem złodzieja, który włamał się do domu letniskowego przy ulicy Parkowej w Porąbce. Do rachunku strat właściciel musi doliczyć również zamek przy drzwiach, wylamany przez nieproszzonego gościa.
- Trzy figury postaci świętych skradli nieznani sprawcy z budynku przy ulicy Klimczoka w Bystrej. Straty oszacowano wstępnie na jedenaście tysięcy złotych.

SOBOTA, 2 KWIETNIA

- Czterdzieści tysięcy złotych (!) strat to bilans kradzieży z włamaniem, do której doszło przy ulicy Gołębiej w Bielsku-Białej. Nieznani sprawcy skradli aparaty fotograficzne, pistolet gazowy, tuner satelitarny, wyroby ze złota, telefon komórkowy i gotówkę.
- Po wybiściu szyby rabuś dostał się do sklepu przy ulicy 11 Listopada w Bielsku-Białej. Zrabował odzież damską o wartości dwóch tysięcy złotych.

NIEDZIELA, 3 KWIETNIA

- Na bielskim dworcu PKP trzech nieznanymi bandziorów napadło na 18-latkę. Oprawcy pobili młodzieńca i ukradli mu telefon komórkowy.
- Z uszkodzonym kołanem i licznymi obrażeniami głowy trafił do szpitala 31-letni mieszkaniec Czechowic-Dziedzic, którego na ulicy Legionów w tym mieście napadli i pobili nieznani mu mężczyźni. Tajemnicą pozostaje również motyw brutalnego pobicia.

PONIEDZIAŁEK, 4 KWIETNIA

- Para pijanych, młodych ludzi wszczęła awanturę na Rynku Głównym w Oświęcimiu. 23-letnia kobieta i o rok młodszy od niej mężczyzna - używając słów powszechnie uważanych za obelżywe - znieważyli interweniujących funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Kobieta miała blisko półtora, a mężczyzna blisko dwa i pół promila alkoholu w krwi. Oboje trafili do policyjnej izby zatrzymań w Oświęcimiu.
- Z dwoma groźnymi pożarami walczili oświęcimscy strażacy. W bloku przy ulicy Chrobrego płonęła piwnica. Strażakom udało się opanować pożar, zanim płomienie objęły spore ilości składowanych tam starych mebli, makulatury i innych łatwopalnych przedmiotów. Tymczasem w Osieku spłonęła stodoła pełna maszyn rolniczych. Straty oszacowano na 50 tysięcy złotych. Przyczyny pojawienia się ognia, zarówno w jednym, jak i drugim przypadku, nie są na razie znane.
- Około 2.50 na ulicy Zamkowej w Bielsku-Białej policjanci zatrzymali 55-letniego sprawcę włamania do sklepu mięsnego. Rabuś dostał się do środka po wybiściu szyby w drzwiach i skradł wyroby wędliniarskie o wartości ponad pięćdziesiąt złotych. Nietrzeźwy złodziej spędził noc w izbie wytrzeźwień.
- W tym samym czasie na ulicy Morskie Oko w Bielsku-Białej policjanci zatrzymali dwóch sprawców brutalnego pobicia 34-letniego bielszczanina.

WTOREK, 5 KWIETNIA

- Do groźnie wyglądającego wypadku doszło na Alei Łyska w Cieszynie. Autobus potrącił tam rowerzystę. Starszy mężczyzna trafił do szpitala. Okoliczności wypadku bada cieszyńska drogówka.
- Po południu na ulicy Matusiaka w Bielsku-Białej patrol policyjnej prewencji zatrzymał jadącą rowerem, 20-letnią kobietę. Rowerzystka miała półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie alkomatem to był jednak dopiero początek jej pecha. Kontrolując ją policjanci ustalili bowiem, że rower - którym jechała - ukradła przed chwilą sprzed jednego z marketów przy ulicy Andersa. Wart tysiąc złotych bacyk wrócił do właścicieli.

ŚRODA, 6 KWIETNIA

- W nocy policjanci z KP w Gilowicach zatrzymali w Międzybrodzu Bielskim nietrzeźwego kierowcę golf'a z Bielska-Białej. Mężczyzna miał we krwi ponad promil alkoholu.
- ★
- W ciągu ostatnich kilku dni kierowcy jeżdżący po drogach Bielska-Białej i powiatu bili kolejne, smutne rekordy. W ciągu weekendu bielscy policjanci zatrzymali aż piętnastu nietrzeźwych kierowców (w sobotę padł rekord - siedmiu pijanych). W poniedziałek, 4 kwietnia, zatrzymano kolejnych pięciu. (łup)

Rubryka redagowana na podstawie bieżących informacji policyjnych.

53-letni mieszkaniec Żywca okradł gospodynię pracującą na plebanii przy ulicy Lipowskiej w Szczyrku. Sprawca - recydywista z 20-letnim więziennym „stażem” - został ujęty, zanim zdołał wydać całość skradzionych pieniędzy.

Okradł gospodynię księdza

Rabuś na plebanii

A zgineło siedem tysięcy złotych, bo kobieta - bojąc się zostawić oszczędności w domu - codziennie zabierała je z sobą do pracy. Liczyła, że na plebanii będą bezpieczne...

2 kwietnia około 16.00 policjanci otrzymali informację o dokonanej przed momentem kradzieży. Pokrzywdzona - gospodyni proboszcza - знаła sprawcę jedynie z widzenia, często bowiem odwiedzał plebanie, prosząc ją o posiłek lub pieniądze na jedzenie. Tym razem mężczyzna wykorzystał dobre serce pracownicy plebanii i podczas, gdy zajęta była przygotowaniem dla niego posiłku, skradł z należącej do niej torebki portfel z pieniędzmi. Podejrzenie kobiety wzbudził fakt, iż mężczyzna nie chciał dalej czekać na posiłek. Stwierdził jedynie, iż nie jest głodny i spieszy się. Kiedy sprawdziła zawartość torebki, po rabusiu nie było już śladu.

Policjanci wraz z kobietą natychmiast ruszyli w teren. Udało im się ustalić, iż mężczyzna o podobnym do sprawcy rysopisie wsiadł przed chwilą do taksówki. Świadek zapamiętał numer boczny pojazdu, którym sprawca oddalił się z miejsca zdarzenia. Szybko ustalono numer rejestracyjny i markę samochodu. Zarządzono blokady dróg i pościg. Dzięki sprawnej i szybkiej akcji patrol bielskiej drogówki zatrzymał do kontroli auto, którym poruszał się - zaskoczony takim obrotem sprawy - podejrzany mężczyzna. Nie stawiał nawet oporu i przyznał się do kradzieży. Posiadał przy sobie 4700 złotych. Pozostałą część zdażył już wydać. Tysiąc złotych - jak ustalono - przekazał szwagierce.

Zatrzymany był już wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu. W więzieniu spędził blisko 20 lat. (łup)

41 lat i pusto w głowie...

Dorośli wandal

N ie ma dnia, aby na terenie Bielska-Białej i okolic nie dochodziło do chuligańskich wybryków. Dopuszczają się ich najczęściej nieletni, ale - jak się okazuje - nie tylko oni. Także dorośli, którym animuszu dodaje spożyty wcześniej alkohol.

Tak było w piątek, 1 kwietnia, późnym wieczorem w Szczyrku. Około 23.00 uwagę policjantów patrolujących rejon ulicy Szczyrkowskiej zwrócił mężczyzna, który trzymając w ręku sporej wielkości kamień demolował budkę telefoniczną. Uszkodził w ten sposób wyświetlacz aparatu telefonicznego, powodując straty w wysokości dwóch tysięcy złotych na szkodę telefonii Dialog.

Zatrzymanym chuliganem okazał się 41-letni mieszkaniec Wilkowic. Użyto wobec niego kajdanek, bo zachowywał się agresywnie i w wulgarny sposób odnosił się do interweniujących policjantów. Trafił do izby wytrzeźwień. Badanie wykazało zawartość 2 promili alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu.

Za akt wandalizmu, którego się dopuścił, grozi mu nawet pięć lat więzienia. (łup)

Nie pomagają prośby i groźby

ZGINAŁ, BO PODPALIŁ

Na Podbeskidziu - podobnie jak w całym kraju - każdego dnia płoną trawy. Nie pomagają ani prośby, ani groźby. Na łąkach, nieużytkach i w przydrożnych rowach pojawiają się niszczące płomienie, wzniecone przez bezzwrotnych podpalaczy. Przestroga - jak groźne może być wypalanie traw - niech będą tragiczne wypadki, do których doszło w poniedziałek, 4 kwietnia, w Międzybrodzu Bielskim. Jak wynika ze wstępnych policyjnych ustaleń, pół godziny po południu, na nieużytkach przy ulicy Pagórek w Międzybrodzu Bielskim 63-letni mężczyzna podpalił gałęzie, od których - niemal natychmiast - zajęła się trawa. Ogień bardzo szybko się rozprzestrzenił. Mężczyzna najpierw sam, a później wspólnie z bratem próbowali ugasić pożar. Udało się to dopiero wezwanym na miejsce strażakom. 63-letni mężczyzna podczas akcji gaśniczej zasnął. Pomimo wysiłków ekipy pogotowia ratunkowego i przeprowadzonej na miejscu zdarzenia akcji reanimacyjnej zmarł. Prawdopodobnie, przyczyną śmierci 63-latka było zacczadzenie. (łup)

Odwiedziny wbrew woli gospodarza

NIEPROSZENI GOŚCIE

J eśli ktoś wdiera się do czyjegoś domu lub na prywatny teren i wbrew żądaniu właściciela miejsca takiego nie opuszcza, popełnia przestępstwo, które prawo określa jako naruszenie miru domowego. Grozi za to grzywna albo kara pozbawienia wolności do roku. W bielskim sądzie jest kilka takich spraw.

W środku nocy małżonków M. obudził łomot w drzwi ich mieszkania. Jak się okazało, to ich pijani znajomi koniecznie chcieli złożyć im wizytę, aby wspólnie napić się wódki. Choć gospodarze oznajmili, że nikogo nie zamierzają do siebie wpuszczać, nocni goście byli coraz bardziej natarczywi i nie przebiegając w słowach żądali otwarcia im drzwi.

Bielski ślad w duńskiej sprawie

SZWED Z KRADZIONYM CZEKIEM

P olicjanci z Centralnego Biura Śledczego w Bielsku-Białej zatrzymali Szweda, który w jednym z bielskich banków usiłował zrealizować czek na... trzy i pół miliona złotych.

57-letniego obywatela Szwecji, byłego dyrygenta Łódzkiej Filharmonii, ujęto w środę, 30 marca. Wszystko wskazuje na to, że sprawa ma bezpośredni związek z kradzieżą czeków w Danii i podjętymi tam wcześniej, nieudanymi próbami ich realizacji... Dyrygent wpadł dzięki przytomności bankowców, którzy wykazali się czujnością, choć nie wiedzieli o wydarzeniach, które rozegrały się na początku roku w Danii.

W połowie stycznia - jak ujawnia CBS - doszło tam do kradzieży książeczki zawierającej pięć

czeków. Wkrótce po kradzieży, trzy czeki - opiewające na bardzo wysokie kwoty - próbowano zrealizować w tym kraju. W tej sprawie duńska policja zatrzymała wówczas trzech Szwedów i jednego obywatela Togo.

Zdaniem Zbigniewa Matwieja, rzecznika prasowego CBS, wszystko wskazuje na to, że po trzech wpadkach w Danii, oszuści postanowili zrealizować kolejny z czeków w innym kraju. Padło akurat na Polskę. Przypadek albo inne okoliczności - o których policja na razie milczy - sprawiły, że oszust pojawił się właśnie w stolicy Podbeskidzia. Teraz policja ustala, czy zatrzymany właśnie szwedzki dyrygent rzeczywiście miał powiązania z osobami zatrzymanymi wcześniej w Danii. (łup)

Zderzenie ciężarówki z polonezem

Na czerwonym



Sprawcą groźnie wyglądającego wypadku, do którego doszło w piątek, 1 kwietnia, w Czechowicach-Dziedzicach był - według wstępnych ustaleń policji - 27 letni kierowca ciężarówki. Prowadząc scanie zignorował czerwone światło sygnalizatora, kierującego ruchem na skrzyżowaniu ulicy Ligockiej z dwupasmówką Bielsko-Biała - Katowice i doprowadził do zderzenia z polonezem. W wypadku ranna została 19-letnia kobieta, która siedziała za kierownicą. Ranną przewieziono do szpitala. (łup)

drogę wyważając drzwi. Mimo kategorycznego nakazu opuszczenia mieszkania nie zamierzał tego zrobić i niezbędna okazała się interwencja policyjnego patrolu. Intruz trafił najpierw do izby wytrzeźwień, a potem przed oblicze prokuratora.

W zupełnie innym celu niepożądaną wizytę złożył innym czterdziestoletni bielszczanin. Ten z kolei zapragnął odwiedzić swego byłego pracodawcę. Jak twierdził, tamten był mu winien pieniądze i chciał je od niego odebrać. Właściciel nieruchomości nie zamierzał go jednak wpuścić do środka, więc desperat zdecydował się przeskoczyć ogradzający posesję płot. Mimo że domownicy kazali mu natychmiast odejść, mężczyzna ich nie słuchał. Pod adresem byłego pracodawcy posypały się wulgarne groźby, które przestraszyły pokrzywdzonego. Podejrzany swoim zachowaniem nic nie wskórał, a tylko naraził się prawu. Przed sądem odpowiada zarówno za naruszenie domowego miru, jak i za groźby karalne. (ban)

22937/171204

Kronika

Żywiecka

Pięć lat po sprzedaży

Odszkodowanie za targowicę

Pod koniec marca doszło do zawarcia umowy pomiędzy żywieckim samorządem a wrocławską spółką HCS w sprawie odszkodowania za niewywiązanie się przez nią z przyjętego planu zagospodarowania zakupionych przed pięcioma laty terenów przy skrzyżowaniu ulicy Komonieckiego i alei Piłsudskiego w Żywcu. Na konto miasta wpłynęło 900 tysięcy złotych.

Wyniku zawartej przed pięcioma laty umowy sprzedaży wrocławskiej spółce HCS (za 1,5 mln zł) terenów tzw. starej targowicy w Żywcu, miał tam powstać nowoczesny kompleks hotelowo-usługowy, sprzyjający rozwojowi turystyki i dający pracę mieszkańcom. Z tych planów, jak dziś wiadomo, niewiele wyszło. Wybudowano jedynie stację paliw, a cała reszta gruntów wciąż leży odłogiem. Na transakcji z miastem skorzystała dotąd wyłącznie spółka HCS, która na obrocie zakupionymi nieruchomościami zdołała już znacznie więcej zarobić niż za nie zapłaciła. Tymczasem miasto, aby na interesie z HCS nie stracić, musiało walczyć o swoje.

Błędem, popełnionym przez żywieckich włodarzy poprzedniej kadencji, było niedopilnowanie wykonania jednego z najważniejszych ustaleń zawartej w 2000 roku umowy. Na jej mocy wrocławska firma została zobowiązana do ustanowienia w ciągu miesiąca od podpisania kontraktu lokaty bankowej w wysokości 300 tysięcy złotych, co miało gwarantować miastu wypłacenie kar umownych. Kontrahent takiej lokaty nie założył, ale mimo tego umowa z nim nie została zerwana.

W efekcie, choć firma nie wypełniła warunków zawartej umowy, miasto zostało zmuszone do kolejnych z nią pertraktacji. W ich

wyniku Rada Miejska zaakceptowała wybudowanie na targowicy obiektu handlowego o całkowitej powierzchni 2000 m kw. W zamian za to firma HCS zobowiązała się do wypłacenia gminie 200 tysięcy złotych tytułem kar umownych oraz 700 tysięcy złotych odszkodowania za niewywiązanie się z kontraktu.

Choć te pieniądze już wcześniej wpłynęły na miejskie konto, to jednak w ślad za nimi wciąż nie dochodziło do podpisania niezbędnego w takim wypadku aktu notarialnego. W tej sytuacji, aby zabezpieczyć się przed niewywiązaniem się kontrahenta z jego zobowiązań, na ostatniej sesji Rady Miejskiej przyjęto nawet uchwałę umożliwiającą odkupienie od wrocławskiej spółki HCS sprzedanych jej przed pięcioma laty gruntów. Ten „straszak” okazał się skutecznym, bo w trzy dni później - 24 marca - przedstawiciel HCS zjawił się w Żywcu i podpisał umowę sankcjonującą nowe ustalenia. Zgodnie z nimi miasto otrzymało odszkodowanie, a spółka HCS zobowiązała się także do wybudowania drogi łączącej ulicę Poniatowskiego z Paderewskiego oraz wybudowania w tamtym rejonie miejsc parkingowych dla dziesięciu autokarów. Nic też nie stoi już na przeszkodzie, aby na starej targowicy zamiast hotelu powstał duży obiekt handlowy. (ban)

Ultimatum z Sopotni Małej

GROŹBA BLOKADY DROGI

Droga powiatowa prowadząca przez Sopotnię Małą (gmina Jeleśnia) to praktycznie dziura na dziurze. Miejscowi stracili cierpliwość i grożą jej blokadą. Co ciekawe, nie w Sopotni Małej, ale w... Jeleśni!

Zastan jezdni odpowiada powiat. Piszemy, dzwoniśmy i prosimy już od kilku lat. Niestety, w ostatnich dwóch-trzech latach nikt nie chce już z nami rozmawiać na ten temat. A w 2002 roku obiecano nam, że droga przez Sopotnię Małą i w stronę Juszczyny będzie poprawiona. Co gorsza droga jest w takim stanie, że nie pomoże już żaden remont. Ją trzeba praktycznie zbudować od podstaw i to ponad dwa kilometry - podkreśla Marek Sopata, sołtys Sopotni Małej.

Ostatnio mieszkaniec Sopotni Małej Jan Jafarnik zwrócił się do wójta gminy Jeleśnia Władysława Mizi z prośbą o interwencję u władz powiatowych. - Ludzie są zdesperowani. Jeżeli powiat nic nie zrobi z tymi dziurami, to zablokujemy drogę. Jednak nie w Sopotni Małej, bo sami sobie zaszkodzimy, ale w Jeleśni. Będziemy chodzić po przejeździe dla pieszych na głównej drodze prowadzącej z Żywca do prze-

ścia drogowego ze Słowackiego w Korbiewowie. Dajemy władzom czas do końca kwietnia! - zapowiada Jafarnik.

- Zwróć się do starosty żywieckiego. W powiecie twierdzą, że niby nie ma pieniędzy, ale przecież chwalili się, że mają trzy miliony złotych nadwyżki - podkreśla wójt Mizia.

Tomasz Lukas, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Żywcu, mówi, że remonty na drogach powiatowych już się rozpoczęły. - Na głównych ciągach w miejscach najbardziej uszkodzonych kładziemy dywaniki. Droga przez Sopotnię Małą nie jest traktem przelotowym, ale bocznym. Tam planujemy remonty częściowe. Łatanie dziur powinno ruszyć lata dzień. Co prawda warunki atmosferyczne są coraz lepsze,



- Tu nie pomoże remont. Drogę trzeba zrobić zupełnie od nowa - podkreśla sołtys Marek Sopata.

ale podłoże jest jeszcze zmarznęte. Wiemy, że jezdnie jest mocno zniszczona. Jednak, by ją wykonać od podstaw trzeba przygotować dokumentację, no i potrzebne są pieniądze. Takich zniszczonych dróg na Żywiecczyźnie mamy bardzo wiele. Wynika to z faktu, że kiedyś robiono jezdnie w czynie społecznym, bez dobrego podłoża, a od tych czasów ruch i obciążenie na drogach znacznie wzrosło - mówi dyrektor Lukas. (ps)

Choć oddano kolejny budynek

Kolejka po socjalne lokum

Na początku kwietnia dwadzieścia rodzin wprowadzi się do nowo wybudowanego budynku komunalnego w mieszkaniach socjalnych w Żywcu. Kolejka chętnych do tego typu lokali jest jednak dużo większa. Czeka w niej ponad sto osób, zazwyczaj z rodzinami.

W Żywcu na liście oczekujących na mieszkanie socjalne są osoby, które albo nie mają własnego lokum, albo zostały z niego eksmitowane. W ostatnim czasie przybywa też ubogich, których chcą się pozbyć właściciele prywatnych kamienic. Dla większości z nich jedyną szansą na znalezienie własnego kąta jest właśnie otrzymanie od miasta przydziału na mieszkanie socjalne. Niestety, tego typu lokali jest w mieście niewiele i obecnie korzystają z nich 54 rodziny. Do nowego budynku na Kabatach wprowadzi się dwadzieścia następnych. Reszta musi czekać.

Burmistrz Antoni Szlagor uważa, że w sytuacji braku mieszkań so-

cjalnych, trzeba w pierwszej kolejności kierować do nich ludzi najuboższych, którzy z rozmaitych powodów znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Z tego grona wyklucza jednak takich, którzy popadli w długiego albo stracili dotychczasowe mieszkanie na skutek nadużywania alkoholu. - Oni piją, a potem zwykle się awanturują i dewastują przydzielone im pomieszczenia, zakłócając spokój innym mieszkańcom. Dlatego chcę skończyć z powszechnym mniemaniem, że mieszkania socjalne są dla „elementu” - mówi burmistrz.

W żywieckim samorządzie przyjęto zasadę, że wszystkie osoby

nadużywające alkoholu będą przed otrzymaniem miejsca w schronisku dla bezdomnych czy mieszkania socjalnego kierowane na przymusowe leczenie odwykowe. Wnioski w tej sprawie kierować będzie do sądu miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. - Sądzę, że taka praktyka powinna przynieść efekty i przynajmniej część osób będzie chciała się zmienić i normalnie żyć - mówi burmistrz.

Koszt oddanego do użytku budynku wyniósł 750 tysięcy. Budownictwo socjalne będzie w Żywcu kontynuowane. Planuje się, że jeszcze w tym roku powstanie czterdzieści dalszych mieszkań. (ban)

Podłączono do sieci 350 budynków

GAZ DLA MOSZCZANICY

Moszczanica jest kolejną dzielnicą Żywca, której mieszkańcy mogą korzystać z dobrodziejstw gazu.

Budowa sieci gazowej w Moszczanicy trwała ponad piętnaście lat. Pod koniec lat osiemdziesiątych powstał tam społeczny komitet gazyfikacyjny, który zapoczątkował starania o rozpoczęcie budowy. Potem inwestycję przejęło miasto i systematycznie rozbudowywało sieć. Dzisiaj mierzy ona dwadzieścia kilometrów i posiada ponad 350 przyłączy do budynków. Wartość całej inwestycji wyniosła 1,9 mln złotych. Wię-

szość nakładów pochodziło z miejskiego budżetu i środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, ale w kosztach partycypowali również sami mieszkańcy.

Obecnie sieć gazowa obejmuje Żywiec w siedemdziesięciu procentach. Na gazyfikację czeka jeszcze dzielnica Sporysz. Miasto jest przygotowane do tej inwestycji, ale jest ona uzależniona od wybudowania przez Zakład Gazowniczy stacji redukcyjnej gazu wysokoprężnego w podżywieckiej Trzebini. Jak się dowiedzieliśmy, ma ona powstać jeszcze w tym roku. (ban)

Przygotowania do konsultacji

Łodygowice do podziału ? (cd.)

Radni z gminy Łodygowice przyjęli zasady konsultacji na temat podziału Łodygowic na dwa sołectwa: Łodygowice Dolne i Łodygowice Górne. Dokładny termin ich przeprowadzenia ma zostać ogłoszony po 20 kwietnia.

Utworzenia odrębnego sołectwa domagają się mieszkańcy górnej części Łodygowic. Uważają, że część ich wsi jest źle traktowana i nic się u nich nie robi. Sprawa podziału ciągnie się już od blisko półtora roku. Pod koniec 2004 roku Komitet Organizacyjny dla utworzenia sołectwa w Łodygowicach Górnych złożył w Urzędzie Gminy w Łodygowicach około 350 podpisów mieszkańców popierających podział.

Andrzej Czernek, jeden z inicjatorów utworzenia sołectwa Łodygowice Górne podkreśla,

że podział nie wiąże się z żadnymi kosztami, a tym bardziej z jakąkolwiek wymianą dokumentów. O podziale ma zdecydować Rada Gminy Łodygowice. Ta jednak chce wcześniej poznać opinię mieszkańców Łodygowic. Stąd też przeprowadzone mają zostać konsultacje w formie powszechnego głosowania. - Rada przyjęła, że będą one ważne, gdy weźmie w nich udział powyżej 50 procent uprawnionych do głosowania. Nie ma jeszcze decyzji co do terminu konsultacji. O tym radni zdecydują po 20 kwietnia. Po ich przeprowadzeniu radni podej-

mą uchwałę czy dzielić Łodygowice na dwa sołectwa, czy też nie. Warto jednak wiedzieć, że wyniki tych konsultacji nie będą dla radnych wiążące, a jedynie pomocne. Gdyby radni zdecydowali o podziale Łodygowic, to uchwalone muszą być jeszcze statuty obu sołectw. Po wejściu w życie uchwał o utworzeniu Łodygowic Dolnych i Łodygowic Górnych muszą zostać zwołane zebrania wiejskie, gdzie wybrani zostaną sołtysi i Rady Sołeckie - mówi Józefa Urbaniec, sekretarz Urzędu Gminy w Łodygowicach. (ps)

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TAKSÓWKOWE

TAXI 91-91

RADIO MPT

Bielsko-Biała, Cieszyn, Oświęcim, Żywiec
Ogólnopolska zmiana numeru AUS 919 na 91-91
Decyzja Prezesa URT i P
Faktury VAT. Nagrody - 1 telefon - 1 pkt. NAGRODA DLA KAŻDEGO.
NAM MOŻNA ZAUFAC

Kronika

Oświęcimska

Regionalna Izba Obrachunkowa w Krakowie przedstawiła wyniki kontroli przeprowadzonej w Starostwie Powiatowym w Oświęcimiu. RIO sformułowała w sumie dziewięć zastrzeżeń.

Powiat po kontroli RIO

DZIEWIEĆ ZARZUTÓW

Kompleksowa kontrola dotyczyła gospodarki finansowej starostwa za lata 2002-2004. Kontrolerzy wykazali nieprawidłowości w gospodarce finansowej, które dotyczyły przede wszystkim niedociągnięć w procedurach. W sumie RIO wykłębła dziewięć błędów, m.in. brak kontroli co najmniej 5 procent wydatków wszystkich podległych jednostek organizacyjnych, kilka nieprawidłowości w gospodarce kasowej (brak prowadzenia odrębnych raportów kasowych), zaniżenie o blisko 17 tysięcy złotych wartości gruntów w bilansie starostwa, mało skuteczną ścigalność należności za wydzierżawianie nieruchomości skarbu państwa (od stycznia do października 2004 roku

zaległości wyniosły ponad 7,1 tysięcy złotych) czy niezłożenie przez starostę oświęcimskiego przyrzeczenia o przestrzeganiu tajemnicy skarbowej. Jednak zdaniem RIO nie mają one istotnego wpływu na prowadzoną gospodarkę finansową starostwa. Ponadto kontrolerzy nie dopatrzili się nieprawidłowości przy prowadzonych inwestycjach oraz przy zamówieniach publicznych, a ich zdaniem wynik kontroli można ocenić jako dobry.

- Do wszystkich zastrzeżeń RIO już się odnieśliśmy. Uważamy, że skoro były to tylko takie małe błędy, to naszym zdaniem kontrola wypadła bardzo dobrze - twierdzi starosta Józef Kała. (ps)

Oświęcim: strażnicy z aerozolami

Przeciw graffiti

Straż Miejska w Oświęcimiu wciąż odnotowuje akty wandalizmu w wykonaniu graffitiarzy.

Sprawa napisów, zwłaszcza tych o treści rasistowskiej i antysemitkiej, poruszana była przed styczniowymi obchodami 60. rocznicy wyzwolenia Oświęcimia i KL Auschwitz-Birkenau. Wówczas strażnicy krążyli z aerozolami po mieście i zamazywali takie napisy. Okazuje się, że po dwóch miesiącach od obchodów problem nie zniknął. Najwięcej napisów o treści antysemitkiej pojawia się w centrum Oświęcimia, a zwłaszcza na murach cmentarza żydowskiego.

- W mieście na murach mamy dwa rodzaje napisów: rasistowskie i graffiti. Do tej pory nie udało nam się złapać autorów rasistowskich napisów, ale graffitiarzy już kilka razy przytłapaliśmy na gorącym uczynku. Za malowanie grozi kara nawet do 5 tysięcy złotych grzywny. Nasi strażnicy mają zestaw z aerozolem. Wcześniej dla celów dokumentacyjnych robiliśmy zdjęcia. Po wstępnym zamazaniu wyzywany jest zarządca terenu, aby napisy usunął. Takie sytuacje zdarzają się rzadziej niż raz w tygodniu - mówi Piotr Ichniowski, komendant Straży Miejskiej w Oświęcimiu.

Teraz władze miasta chcą wprowadzić program przeciw graffiti. W tym celu planuje się wyznaczenie specjalnych miejsc dla graffitiarzy. *- W tej sprawie odbyło się już wstępne spotkanie z administratorami budynków wielorodzinnych, na temat wspólnych działań*



Zamazany napis na murze cmentarza żydowskiego od strony ulicy Wysokie Brzegi.

i możliwości współpracy, aby skutecznie eliminować problem graffiti na ścianach - mówi Katarzyna Kwiecień, rzecznik prasowy prezydenta Oświęcimia. (ps)

Zmiany w Zatorze

Inicjatywy zamiast informacji

Od kilkunastu dni w Zatorze nie ma już Gminnego Centrum Informacji. Zamiast niego powstało Gminne Centrum Inicjatyw Mieszkańców.

Ponad rok temu w Zatorze, przy współfinansowaniu Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, powstało GCI. Zatrudnieni zostali tam absolwenci-stażysty, którzy swoje miesięczne wynagrodzenie otrzymywali poprzez Urząd Pracy. Umowa zobowiązała władze Zatora, aby GCI działało przez rok. Po tym czasie gminni władze mieli do wyboru albo je zlikwi-

Kontrowersje wokół subwencji oświatowej (cd.)

NAUCZYCIELSKI SPRZECIW

Oświęcimski oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego chce zgłosić do Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie wniosek o uchylenie uchwały dotyczącej zasad udzielania dotacji szkołom niepublicznym. Chodzi o 200 tysięcy złotych, które zabrano szkołom publicznym.

Przypomnijmy: pod koniec 2004 roku Rada Powiatu Oświęcimskiego, z inicjatywy kilku radnych, podjęła uchwałę o zwiększeniu o około 200 tysięcy złotych subwencji dla pięciu szkół niepublicznych z powiatu oświęcimskiego. Pieniądze te zostaną zabrane z kont jedenaście szkół powiatowych, dla których organem prowadzącym jest właśnie powiat. Co ciekawe, Zarząd Powiatu Oświęcimskiego skrytykował taką decyzję. Bogdan Cuber, członek Zarządu Powiatu, podkreśla, że chodzi o subwencje dla niepublicznych szkół za lipiec i sierpień, w dodatku za uczniów - absolwentów, którzy opuszczają szkołę już

w czerwcu (według przepisów rok szkolny trwa do końca sierpnia). Cuber uważa, że pieniądze oddawane są szkołom niepublicznym choć zatrudniają one nauczycieli w większości na umowy-zlecenia i nie muszą im płacić za wakacje. Natomiast szkoły publiczne zatrudniają nauczycieli na czas nieokreślony i za wakacje płacić muszą. 200 tysięcy trzeba będzie odebrać szkołom powiatowym, przez co zabraknie na drobne remonty i bieżące utrzymanie. Przedstawiciele szkół niepublicznych, uważają, że pieniądze im się należą. Obecne przepisy o subwencji nie precyzują co zrobić w takich przypadkach. Stąd też prze-

kazanie subwencji to dobra wola radnych.

Nauczyciele ze ZNP sprzeciwiają się podjętej uchwałie. W swoim piśmie do Rady Powiatu stwierdzili, że pomysłodawcy tego projektu powinni w pierwszej kolejności zapytać o opinię związków zawodowych, a tego nie zrobili. *Skutkiem tego każda ze szkół musi się liczyć z utratą 20 tysięcy złotych. (...) ZNP w pełni popiera sprzeciw dyrektorów szkół - czytamy w liście.*

Józef Golonka, przewodniczący Rady Powiatu Oświęcimskiego, mówi, że list wpłynął na forum rady i został przekazany do odpowiedniej komisji, gdzie powinien zostać rozpatrzony. (ps)

Budowa obwodnicy w Kętach

JUŻ NA MICKIEWICZA

WKętach trwa budowa północno-wschodniej obwodnicy. Roboty ziemne dotarły już do ulicy Mickiewicza. Za kilka tygodni kierowców jadących tą ulicą w stronę Oświęcimia czekać ciężkie dni. Rozpocznie się tam bowiem budowa ronda. Przypomnijmy, że cała inwestycja ma kosztować w sumie ponad dziesięć milionów złotych. Jak podkreślają wykonawcy prace idą zgodnie z planem i nie ma większych opóźnień. Wszystko wskazuje na to, że obwodnica będzie gotowa do końca tego roku. (ps)



Roboty ziemne przy budowie obwodnicy w Kętach dotarły już do ulicy Mickiewicza.

W gminie Brzeszcze

Wiosenna zbiórka śmieci

Władze gminy Brzeszcze, jak co roku, chcą przeprowadzić zbiórkę śmieci. Zbierane będą tylko odpady wielkogabarytowe, czyli takie, które nie mieszczą się do kubła, jak np. stare meble, telewizory, pralki, lodówki, karnisze, żyrandole, umywalki czy opony. Nie będą odbierane: gruz budowlany, płyty z eternitu, wata szklana i szkło. Agen-

cja Komunalna w Brzeszczach, która będzie prowadziła akcję, zastrzega, że śmieci będą odbierane tylko od właścicieli domów jednorodzinnych. Zbiórka ma zostać przeprowadzona w czterech etapach. Śmieci od mieszkańców Brzeszcza (z wyjątkiem ulic Siedliska i Piekarska oraz brzeszczańskiej dzielnicy Bór) odbierane będą w sobotę,

16 kwietnia. W Przecieszynie, w osiedlu Bór w Brzeszczach i na ulicach Siedliska oraz Piekarskiej - w sobotę, 23 kwietnia. W Wilczkowicach, Skidzinu i Zasolu w sobotę, 7 maja, a w Jawiszowicach tydzień później. Pracownicy Agencji Komunalnej apelują do mieszkańców, aby w danym dniu wystawiali odpady już przed siódmą rano. (ps)

W przedszkolu na Zasolu

FILIA DO LIKWIDACJI

Od września władze Oświęcimia chcą zlikwidować filię Miejskiego Przedszkola nr 4, które mieści się w bloku mieszkalnym przy ulicy Pileckiego 22. Obecnie uczęszcza tam 32 dzieci.

Barbara Rokowska, dyrektor Zarządu Szkół i Przedszkoli Miejskich w Oświęcimiu, uzasadnia likwidację tym, że w filii konieczne byłoby kosztowne remonty. *- Przede wszystkim kapitalnego remontu wymaga kuchnia, a poza tym instalacja elektryczna. To wszystko kosztowałoby około 150 tysięcy złotych. Tymczasem do przedszkola z roku na rok zapisywanych jest coraz mniej dzieci. Dzieci z tej filii przejdą do przedszkoli nr 4 i nr 17, położonych przy sąsiednich ulicach. Ta sprawa omawiana była z rodzicami już w lutym. Podjęte zostały starania, aby pracownicy z filii, zatrudnieni na czas nieokreślony, otrzymali pracę w innych przedszkolach - uzasadnia decyzję dyrektor Rokowska.*

Warunkiem likwidacji jest pozytywna opinia Kuratorium Oświaty, które jednak jeszcze jej nie wydało, bo czeka na uchwałę intencyjną Rady Miasta Oświęcimia. Ta podjęta została dopiero 30 marca. (ps)

W górach blisko Bielska tras brak !

ROWEROWA MIZERIA

W okalających Bielsko-Białą górach nie powstał do tej pory ani centymetr trasy rowerowej z prawdziwego zdarzenia!

Sytuacja wydaje się wręcz nieprawdopodobna. Okalające miasto góry, to wymarzony teren do uprawiania kolarstwa górskiego. Władze miasta na każdym kroku podkreślają walory turystyczne Bielsko-Białej. Tymczasem jedyna możliwość aktywnego spędzania czasu w górach to turystyka piesza.

Wystarczy wybrać się do Szczyrku, Wisły, Ustronia czy Korbietowa, aby zobaczyć ile osób przyjeżdża latem w góry po to, aby pojeździć na rowerze. Nawet w najodleglejszych zakątkach Żywiecczyny czy Ziemi Suskiej można spotkać doskonale oznaczone, dobrze utrzymane trasy rowerowe. W księgarniach pojawiają się coraz więcej przewodników, map i innych wydawnictw przeznaczonych właśnie dla górskich kolarzy.

Bielska i jego najbliższej okolicy trudno jednak szukać na kolarskich mapach. Co prawda gmina wydała ogromne pieniądze na budowę ścieżek rowerowych, lecz powstawały one jedynie na terenie miasta. Stąd też w miarę bezpiecznie można dotrzeć na rowerze na przykład pod Szyndzielnię. Co zrobić jednak później? Górski kolarz nie może skorzystać z kolejki gondolowej. Wagoniki wywożące turystów nie są bowiem zaopatrzone w uchwyty dla rowerów.

Wojciech Dworżański, prezes miejskiej Spółki ZIAD, odpowiadającej między innymi za projekt zagospodarowania stoków Szyndzielni (w gruncie rzeczy mowa o całej wschodniej części masywu Klimczoka), tłumaczy taką sytuację zaniedbaniami z lat poprzednich. - *Wyznaczenie szlaków rowerowych wymaga wykonania wielu pracochłonnych uzgodnień i projektów* - mówi Dworżański. Sytuacja zmienia się - jego zdaniem - diametralnie na lepsze dopiero, gdy uda się wreszcie rozpocząć prace przy



FOTO: MARCIN PLUZEK

Podobnie jak szlaki piesze i narciarskie, również trasy rowerowe na stałe wpisały się w beskidzki krajobraz. Tak jest wszędzie - z wyjątkiem gór otaczających Bielsko-Białą.

mającym powstać na stokach Szyndzielni nowoczesnym ośrodku sportowo-turystycznym. Wydaje się, iż główną przeszkodą stojącą na drodze do realizacji tego projektu jest obecnie brak planu przestrzennego zagospodarowania gminy. Plan taki dla terenu Szyndzielni właśnie jest tworzony.

Wychodzi więc na to, iż górskim kolarzom, chcącym bezpiecznie korzystać z uroków tego sportu w rejonie Bielska, przyjdzie na to jeszcze długo poczekać. Pocięciem może być dla nich informacja, że ZIAD rozważa możliwość zakupu specjalnych uchwytów dla rowerów, które mają być zamontowane na co drugim wagoniku kolejki linowej na Szyndzielnię. Jednak z powodu braku tras rowerowych, cykliści będą poruszać się po szlakach turystycznych czy leśnych duktach często zatarasowanych przez powalone drzewa. Taka zabawa przestaje być bezpieczna. (map)

Wiele zamieszania w ruchu drogowym stolicy Podbeskidzia spowodował w ubiegłym roku remont prowadzony na ulicy Lwowskiej. Czy w tym roku sytuacja się powtórzy?

Przelotowa trasa w rozsypce

Remont po remoncie

Lwowska to jedna z ważniejszych arterii komunikacyjnych miasta. Nie dość, iż obsługuje spory ruch lokalny, to jeszcze prowadzi nią jedyna trasa tranzytowa przez miasto, wiodąca z kierunku Cieszyna oraz Katowic w stronę Krakowa i Żywca. Przed światłami (skrzyżowanie Lwowskiej z Piłsudskiego), jak i na samej Lwowskiej bardzo często tworzą się ogromne korki. Nietrudno więc przewidzieć co się dzieje, gdy na tej trasie funduje się kierowcom dodatkowe utrudnienia w ruchu. Tak było w ubiegłym roku, kiedy jeden z pasów był przez blisko pół roku najpierw częściowo, a później całkowicie zamknięty.

Powodem utrudnień był fatalny stan nawierzchni, która mocno ucierpiała podczas ubiegłorocznej zimy. Sprawcą zniszczeń nie były jednak wyłącznie warunki atmosferyczne, lecz głównie źle wykonana przed laty tak zwana podbudowa drogi, czyli warstwa kamienno-tłuczni, wzmacniająca grunt pod jezdnią. Fundament ten dosłownie się rozsypał, co sprawiło, iż położony na niestabilnym gruncie asfalt zaczął się zapadać. Nie dało się tego naprawić tak jak „zwykłych” pozimowych dziur, czyli poprzez zalanie wyrw nowym asfaltem, lecz konieczny był kapitalny remont tego fragmentu jezdni, łącznie z wymianą niespełniającego swego zadania kamienno-tłuczni.

Blisko pół roku trwało zanim drogę udało się - ku radości kierowców - naprawić. Nie minęło wiele czasu, a już tej zimy, na dopiero co wyremontowanym odcinku szosy, pojawiły się uszkodzenia podobne do tych, jakie widoczne były przed remontem. Czyżby więc kosztowny remont wykonano byle jak i tylko patrzeć jak jezdnia znów zacznie się osuwać?

Wojciech Waluś, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Bielsku-Białej przyznaje, iż z dopiero co wyremontowanym fragmentem ulicy Lwowskiej zaczęło dziać się coś niedobrego. Uspokaja jednak, iż nadal ważna jest gwarancja, jaką wykonawca dał na roboty i w jej ramach będzie musiał naprawić uszkodzenia. - *Na razie, aby droga była przejezdna, „zapadisko” zostało załatane prowizorycznie asfaltem* - mówi Waluś.

Zanim rozpocznie się ostateczna naprawa, najpierw trzeba sprawdzić co było przyczyną uszkodzeń. Niewykluczone bowiem, że powodem problemów z nawierzchnią nie jest źle wykonany w ubiegłym roku remont. Winowajcą może okazać się woda wyciekająca w zimie



FOTO: MARCIN PLUZEK

Zaledwie kilka miesięcy temu zakończył się kapitalny remont ulicy Lwowskiej, a już jezdnia zdążyła się w tym samym miejscu zapadnąć.

z pięknetego rurociągu, biegnącego w pobliżu ulicy. Aby to sprawdzić konieczne jest - jak wyjaśnia dyrektor Waluś - wykonanie badań gruntu. Można to zrobić jedynie poprzez sondażowy wykop. - *Nie dało się tego wykonać w zimie* - mówi Waluś dodając, iż „odkrywką” będzie zrobiona łada dzieł. Od tego co uda się na jej podstawie ustalić zależeć będą dalsze decyzje co do sposobu i zakresu prac remontowych. Dlatego też trudno obecnie przewidzieć, czy tak jak w roku ubiegłym ulica Lwowska znów będzie częściowo (a jeśli tak, to na jak długo) wyłączona z ruchu. (map)

Zamieszanie na przejeździe kolejowym

ZNAKI NA BAKIER



FOTO: MARCIN PLUZEK

Nie wiadomo, czy na przejeździe kolejowym przy ulicy Wyzwolenia znaki „stop” zostały „wyłączone” z użytku, czy przekreślił je chuligani.

Wyjątkowe oburzenie wprawia wielu kierowców sposób oznaczenia przejazdu kolejowego na ulicy Wyzwolenia w Bielsku-Białej.

To jedna z najruchliwszych ulic w mieście. Przed przejazdem kolejowym stoją co prawda znaki „stopu”, lecz od ponad miesiąca nie frontem do kierunku jazdy, lecz... bokiem! Dezorientuje to kierowców. Nie wiadomo, czy znaki zostały w ten sposób „wyłączone” z użytku przez administratora drogi, czy też ich obecny stan jest wynikiem chuligańskiego wybruku. - *Użytkownicy drogi nie są w należyty sposób informowani o śmiertelnym zagrożeniu, jakie może stanowić dla nich pokonanie - zwłaszcza w nocy - przejazdu kolejowego bez zachowania szczególnej ostrożności* - twierdzi nasz czytelnik. Problemem próbował - jak na razie bezskutecznie - zainteresować policję. Na jego prośbę zajęliśmy się tą sprawą.

W Miejskim Zarządzie Dróg w Bielsku-Białej, administrującym bielskimi ulicami poinformowano nas, iż za ustawienie znaków „stop” odpowiedzialni są kolejarze. Po zbadaaniu sprawy i konsultacjach z koleją pracownicy MZD przyznali, iż sposób, w jaki je ustawiono jest niedopuszczalny. W najbliższym czasie sytuacja ma ulec zmianie. Zamieszanie

wynikło z powodu tego, iż kolejarze od pewnego czasu mają problemy z właściwym funkcjonowaniem zapór na tym przejeździe. Dlatego też w momencie, gdy szlabany nie działają, przejazd ze strzeżonego „przekwalifikowany” jest tymczasowo na niestrzeżony. Wtedy też konieczne jest ustawienie przed nim znaków „stop”. Aby ułatwić sobie w takich sytuacjach zadanie, kolejarze ustawili znaki na stałe. Wtedy kiedy nie są potrzebne „wyłączają” je z użycia poprzez przekreślenie znaku o 90 stopni. To właśnie ma się zmienić. Wtedy, kiedy znaki „stopu” potrzebne nie będą, mają być z drogi usuwane lub zakrywane w taki sposób, aby nie dezorientowały kierowców. (map)

Przedsiębiorcy w strachu

Plajta przez dziury ?

Stan jednej z bielskich ulic jest tak fatalny, że funkcjonujące przy niej firmy obawiają się z tego powodu o swój byt.

Strażacka to boczna ulica biegnąca przez Wapienicę Międzyrzeckiej. Już stan tej ostatniej przypawia kierowców o rozpacz. Natomiast po wejściu na Strażacką zaczyna się prawdziwy koszmar. Wyłożona betonowymi płytami ulica przypomina tor przeszkód. Dla ułożonych przy niej firm - a jest ich sporo - to poważny problem. Stan dojazdowej drogi zniechęca bowiem klientów oraz kontrahentów, co zaczyna odbijać się na kondycji finansowej firm. Ich właściciele skierowali więc do władz miasta apel o remont ulicy Strażackiej.

Radny Ludwik Hejny uważa, że te firmy to dobrzy podatnicy, dający w dodatku sporo miejsc pracy, więc miasto powinno im pomóc. Ratusz problem zna i wie, że remont tej ulicy to koszt około pół miliona złotych. Za te pieniądze płyty mają być pokryte specjalną siatką,



FOTO: SŁAWOMIR HOROWSKI

Ulica wyłożona betonowymi płytami zniechęca do odwiedzania położonych przy niej firm.

a na niej położony zostanie asfalt. - *Tych pieniędzy w tegorocznym budżecie nie ma, ale będziemy starali się znaleźć fundusze na ten cel* - mówi Henryk Juszczyk, wiceprezydent Bielsko-Białej odpowiedzialny między innymi za kwestie drogowe.

Prezydent miasta Jacek Krywult wie, że Strażacka nie jest jedyną ulicą, która wymaga remontu. Wśród ulic, których naprawę miejskie władze będą rozważać są też między innymi ulice Sobieskiego i Witosa. (hos)

REKLAMA OGŁOSZENIA

Trójka
0 800 333 333
Taksówka na twoją kieszeń
96-20
8 111 500

OGŁOSZENIA DROBNE

1 słowo w trybie zwykłym - 1,30 zł + VAT; 1 słowo w trybie ekspresowym - 1,95 zł + VAT
wytłuszczenie ogłoszenia - dopłata 30 groszy do każdego słowa; nekrologi i kondolencje - 1 zł + VAT/cm²
Powtórzenie ogłoszenia drobnego w Internecie - 5,00 zł + VAT, www.ogloszenia.kronika.beskidzka.pl

kupno-sprzedaż

A. DRZEWKA, KRZEWY
OWOCOWE. Szkółka, Bielsko-Biała, Krakowska 465 (Lipnik Kopiec), tel. 033/8214437.

24823/170305

A. FORSYCJA, ŚWIERK srebrny, sosny, tuje, jałowce, MIGDAŁO-WIEC, liguster, jaśmin, wiśnie japońskie, jabłonie rajske, tel. 033/8214437,

24824/170305

AGREGATY prądowłórcze, kupno-sprzedaż, tel. 032/2719508 Zabrze.

22621/061204

ATRAKCYJNE, wypielegnowane kilkuletnie DRZEWKA i KRZEWY ozdobne sprzedam, tel. 0500624113.

25310/040405

AUTORYZOWANY DEALER ROWERÓW Giant, Merida, Maxim - wybór 100 modeli, części, serwis. **BYSTRA, Szczyrkowska 71, tel. 033/4978444, WILKOWICE, Żywiecka 69, tel. 033/4973860.**

24939/220305

BRYKIET DRZEWNY do kominków i pieców, pakowany w worki 40 kg. Dowóz gratis! „DREW-KOM”, tel. 032/2156380, 033/8168189, 0609446713, 0601495794.

24779/150305

DACHÓWKA ceramiczna czesko-austriackiej firmy „Tondach”, atrakcyjna cena. Skład Fabryczny „CE-RAMPOL”, Kęty, Jana Kantego 32d, tel. 033/8455725, 033/8455021. Zapewniamy transport, rozładunek.

25191/310305

DREWNO KOMINKOWE i OPAŁOWE. Transport gratis. Tel. 0606215143.

24841/180305

DREWNO KOMINKOWE i OPAŁOWE, cięte, rąbane, transport gratis. Pisarzowice, Szkolna 86a, tel. 0608350465,

25359/040405

DREWNO OPAŁOWE, buk, brzoza, iglaste. PROMOCJA - MARZEC, KWIECIEŃ! Dowóz gratis. FHU „DREW-KOM”, tel. 8168189, 0601495794.

24778/150305

ELEMENTY kute, tel. 033/8149979.

25262/010405

GARAŻE blaszane, bramy. Tel. 032/2644119, 694758758.

zl.8

JAMNICZKI, tel. 033/8186192, 0602524409.

25116/290305

KUPIĘ C-360 3P lub C-330, tel. 032/4692586.

14/03/30

KUPIĘ drewno tartaczne - topola. Tel. 8765227.

1/9/03/05/W

KURKI młode, brojlery 3-tygodniowe, kaczki, Skoczów, tel. 8588507.

103/328

KURY nioski 5 zł, Skoczów, tel. 8588507.

103/328

LABRATORY rodowodowe, Bielsko-Biała, tel. 0509227792.

24977/230305

LIPEŃ w kłocu, wóz drabiniasty konny, przyczepę jednoosiową sprzedam. Tel. 032/4692586.

14/03/30

MATERIAŁY do ociepleń renomowanych firm. Wysokie upusty. Doradztwo techniczne. Autoryzowany Przedstawiciel EKO-BAU, tel. 503113642, 033/8212848.

24960/220305

MIG-MAG, urządzenia i artykuły spawalnicze, autonarzędzia, kompresory, urządzenia wentylacyjne, nagrzewnice, rozruchy samochodowe, Bielsko-Biała, Młyńska 5, tel. 8125713.

24725/110305

OKNA PCW, bramy kute, drzwi - niskie ceny, tel. 8108631, 0608079945.

24985/230305

PRZEDWOJENNE meble, zegary, antyki kupię, tel. 033/8532358, 0605255770.

103/326

SIATKA OGRODZENIOWA 6,40 zł/m kw., leśne, panele ogrodzeniowe, słupki, bramy, podmurówki - montaż. NAJNIŻSZE CENY! Tel. 033/8457761, 0603583727.

24903/210305

SIATKI OGRODZENIOWE ocynkowane powlekane, twarde grube w różnych kolorach, przęsta ogrodzeniowe, bramy słupki, akcesoria. Czechowice-Dziedzice, tel. 032/2152897, 2143882.

23104/301204

SIATKI OGRODZENIOWE (wszystkie rodzaje, grube), słupki, bramy + osprzęt. „IGIELIT”, Bielsko-Biała, Ceramiczna 5B, tel. 033/8103546, 0601891224.

24267/220205

SKRZYNKĘ ELEKTRYCZNĄ do budowy - sprzedam. Tel. 032/2141464.

25233/310305

SPRZEDAM odpady drewna liściastego i iglastego oraz trociny w większych ilościach. Tel. 0602724820.

25056/240305

SPRZEDAM sadzonki truskawki odmiana „Elsanta”, „Hanoeya”, tel. 0602537186.

1/25/03/05/s

SPRZEDAŻ używanych maszyn stolarskich: piły, frezy, strugarki, inne. Tel. 8529425.

103/318

STYROPIAN - systemy dociepleń, poleca producent, transport gratis. Zaborze k. Chybia, tel. 033/8520224.

24110/140205

SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego sprzedam. Tel. 8542409, 0503169824.

09/04/01

ZAKUPIMY każdą ilość pojemników metalowych UP 50. Tel. 033/8219892. Cena do uzgodnienia.

24251/220205

motoryzacja

A. AUTO-ZŁOM, kasacja pojazdów (upoważnienie wojewody), sprzedaż części. Bielsko-Biała, Jeża 11, „KONFEX”, (przecznica Legionów), tel. 033/8116220.

25139/300305

ALARMY, blokady, auto-radio. Bielsko-Biała, Sobieskiego 179A, tel. 8118440.

103/zi.53

AUTO-BUS MERCEDES 18 +1, kraj, zagranica, tel. 033/8155262, 0603706352.

24983/230305

AUTOBUS, mikrobusy - wynajem, tel. 0608588488.

23193/050105

AUTOALARMY - atest Unii Europejskiej, radia samochodowe, głośniki, anteny, blokady mechaniczne, centralne zamki, nawigacje. AUTOFAN. Cieszyńska 305, tel./fax 8182971, 0501556582, www.autofan.bielsko.pl

33/03

AUTOGAZ, instalacje, raty, części zamienne, tel. 8151123, 0506353297.

24532/030305

AUTOGAZ - montaż, naprawy, regulacje. Tel. 033/8123372.

zl.8

AUTO-GAZ - montaż instalacji LPG - raty, regulacje, naprawy. AUTO-MOTO-PLUS, Bielsko-Biała, Żywiecka 362A, tel. 8141946, 0602242369, www.auto-motoplus.bls.pl

25105/290305

AUTOWYPOŻYCZALNIA „ABAS”, tel. 8229833.

25288/010405

AUTOWYPOŻYCZALNIA „AMELIA”, Bielsko-Biała, Targowa 2/3, tel. 8164044, 0602525291. PROMOCYJNE CENY.

25289/010405

AUTOWYPOŻYCZALNIA, Bielsko-Biała, Biblioteczna 38, tel. 033/8210646, 0602111062.

25107/290305

AUTOWYPOŻYCZALNIA „DOLLAR”, nowe, atrakcyjne ceny najmu. Bielsko-Biała, Ratuszowa 2/5, tel. 8166102, 0602552099.

25287/010405

CITROEN, PEUGEOT, RENAULT - zawieszenie, osprzęt silnika, elementy blacharki, inne - nowe, używane. Czechowice-Dziedzice, Rzeczna 34, tel. 0602667569, 032/2156956- 58. Możliwość wysyłki, cbcbielsko@wizja.net, www.auto.czesci.net

25075/250305

CITROEN SAXO 1,1iX, 3 drzwiowy, 1,1 - 60 km, 2002 r. Przebieg 72000 km, złoty metalik, poduszka powietrzna, c. zamek, el. szyby, 19000 zł, tel. 033/8551409, 504039394.

103/306

CZĘŚCI używane: renault, peugeot, citroen. Bielsko-Biała, al. Gen. Andersa. „EUROFRANCE”, tel. 8216820; 0602313812; 0604213056; www.eurofrance.pl

25301/010405

FORD KA, 1997 r, sprzedam. Tel. 8543779.

03-zl.161

GOLF III, 1993r. 5-drzwiowy, grafit metalik, centralny, wspomaganie, szyberdach, regulacja foteli, sprowadzony, tel. 0504603735.

25360/040405

HAKI, EUROHAKI, TÜV. TOMET, Ruda Śląska, tel. 032/2482075.

24172/170205

KUPIĘ samochód osobowy lub dostawczy do remontu lub na części, tel. 0609701170.

24805/160305

MERCEDES - części używane - Strumień, tel. 0693699026.

103/zi.63

MERCEDES C180, 1995r. 137 tys. km, 130PS, wszystko oprócz klimy i skóry, sedan, granat metalik, sprowadzony, 20500 zł, tel. 0504603735, 0602552069.

25357/040405

MERCEDES 126 SEL (wersja DIPLOMATIK) 3000D 83 r. - granatowy, stan idealny. Tel. 8543768.

103/329

NISSAN MICRA, 2001 r. 1,0, 33 tys. km, cena: 19 tys. tel. 8115868, 0606926906.

25368/040405

OPONY nowe, bieżnikowane. BAGAŻNIKI. Tel. 033/8217064.

25017/240305

TOYOTA STARLET 1,3 1992, tel. 0603095720.

103/zi.61

SAMOCODOWE instalacje gazowe, haki holownicze, bagażniki, Bielsko-Biała, Sobieskiego 179A, tel. 8118440.

103/zi.53

SEAT IBIZA 1.3 rok 1994 5-drzwi, centralny zamek. Elektryczne szyby. Tel. 0501104561.

103/zi.61

SCORPIO 2,0 DOHC, 1994 r. kombi, metalik, 163 tys. km, oprócz klimy i skóry, sprowadzony, tel. 0504603735, 0602552069.

25358/040405

SKODA, auto-części. Bielsko-Biała, Konopnickiej 27, tel. 8119413.

25086/290305

SKODA serwis, części, Bielsko-Biała, Prosta 21, tel. 033/8140998; www.auto-master.bls.pl

25299/010405

SPRZEDAM VW GOLF 1.6 TD, 1990, kolor czerwony, przebieg 130.000, cena 7.000, tel. 8531036.

103/328

SPRZEDAM samochody MB 124 300D kombi, 1995 r., vw polo 1,0, 1997 r. Tel. 8562334, 0502355448.

03-zl.46

TŁUMIKI, katalizatory, złącza. Własny magazyn. Najtaniej. Bielsko-Biała/Wapienica - Jaworze, Graniczna 297, tel. 033/8172913.

24505/020305

SAMOCODY na zamówienie z Niemiec sprowadzam, wyjazd również z klientem, tel. 033/8171723, 0604618692.

25377/050405

nieruchomości

CZANIEC k/ Bielska, działka 18,36 ara, zezwolenie, fundamenty pod domek, 36.000 PLN, właściciel, tel. 0601332589, www.automarket.com.pl

25004/230305

DO WYNAJĘCIA: plac utwardzony + waga elektroniczna, dojazd TIR, 5000 m kw. centrum Komorowic przy trasie szybkiego ruchu, tel. 0602603809.

25122/290305

SPRZEDAM DOM + zabudowania gospodarcze, 1,01 ha, w Andrychowie (Pod Pańską Górą), tel. 033/4876686, wieczorem.

25296/010405

SZCZYRK - działkę albo budynek w stanie surowym lub do remontu kupię, blisko centrum, bez pośredników, tel. 0502049068.

24515/020305

WISŁA - działkę albo budynek w stanie surowym lub do remontu kupię, blisko centrum, bez pośredników, tel. 0601767124.

24510/020305

WADOWICE sprzedam działkę budowlaną 13,5 ara uzbrojoną 42 tys., tel. 0506154577.

25020/240305

WYDZIERŻAWIĘ nieodpłatnie pięknie położoną ogrodzoną posesję Bielsko - Dębowiec koło schroniska. Tel. 0504087650.

03-zl.158

lokale

BIELSKO-BIAŁA, centrum (obok Klimczoka) LOKAL handlowy 20 m kw. do wynajęcia, tel. 692146079.

25081/250305

BIELSKO-BIAŁA - LOKAL handlowy 63 m kw. do wynajęcia, tel. 8148205.

25195/310305

BIELSKO-BIAŁA / BESTWINKA sprzedam HALE magazynowo produkcyjne od 1100 m kw. do 3500 m kw., tel. 0509283542.

24881/180305

DO WYNAJĘCIA LOKAL produkcyjny lub magazynowy w Bielsku-Białej, tel. 0600159318.

25165/300305

DO WYNAJĘCIA lokale magazynowo-handlowe. Bielsko-Biała, Karpacka, tel. 0600068403.

24793/150305

DO WYNAJĘCIA SKLEP OGÓLNOBUDOWLANY w kompleksie Magazynu Towarów Masowych w Wilkowicach. Tel. 033/8171244, 033/8171295.

25093/290305

LOKALE biurowe w centrum Bielska-Białej do wynajęcia. Atrakcyjne ceny. Tel. 8122589, 8126339.

24620/070305

„LOKUM” wynajem lokali: biurowych, handlowych, usługowych, magazynowych. Bielsko-Biała, tel. 033/8151818, 0602551247.

25226/310305

MIESZKANIE 105 m kw., 2 garaże, centrum Bielska-Białej - do wynajęcia, tel. 033/8107381.

25269/010405

POSZUKUJĘ MAGAZYNU zabezpieczonego o powierzchni około 150 m kw. w Bielsku-Białej lub okolicy do 30 km, dobry dojazd dla TIR-a, tel. 0501583998.

24987/230305

SPRZEDAM budynek mieszkalno-przemysłowy, 180 m, działka 24 ary, Bielsko-Biała, tel. 033/8151818, 0602551247.

25221/310305

SPRZEDAM WIDOKOWY APARTAMENT, Bielsko-Biała, centrum, około 120 m, do wykończenia, 2 garaże, ogrody szklane, tarasy, winda, tel. 033/8151818, 0602551247.

25219/310305

SPRZEDAM, wynajmę LOKAL użytkowy, centrum Bielska-Białej, 48 m kw., tel. 0608449933.

25095/290305

SPRZEDAM/WYNAJMĘ po mieszczenia biurowo-magazynowe, 304 m, Bielsko-Biała, tel. 033/8151818, 0602551247.

25222/310305

WISŁA - mieszkanie w centrum, przy placu Hoffa kupię, bez pośredników, tel. 0601767124.

24514/020305

WADOWICE mieszkania do adaptacji, 82,5 m kw., - 107 tys., 51 m kw. - 59 tys., 47,5 m kw. - 68 tys., 31,5 m kw. - 39 tys., tel. 0506154577.

25021/240305

ŻYWIEC, centrum - POMIESZCZENIA BIUROWE do wynajęcia, tel. 0601885348.

24469/280205

usługi

A. DRUKARNIA - wykonuje: ulotki, foldery, broszury, etykiety, plakaty, gazetki reklamowe, teczki ofertowe, formularze, papiery firmowe, wizytówki itp. Bielsko-Biała, ul. Dubois 4, (w budynku redakcji Kroniki Beskidzkiej), tel./fax 8193958, tel. 8123577, 8125878. Od projektu do gotowego wyrobu - profesjonalnie, terminowo !

Międzynarodowa impreza w stołicy Podbeskidzia

FESTIWAL FOTO

Impreza będzie miała za-sięg między-narodowy i ma szansę stać się jednym z najwięk-szych przeglądów fotograficznych na świecie. Mowa o Foto Art Festiwalu, czyli festiwalu fotografii, który rozpocznie się w Bielsku-Białej 10 czerwca i trwać będzie do 5 lipca. W sto-licy Podbeskidzia zagości po-nad dwudziestu wybitnych ar-tystów fotografików z całego świata. Będzie można zoba-czyć kilkadziesiąt znakomitych wystaw, pokazowanych w Po-lsce po raz pierwszy. Będzie aukcja fotografii, odczyty, warsztaty, pokazy śladów, konkursy i sprzedaż wydaw-nictw fotograficznych. A jed-

nym z najważniejszych punk-tów programu będzie promocja polskiego wydania „Historii Fo-tografii” Naomi Rosenblum. To największa i najbardziej aktu-alna na świecie pozycja wy-dawnicza z historii tej dziedzi-ny sztuki. Autorka zapowie-działa swój osobisty udział w promocji książki.

Impreza jest organizowana przez Fundację Centrum Fo-tografii, której założyciele prowa-dzą w Bielsku Galerię Fotografii B&B. Festiwal będzie miał cha-akter cykliczny - Jego głównym założeniem jest promocja wy-bitnych twórców światowej fo-tografii, a także integracja pol-skiego i światowego środowi-ska fotografii - mówi Barbara Swadźba, rzecznik prasowy Foto Art Festival. (ep)

Przegląd Teatrów

ZABAWY Z LALKAMI

- To dla nas święta zaba-wa. Odkryliśmy w sobie aktorów - powiedzieli dzieci biorące udział w II Międzynarodowym Przeglądzie Teatrów Lalkowych, jaki zorganizowano w bielskiej Szkole Podstawowej nr 9. Im-preza odbywała się 1 kwietnia. Ze spektaklami wystąpiło dzie-więć szkół. - Dzieci wykazały się dużą pomysłowością. Można było zobaczyć teatryczk cieni, były lalki, marionetki, pacynki - mówi Grażyna Markowska, dy-rektor SP nr 9. - Przegląd odby-wa się po raz drugi. Jak się oka-

zuje uczniowie złapali bakcylię teatralnego i chętnie angażują się w prace nad spektaklami. Nagrodę główną otrzymał akto-rzy z SP nr 3 za przedstawienie „Szewczyk Dratewka”.

Impreza zapoczątkowana w roku ubiegłym, to jak mówią or-ganizatorzy, nawiązywanie do bogatej tradycji teatrów lalko-wych w Bielsku-Białej. - Warto, by uczniowie posiadali jakąś wiedzę na ten temat - mówi Markowska. W skład jury nie-przypadkowo wchodzi Barbara Rau, aktorka. (ep)



FOTO: ELŻBIETA PIŻNAL

- Występy w teatrze to święta zabawa - mówią uczniowie SP nr 18 w Bielsku-Białej.

Przy przedświątecznym stole

SPOTKANIE BEZDOMNYCH

Około 120 osób bezdomnych i biednych wzięło udział w odświeżnym spotkaniu, zorganizowanym w wielka-nocny wtorek, 29 marca, przez bielskie koło Towa-rzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta.

Przy suto zastawionym stole w salkach kate-dreńskich parafii św. Brata Alberta w Bielsku-Białej zasiędl podopieczni bielskiej noclegowni z ulicy Krakow-skiej oraz Domu dla Bezdom-nych. - Takie spotkania orga-nizujemy od trzech lat. Choć coraz trudniej jest nam zebrać pieniądze na zastawienie sto-łów, to nie chcemy z tego wspólnego świętowania rezy-gnować. Wielu z tych ludzi nie ma rodzin, bliskich. Jeśli nawet dostzegają radośnie przesłanie tych śwąt, to nie mają nikogo, z kim mogłoby się nim podzielić - powiedział „Kronice” Tadeusz Cozac, prezes bielskiego koła TP im. Św. Brata Alberta. Wielkanocne spotkanie bezdomnych było dla członków

Fotografie w ock

Kochać człowieka

Od 15 kwietnia do końca miesiąca w galerii „Tyle świa-tów” w Oświecimskim Centrum Kultury będzie można oglą-dać pokonkursowa wystawę fotograficznego biennale „Ko-chać człowieka”. W 6mej już edycji udział wzięło 106 auto-rów z całej Polski, którzy na-destali 466 zdjęć. Wśród wy-różnionych (nagroda w wyso-kości 750 złotych) znalazł się Tomasz Liboska z Goleyszowa (powiat cieszyński) za prace „Lipiny II” i „Lipiny III”.

Na pokonkursowej wysta-wie eksponowanych będzie w sumie 111 fotografii 38 auto-rów. Oprócz zdjęć goleszowa-nina Tomasza Liboski z pod-beskidzkich zdjęć na wystawie będzie można zobaczyć pra-ce: Andrzeja Hutniczaka ze Stryszawy („Zdjęcie do dowo-du osobistego”), Pawła Wi-śniowskiego z Bielska-Białej („Taki mój” 1,3,4), Marcina Głuszką z Hecznarowic („Pro-

bielskiego koła Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta

zwieńczeniem przedświątecz-nego okresu wyłączonej pracy. W tygodniu przed świętami roz-prowadzili oni wśród potrzebuj-ących 1800 paczek z wiktuła-mi oraz sodyczkami. - Ich przy-gotowanie kosztowało nas po-nad piętnaście tysięcy złotych. Część rachunków jeszcze nie zapłaciłmy, bo po prostu nie mamy pieniędzy. Wciąż zbiera-my je pod kościołami - dodaje prezes Tadeusz Cozac. Część paczek trafiła - tradycyjnie już - do osób osadzonych w arez-tach śledczych Bielska-Białej i Cieszyzna oraz w Zakładzie Karnym w Wadowicach. Inne, poprzez parafie, zostały roz-prowadzone wśród najuboż-szych rodzin. (ak)

Muzeum „Dom Tkacza” - wtorki 9.00 - 17.00, środy, piątki 9.00 - 15.00, czwartki 9.00 - 17.00, soboty 10.00 - 15.00, niedziątki, niedziele i święta - nieczynne. Rekonstrukcja mieszkania i warsz-tatu sukienniczego mistrza cechowego z przełomu XIX/XX w. Muzeum Techniki i Włókiennictwa - wtorki, środy 9.00 - 15.00, czwartki 10.00 - 17.00, piątki 9.00 - 17.00, soboty 10.00 - 15.00, niedziele i święta 10.00 - 16.00, niedziątki - nieczynne. Ekspo-zycja w dawnej hali fabryki sukna: „Maszyny włókiennicze, drukar-skie i dawne pojazdy strażackie, ponadto sprzęty gospodarstwa domowego, maszyny do pisania i szycia oraz stare radioodbiorniki: 140 lat strazy pożarnej w Bielsku-Białej.

BESTWINA. Muzeum im. ks. Zygmunta Bubaka - pon. - piąt. 9.00 - 13.00, niedz. 9.00 - 12.00. Wystawa stała: „Życie dawnej wsi po-granicza Śląska i Małopolski”.

Galeria „Na prowincji” - pon. - piąt. 9.00 - 13.00, niedz. 9.00 - 12.00. Malarstwo abstrakcyjne - wystawa prac Piotra Kwaśnego. BYSTRZA Ślaska. Muzeum im. Juliana Fałata - wtorki 9.00 - 15.00, środy, czwartki, piątki 8.30 - 16.30; soboty, niedziele 8.30 - 14.30, poniedziałki - nieczynne. Zabýtkowa willa, w której mieszkał w la-tach 1910-1929 malarz Julian Fałat, jeden z najwybitniejszych pol-skich pejzażystów i portrecistów.

CIESZYN. Muzeum Śląska Cieszyńskiego - wtorki, czwartki, piąt-ki, soboty 10.00 - 14.00, środy, 12.00 - 16.00, niedziele 11.00 - 15.00, poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja stała: „Na skrzyżo-waniu dzieł i kultur”. Galeria wystaw czasowych: „Proporcje światła. Cykle Księga Słońca, Głowy” - wystawa malarstwa Le-cha Kołodziejczyka.

Piwnica Muzealna - wtorki, czwartki, piątki, soboty 10.00 - 15.00, środy 12.00 - 16.00, niedziele 11.00 - 15.00. Wieża Piastowska - czynna codziennie - 10.00 - 17.00. GÓRKI WIELKIE. Muzeum Zofii Kossak - wtorki, czwartki, soboty 9.00 - 15.00, środy 9.00 - 16.00, niedziele 10.00 - 14.00, ponie-dziątki, piątki - nieczynne. Wnętrze domu pisarki, jej warsztat pra-cy, meble, obrazy, pamiątkowe fotografie.

JAWORZE ŚREDNIE. Gimnazjum im. gen. Stanisława Maczka - Muzeum Fauny i Flory Morskiej - pn. - pt. w godzinach pracy szko-ły, w dni wolne po wcześniejszym uzgodnieniu. MAKÓW PODHALAŃSKI. Biblioteka - Izba Regionalna - ponie-dziątki, środy, piątki 10.00 - 18.00, wtorki, czwartki 8.00-16.00, so-boty 8.00 - 14.00.

MILÓWKA. Muzeum Gminne „Stara Chalupa” - wt. - pt. 9.00 - 14.00. Wyposażenie wnętrza domu góralskiego z II poł. XIX w. OSWIECIM. Oświecimskie Centrum Kultury - pon. - pt. 10.00 - 14.00. Dokumenty historyczne i zabytkowe przedmioty. Państwo-we Muzeum Auschwitz-Birkenau - pn. - niedz. 8.00 - 19.00.

SKOCCZÓW. Muzeum im. Gustawa Morcinka - wtorki, czwartki, piąt-ki 9.00 - 15.00, środy 9.00 - 17.00 soboty, niedziele 10.00 - 14.00, poniedziałki - nieczynne.

STRYSZÓW. Dwór w Stryszowie. Oddział Zamku Królewskie-go na Wawelu - 9.00 - 16.00. Wystawa stała: „Wyposazenie dworu szlacheckiego przełomu XIX - XX wieku”. TYCHY. Muzeum Piwowarstwa - poniedziałki 14.00 - 18.00, wtór-ki 10.00 - 14.00, środy 12.00 - 18.00, czwartki 10.00 - 18.00, piątki 10.00 - 20.00, soboty 10.00 - 17.00.

USTRON. Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa - poniedziałki 9.00 - 14.00, worki 9.00 - 17.00, środy, czwartki, piątki 9.00 - 14.00, so-boty 9.00 - 13.00, niedziele 9.30 - 13.00. WISŁA. Muzeum Beskidzkie im. Andrzeja Podzorskiego - wtór-ki, czwartki, piątki 9.00 - 15.00, środy 9.00 - 17.00, soboty, niedziele 10.00 - 14.00, poniedziałki - nieczynne. Kultura górali Beskidu Ślą-skiego.

WADOWICE. Muzeum - Dom Rodzinny Jana Pawła II - wt. - niedz. 9.00 - 12.00 i 14.00 - 17.00, poniedziałki - nieczynne. Muzeum Ziemi Wadowickiej - pon. - pt. 9.00 - 17.00, sob. 10.00 - 16.00. „Wadowicy Żydz” - historia, dokumenty, kartki pocztowe, fotografie, listy. ŻYWIEC. Muzeum - w dni powszednie 9.00 - 16.00, święta 10.00 - 14.00, poniedziałki i dni poświąteczne - nieczynne. Historia i trady-cje Żywca. Stary Zamek - codziennie 9.00 - 20.00.

CO • GDZIE • KIEDY?



WYSTAWY

BIELSKO-BIAŁA. Ars Nova - Galeria Rzeźby i Ceramiki - pn. - pt. 9.00 - 17.00, sob. 9.00 - 13.00: warsztaty ceramiki artystycznej przy galerii.

Galeria Bielska BWA - wt. - niedz. 10.00 - 18.00: „Rozpoznanie. Demontaż doświadczeń” - wystawa prac Józefa Holarda.

Bielskie Centrum Kultury, Galeria Środowisk Twórczych - pn. - pt. 9.00 - 15.00: „Tajemniczy ogród”.

DK Wódkniarz - pn. - pt. 8.00 - 16.00, sob. 9.00 - 15.00: XI Ogólnopolski Konkurs Malarstwa Nieprofesjonalnego im. Ignacego Bienka.

Zaulek Kulturalny. Galeria Jednego Obrazu - pn. - pt. 16.00 - 20.00: Małgorzata Żyła - malarstwo.

Galeria Fotografii B & B - wt. - pt. 10.00 - 18.00, sob. 9.00 - 15.00: Wystawa fotografii Leszka Mądziła.

Galeria Bazyliśzek - pn. - pt. od 14.00, sob. od 15.00 i niedz. od 17.00: „Ulica Schodowa” - fotografie Krzysztofa Korzonkiewicza. Ekspozycja stała: Miłośz Idzikowski - artystyczne lampy, oprawy luster.

Galeria Fraktal - wt. - sob. 12.00 - 21.00, niedz. 14.00 - 19.00: „Róż-ne strony przezroczystości” - szkło użytkowe i obiekty rzeźbiarskie Grażyny Bielskiej, Janusza Bogackiego, Magdalena Pełgi i Moniki Rubanuk.

Galeria ROK - pn. - pt. 10.00 - 17.00 . Od stworzenia do zmartwych-wstania” - wystawa rzeźby Henryka Stanclika i malarstwa na szkie Marii Gañnar-Guzy.

Galeria Wzgórze - czynna non stop: „Król na Wzgórz” - wystawa Tadeusza Króla. Stale ekspozycje: malarstwa Wojciecha Gawora, grafiki Pawła Halavatego, pasteli Adela Wiśniewskiej i malarstwa ze zbiorów Franciszka Kukły.

Książnica Beskidzka - pon., wt., śr., pt. 8.00 - 19.00, czw., sob. 9.00 - 15.00: „Impresje Watykańskie” - Adam Bujak, zbiór zdjęć wiel-kofilmowych przedstawiających architekturę Bazyliki św. Piotra; „10 wybitnych postaci grafiki czeskiej”.

Ratusz (hol): „Terapia poprzez sztukę” - prezentacja prac plastycz-nych wykonanych podczas terapii zajęciowej w Środowiskowym Domu Samopomocy „Podkowa” w Bielsku-Białej.

Zamek Sułkowskich - wt., sob. 10.00 - 15.00, śr., czw. 9.00 - 17.00, pt. 10.00 - 18.00, niedz. 10.00 - 16.00: Lidia Świerżnia - rzeźba, kreator-kreacja. Galeria Jednego Obrazu: Małgorzata Motyka-Ma-del - tektografia i artystyczna biżuteria srebrna.

CIESZYN. Książnica Cieszyńska - pon., wt., śr., piąt. 7.00 - 18.00, sob. 8.00 - 15.00: „Biblioteka Szersznika” i wystawa planszowa doty-cząca ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych.

Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości - wt. - niedz. 10.00 - 17.00 Orazaneta: „Projeklowanie z wikliny” - wystawa z cyklu Historia Polskiego Dizajnu, Basileja. „Ostatnia wieczerza” - Jerzy Fober, rzeź-ba, Zamek Sztuki: „Historia Wzgórzna Zamkowego”, „Tu zaszła zmia-na” - historia inwestycji, wystawa fotografii.

SUCHA BESKIDZKA: Miejski Ośrodek Kultury - pn. - pt. 8.00 - 16.00: obrazy i pamiątki państwa Weiss.

STRUMIEN. Ośrodek Kultury: twórczość Bronisławy Szczypki; wystawy poplenerowe I, II, III Strumieńskich Spotkań z Paletą im. Emilii Michalskiej; wystawa Amatorskiej Grupy Twórczej „Stru-mień”, Galeryjka Rękodziela Artystycznego. „Milusie” - twórczość dziecięcej grupy plastycznej: „Staromiejska wiosna” - fotografie Mariusza Gruski.

USTRON: Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych - pon. - pt. 10.00 - 18.00: Bohaterowie z lektur szkolnych; Portret kobiety w literaturze polskiej; WADOWICE: Muzeum Ziemi Wadowickiej - pon. - pt. 9.00 - 17.00, sob. 10.00 - 16.00. „Wadowicy Żydz” - historia, dokumenty, kartki pocztowe, fotografie, listy. ZAWOJA: Markowe Równienki, Skansen PTTK im. J. Żaka - pon. - pt. 8.00 - 16.00: Tradycyjne budownictwo Babiogórców. ŻYWIEC: Klub „Śrubka” - pon. - pt. 14.00 - 20.00: Magdalena Bury, Tomasz Gawor, Szymon Waluś - wystawa prac: malarstwa, grafiki, rysunku.

usługi

A. REMONTY kompleksowe, posadzki, malowanie, regipsy, gładzie, tel. **8140253; 0692531446.**

25217/310305

ABSOLUTNIE największy wybór wyrobów kutech dla specjalistów i amatorów. Centrum Zaopatrzenia Zakładów Kowalsko-Ślusarskich, Bielsko-Biała, ul. Piarkarska 74, tel. **8124142.**

25319/040405

ANTENY - montaż, tel. 8107022, 0604836409.

25098/290305

KOMPLEX-BUD

WYLEWKI

AGREGATEM

ZACIERANE

MECHANICZNIE

TYNKI GIPSOWE

AGREGATEM

Usługi

ogólnobudowlane

tel. 0 502 412 608

Wiśła, ul. Kasztanowa 6

03-4 68

ANTENY RTV, SAT - montaż, tel. 0601483796.

25057/250305

AQUAKRET - czyszczenie, przepychanie rur, syfonów, rynien kanalizacji przydomowych, basenów spiralą mechaniczną bardzo wysokiej mocy oraz wysokim ciśnieniem wody, tel. 033/8151034.

24487/010305

AUTOMATYKA BRAM, tel. 033/4979129.

24669/090305

BALUSTRADY, tel. 033/4979129.

24663/090305

BALUSTRADY, tel. 033/8149979.

25260/010405

BET-BRUK, brukarstwo, hurtownia kostki brukowej. Bruk granitowy, betonowy (Utex, Libet, Bruk-Bet), Bielsko-Biała, Wapienicka 24, tel. 033/8100500, 0609500500, 0609500400, www.bet-bruk.pl

25322/040405

BET-BRUK, kafelkowanie, tynkowanie, więźby dachowe. Budowa domów pod klucz, projekty budynków mieszkalnych (Atrium). Budynek wzorcowy Bielsko-Biała, Wapienicka 24, tel. 8120000, 0609500500, 0609400500, www.bet-bruk.pl

25323/040405

BIURO RACHUNKOWE - licencja MF, pełny zakres usług. Odbiór dokumentów u klienta, tel. 033/8173070, 0507081323, 24970/220305

BIURO RACHUNKOWE - licencja MF. Nie Masz licencji - podejmę współpracę, tel./fax **8188206, 608294487.**

25307/040405

BIURO RACHUNKOWE, tel. 033/4979485.

23329/110105

BOMAX - ogólnobudowlane, pełny zakres usług, tel./fax 033/8184693, 0601325049.

24609/070305

BRAMY przesuwne od 990 zł, tel. 033/8428054, 888728054, www.nowako.republika.pl

24790/150305

BRAMY - szybko, tanio, tel. 033/8149979.

25261/010405

BRAMY, tel. 033/4979129.

24665/090305

CELMA POLSKIE ELEKTRONARZĘDZIA

SPRZEDAŻ SERWIS CZĘŚCI

Bielsko-Biała, ul. Katowicka 19 (Komorowice) tel. 816 12 59

25194/310305

BRAMY. Promocja, Hermann, Wiśniowski. Tel. **0603993790, 033/8210235.**

24523/030305

BRUK. Profesjonalne usługi brukarskie. Ogrodzenia. Krótkie terminy. Tel. 0503163173, 033/8153633.

24873/180305

BRUKARSTWO - place, chodniki, podjazdy, ogrodzenia. Szybko, tanio, długoletnia praktyka! Tel. 0600189295, 0500499805.

25151/300305

BRUKARSTWO - układanie placów, chodników, odwodnienia budynków, ogrodzenia, tel. 0504017664.

25204/310305

BUDOWA domów i obiektów od podstaw. Tel. 0602298382.

zl.6/7

BUDOWA szamb, kopanie studni, tel. 505166027.

24093/110205

BUDOWLANE maszyny, sprzęt, rusztowania, elektronarzędzia, kontenery, drabiny, deskowania - sprzedaż (sprzęt nowy używany), wynajem, serwis, tel. 033/8144085.

24867/180305

CIĘCIA PIELEGNACYJNE DRZEW - wycinka, tel. 8122429, 8142845.

24111/140205

CIĘCIE DRZEW, tel. 0602184903, 033/8153115.

25045/240305

CIESIELSTWO - więźby. Tel. 0602890017 (wieczorem).

75/22/05

NIEMIEC

PRODUCENT SYSTEMÓW OGRODZENIOWYCH

♦SIATKI

♦BRAMY

♦AUTOMATY

JASIENICA

Tel./fax (033) 815-23-62

www.siatkobram.pl

23604/240105

CYKLINOWANIE bezpyłowe, tel. 0692039230.

25156/300305

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie. Koutny, tel. 8180257.

25350/040405

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, Karcherem, tel. 033/8453062.

24897/210305

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin w domu klienta. SPRZĄTANIE. Wystawiamy faktury VAT, Bielsko, okolice, tel. 033/8183960, 0609500400.

25326/040405

CZYSZCZENIE wykładzin, dywanów, tapicerek, żaluzji - dokładne wykonanie, tel. 0502381971.

23128/311204

DEZYNFEKCJA, DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, gazowanie obiektów, monitoring sanitarny szkodników w zakresie systemu HACCP (PEST - CONTROL). Certyfikat - TÜV - Rheinland Group. „GRU-TOX”, Bielsko-Biała, tel. 8153173, 0501333444, 0602333555.

25294/010405

DOCIEPLANIE budynków, ogólnobudowlane, tanio, raty, tel. 033/8290902; 0504273732.

25277/010405

EKOPIŚ - bruki, przydomowe oczyszczalnie ścieków, usługi koparką. Tel. 0503128944, 033/8671709.

24859/180305

DOMOFONY - WIDEODOMOFONY - montaż, naprawy. Montaż kamer dla ochrony budynków mieszkalnych, innych obiektów. Uszczelnianie okien uszczelką silikonową. „TELEMONTAŻ”, tel. 033/8155213; 0604833627.

25251/010405

ELEMENTY kute, bramy, balustrady, kraty. Bielsko, KONIOR, Żywiecka 351 (końcowy MZK Stalownik), tel. 8149979, 0602335429.

25258/010405

FOLIE odblaskowe, antywłamaniowe. Żmizdiński, Bielsko-Biała, Grunwaldzka 32, tel. 033/8118039.

25136/300305

INSTALACJE ODGROMOWE, tel. 0507220937.

25148/300305

INSTALCJE wod-kan., c.o. gaz, tel. 8108631, 0608079945.

24984/230305

IZOLACJE, drenaże, kanalizacje, odwodnienia, oczyszczalnie, roboty porządkowe, EKO-ROL, tel. 8161254, 55.

25062/250305

KAFELKOWANIE, malowanie, tel. 8111630, 0603711630.

25314/040405

KAFELKOWANIE, płyty kartonowo-gipsowe. Tel. 033/8106198, 0606343096.

25255/010405

KAMIENIARSTWO, nagrobki, tel. 505165927.

24095/110205

KOMINKI, kominy, wkłady kwasoodporne, montaż, sprzedaż, raty, Bielsko-Biała, Chabrowa 1A, tel. 033/8290902; 0504273732.

25278/010405

KOMPUTEROWE POGOTOWIE, tel. 0602274051.

25024/240305

KRATY, tel. 033/4979129.

24668/090305

KRATY, tel. 033/8149979.

25259/010405

ŁAZIENKOWE piece gazowe, kotły c.o., produkcji Termet. Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne. Tel. 8101351.

23909/040205

MALOWANIE, tapetowanie, szpachlowanie, tel. 8175454, 0602255375.

24980/230305

MINIKOPARKI, miniładowarki, młoty wyburzeniowe, inny sprzęt budowlany - wynajem, tel. 033/8144085.

24868/180305

NAGROBKI - najtaniej, największa ekspozycja, gwarancja, kredyt, tel. 033/8216142.

24796/160305

OCIEPLANIE budynków. Tel. 606716695.

zl.6

OCIEPLANIE budynków - kompleksowe usługi. Autoryzowany wykonawca EKOBau, tel. 503113642, 033/8212848, Bielsko.

24959/220305

OGRODZENIA, tel. 033/4979129.

24666/090305

OGRODZENIA, tel. 033/8147954, 0889154107.

24952/220305

POPRAWKI krawieckie, szycie firan, wszywanie zamków, skracanie, tel. 8193413.

25223/310305

PRALKI automatyczne, naprawa, Majewski, tel. 8141665, 0604135894.

25149/300305

PROMOCJA

SUKIENKA KOMUNIJNA

24⁹⁰

Ekologiczna Pralnia AZZURRO®

Bielsko-Biała, Stojałowskiego 57

25286/010405

PRALKI, LODÓWKI, ZMYWARKI - naprawa. Moskal Maksymilian, tel. 033/4985480, 0506019339.

25365/040405

PROJEKTOWANIE, nadzory budowlane, tel. 8532613, 0606648507.

24711/110305

PROMOCJA wiosenna ocieplanie budynków 45zł/m kw., tel. 033/8637208, 602820426.

zl.6

PRZEPROWADZKI, ekipa, kraj, zagranica, tanio, tel. 033/4999929, 0504773666, 033/4970233.

22853/151204

PRZEWÓZ osób do Niemiec. Tel. 032/6230553, 501369030.

zl.75/4/03/05

ROLETY, bramy, żaluzje, markizy. ORLITA, tel. 033/8119414.

25200/310305

ROLETY WEWNĘTRZNE, ZEWNĘTRZNE, markizy, moskitiery, żaluzje, poziome, pionowe, materiałowe, dachowe, bramy, osłony świetlików, Żmizdiński, Bielsko-Biała, Grunwaldzka 32, tel. 033/8118039.

25134/300305

KOMINKI

WKŁADY

NAGROBKI

stopnie, lady, parapety

Bielsko-Biała, Krakowska 247a

tel./fax 8142186, www.matlak.bls.pl

Stała wystawa ♦ Raty ♦ Niskie ceny

24261/220205

ROLETY zewnętrzne AL, wewnętrzne, żaluzje, markizy sklepowe, tarasowe. Bramy rolowane, segmentowe, uchylne. Hurt - detal, „DOM-ROL” Czaniec, Graniczna 21, tel. 033/8109635, 0604053830.

22607/061204

ROLETY zewnętrzne, wewnętrzne. Bramy rolowane, segmentowe-przemysłowe i garażowe. Żaluzje poziome, pionowe, markizy tarasowe. Montaż, naprawy. „ANROL”, Kozy, ul. Modrzewiowa 41, tel. 8175690, 0601808572.

25300/010405

STOLARSTWO MEBLOWE: szafy, garderoby z drzwiami suwanymi. EKSPOZYCJA: „DECOR”, Bielsko-Biała, Wałowa 27, tel. 0692145182, 0600165953.

25130/300305

STOLARSTWO, boazerie, podłogi, sufity, schody, adaptacja strychów, tel. 033/8153679.

103/zl.63

STOLARSTWO - schody, balustrady, podłogi, cyklinowanie, zabudowy, inne, tel. 8213102, 0604329035.

24809/170305

TARTAK oferuje: WIĘŻBY, DESKI. Tel. 033/8639221.

23680/270105

WIELKA PRZEDSEZONOWA OBNIŻKA CEN

SIATEK

OGRODZENIOWYCH OCYNKOWANYCH I POWLEKANYCH

do 10 kwietnia możliwość dostawy

tel. (33) 852-76-84, (33) 852-76-85, (33) 851-01-38, (33) 852-03-55

kom. 0696-499-696, 0600-890-207, 0609-297-105

03-zl.115

TELE-SERWIS, naprawy RTV, specjalizacja zakładu: telewizory, magnetowidy, komputery. Bielsko-Biała - dojazd bezpłatny, gwarancja, tel. 033/4966499, 0602332446.

25283/010405

TELEWIZORY - naprawy, szybko, tanio, fachowo, gwarancja. Domowe. Specjalizacja japońskie, niemieckie, polskie, tel. 8119525, 8115891, 0507106873.

25189/310305

TERMOIZOLACJA BUDYNKÓW, firma gwarantuje wysoką jakość usług, tel. 8454052, 0508131160.

24685/090305

TYNKI gipsowe agregatem, WYLEWKI mixokretem, tel. 033/8633301, 0601996583.

22908/171204

USŁUGI koparko-ładowarką + młot, tel. 0602603809.

25123/290305

USŁUGI remontowo-budowlane. Tel. 0606576347.

zl.6/7

USŁUGI transportowe, 1,5t. Tel. 0602139332.

25224/310305

WIDEOREJESTRACJA, Bielsko-Biała, tel. 8113731.

24211/180205

WIĘŻBY dachowe, pokrycia. Tel. 0602298382.

zl.6/7

WYCINKA, przycinanie drzew, krzewów. Koszenie traw, zarośli. FHU „DREW-KOM”, tel. 033/8168189, 0601495794.

24780/150305

WYKONUJĘ wszelkie roboty ziemne koparko-ładowarką. Tel. 0503011255, 8149617.

24912/210305

WYLEWKI agregatem mixokretem, tel. 033/8213225, 0601497274.

22944/201204

WYLEWKI mixokretem, tel. 0601996583.

22909/171204

WYNAJEM, SERWIS, SPRZEDAŻ, ZAGĘSZCZAREK, POMP, KOMPRESORÓW, innych maszyn budowlanych. „ARMAX”, Bielsko-Biała, Wyzwolenia 49, tel. 033/8173333.

25112/290305

ZADASZENIA, tel. 033/4979129.

24667/090305

ŻALUZJE, rolety wewnętrzne, zewnętrzne, bramy garażowe, „ALU-ŻAL”, tel. 033/8124661.

25320/040405

zdrowie

A. BIMED, Bielsko-Biała, Krasieńskiego 24/7B. Badania okresowe, wysokościowe, kierowców, orzeczenia Sanepid, tel. 8118774.

24644/080305

A. BIMED - dr reh. W. Kilijan, terapia manualna, kręgarstwo, diagnostyka, leczenie schorzeń kręgosłupa, stawów. Ultradźwięki, elektroterapia, masaż, tel. 8118774.

24652/080305

A. BIMED - endokrynolog, USG, biopsje, tel. 8118774.

24647/080305

zdrowie

A. BIMED - gastroenterolog, USG jamy brzusznej, choroby żołądka, dwunastnicy, trzustki, wątroby, tel. 8118774. 24651/080305

A. BIMED - ginekolog, trójwymiarowe USG płodu (3D), porady, tel. 8118774. 24654/080305

A. BIMED - laryngolog, neurolog, chirurg naczyniowy, okulista, internista, diabetolog, pulmonolog, pediatra, dermatolog (dorośli, dzieci), kardiolog, radiolog -USG, tel. 8118774. 24648/080305

A. BIMED - urolog USG, porady, tel. 8118774. 24653/080305

A. BIMED - wizyty domowe, tel. 8118774. 24650/080305

ALERGIA - Testy komputerowe bez nakłuć (360 alergenów). Natychmiastowe, naturalne odczulanie: skaza białkowa, katar, astma, egzemy - met. Voll'a. Homeopata. „BICOM”, Bielsko-Biała, Sempołowskiej 43A/1, tel. 033/8631404, 033/4988404, 0602765493. 25206/310305

ALERGOLOG - PEDIATRA, lek. med. A. Szczerbowski-konsultacje, testy. Rejestracja: 0602342804, 033/8112187. 22252/241104

BADANIE włosów, tel. 0601214388. 23184/040105

BCM - dr hab.n. medycznych Marek Jasiński specjalista kardiochirurg Adiunkt II Kliniki Kardiologii Katowice-Ochojec. Konsultacje, kwalifikacje leczenia operacyjnego: choroby wieńcowej, wad serca, tętniaków aorty. Tel. 8157400. 25327/040405

BCM. Odzyskaj zdrowie, nadwagę zostaw u Nas. Bielsko-Biała, tel. 033/ 8157400. 25335/040405

BESKIDZKIE CENTRUM MEDYCZNE, Bielsko-Biała, Młodzieżowa 21, zaprasza na BEZPŁATNE BADANIE MAMMOGRAFICZNE PIERSI (bez skierowania), dla kobiet (50 - 69 lat), konieczna rejestracja telefoniczna: 8218300. 25328/040405

BESKIDZKIE CENTRUM MEDYCZNE - zabiegi w zakresie: urologii, ortopedii, dla pacjentów NFZ, tel. 8157400. 25334/040405

BESKIDZKIE CENTRUM MEDYCZNE - badania przepływów naczyniowych, USG, UKG, gastroskopia. Diagnostyka radiologiczna. Bielsko-Biała, Dąbrowskiego 3, tel. 8157400. 25333/040405

BESKIDZKIE CENTRUM MEDYCZNE - Laboratorium wykonuje pełny zakres badań laboratoryjnych (pobieramy również w domu). Bielsko-Biała, Dąbrowskiego 3. 25332/040405

BODY DETOX - oczyszczanie organizmu. Dojazd do klienta - gratis! Tel. 0509251332. 24828/170305

DERMATOLOG, specjalista Piotr Karasiński, Bielsko-Biała, Boh. Warszawy 10/5, poniedziałek, środa, 17.00 - 19.00, piątek, 18.00 - 19.00, tel. 0602250688. Usuwanie: rozszerzonych naczyń krwionośnych, włókniaków, guzków, brodawek, znamion, zmarszczek (Botox). 24128/140205

DERMTOX - skuteczne, bezinwazyjne wygładzanie zmarszczek, Bielsko, tel. 033/4961795. 25353/040405

DERMATOLOG Urszula Bednarska przyjmuje bezpłatnie w naszej poradni spełniającej wszystkie wymogi Sanepidu NFZ. CENTRUM MEDYCZNE „Pod Orłem”, Bielsko-Biała, Boh. Warszawy 26, tel. 033/ 8191717. 25336/040405

DOM SENIORA, tel. 033/ 8513768, 0600368218. 24324/230205

ENERGOTERAPIA - wzmacnianie, oczyszczanie, choroby, nerwice. KURSY REIKI. Tel. 033/ 8188756, 0509745424. 25341/040405

ESPERAL, tel. 8126207, 8227387, 0606257702. 23125/311204

GABINET GINEKOLOGICZNY lek. MARII GASPEROWICZ przeniesiony z pl. Wolności na ul. Mickiewicza 46 (róg Mickiewicza i Piastowskiej). 25367/040405

HERBALIFE - produkty, tel. 033/ 8175055. 24764/140305

LASEROWA depilacja, usuwanie rumienia, naczyń, przebarwień, blizn, tel. 8175454. 24508/020305

ŁUSZCZYCA, bielactwo, tel. 0601214388. 23185/040105

MECHANICZNE USUWANIE CELLULITU, ujędrnianie, odchudzenie metodą - SPM drenaż limfatyczny, ultradźwięki, tel. 033/ 4961795. 25354/040405

MIKRODERMABRAZJA - usuwanie przebarwień, zmarszczek, blizn, zmian potrądzikowych, piełgnacja twarzy, Bielsko, tel. 033/ 4961795. 25352/040405

OKULISTA, DERMATOLOG, bezpłatnie - NFZ, Bielsko-Biała, Cechowa 19, tel. 8166999. 24129/140205

POMOGĘ SCHUDNĄĆ. Tel. 0602649235. 03-zl.34

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA METODA USUWANIA ZAĆMY NFZ

NZOZ KLINIKA OKULUS

Bielsko-Biała, ul. Prusa 61
tel. (033) 8162578, 4997788

- jednodniowy pobyt
- poradnia okulistyczna
- laseroterapia siatkówki
- pracownia angiografii fluoresceinowej

25060/250305

PROTEZY DENTYSTYCZNE: naprawy natychmiastowe, odnawianie starych protez. Solidnie, szybko, tanio. Starszy technik dentystyczny Maria Szymańska, Bielsko-Biała, Miodowa 29, tel. 8100580. 25187/310305

RENTGEN. Pracownie Radiologiczne, lek.med. radiolog Janusz Fiałkowski, Bielsko, Poniatowskiego 28, (8.00 - 13.00), tel. 4972995, Barlickiego 13 (15.00 - 17.00), tel. 8145357, 0602741245, od poniedziałku do piątku. 22907/171204

RTG zdjęcia zębowe, panoramiczne. Sprzęt najnowszej generacji. Czynne: 9.00 - 12.45, 13.15 - 19.00. BIO-MEDIX, Bielsko-Biała, Barlickiego 15, tel. 8165185. 24035/090205

RZUĆ palenie! Antynikotynowa terapia jednorazowa metodą komputerową. Fachowa opieka. „BICOM”, Bielsko-Biała, Sempołowskiej 43A/1, tel. 033/8631404, 033/4988404, 0602765493. 25208/310305

ŚWIECOWANIE, konchowanie-uszu, zatok. Łuszczyca, bielactwo. KURSY MASAŻU TYBETAŃSKIEGO. Tel. 033/8188756, 0509745424. 25340/040405

TARCZYCA - bezoperacyjnie. Nerwice, depresje-esencje BACHA. Zatoki, prostata, migreny, trądzik, stany pourazowe,inne zabiegami biofizykalnymi, homeopatią, ziołami, elektrostymulacją. Homeopata, „BICOM”, Bielsko-Biała, Sempołowskiej 43A/1, tel. 033/8631404, 033/4988404, 0602765493. 25207/310305

USUWANIE zębów w narkozie, protezy natychmiastowe, lek. Zofia Szczepanik, Bielsko, 3 Maja 17, pon. śr. 8.00 - 18.00, wt. czw. 8.00 - 17.00. Tel. 8228961, 8124197. 24511/020305

ZAĆMA - operacje okulistyczne, wszczepianie soczewek. BESKIDZKIE CENTRUM MEDYCZNE, Bielsko-Biała, Młodzieżowa 21, tel. 8218300. 25329/040405

nauka

ABC - to kategorie prawa jazdy w STOPIE! Ośrodek Szkolenia Kierowców „STOP” inż. Józef Wiczorkowski, Bielsko-Biała, Kossak-Szczuckiej 19 (boczna Reja), tel. 8157611, 0602687081, www.stop.bls.pl Zapraszamy! 25271/010405

ANGIELSKI - dojazd, tłumaczenia, tel. 0694512950. 25090/290305

EKSTERN - LO w systemie eksternistycznym (3 semestry + matura). Bielsko-Biała, Cieszyn, Ustroń, Kęty, Wadowice, Żywiec. Początek semestru 30.04.2005r. Tel. 0604273920, 033/8166565, 8145444, www.ekstern.pl 25144/300305

FENG-SHUI - aranżacja przestrzeni: kursy, konsultacje, analizy (dom, ogród, biuro, reklama), tel. 8161254, 55. 25063/250305

KOREPETYCJE - MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA, egzamin: szkoła podstawowa, gimnazjum, matura, tel. 033/8111844. 24363/250205

KURS dla instruktorów nauki jazdy. Informacje i zapisy: tel. 0602192422. 21.75/9/03/05

KURSY „WUR”: wymiana butli gazowych, fryzjerstwa, kosmetyczek masażu, kroju-szycia, bukieciarstwo, kasy fiskalne, BHP, obsługa komputera, wózków widłowych, SEP, sprzęt ciężki. Zapisy: Bielsko-Biała, tel./fax 033/8228444. 25215/310305

KURSY WUR-u: Liceum Ogólnokształcące (3 semestry + matura). Zapisy do 20 kwietnia. Zajęcia weekendowe. Zapisy: Bielsko-Biała, ul. Partyzantów 65, tel./fax 033/8228444. 25216/310305

KURSY: BHP, kierowców wózków jezdniowych, certyfikat dla przewoźników, inne w/g potrzeb, tel. 033/8220170, www.oswiata.bls.pl 25321/040405

NAUKA JAZDY „CZECH” kat. ABCD, B+E, C+E. Wapienica centrum, tel. 0 3 3 / 8 2 2 4 0 9 6 , 0 6 0 4 2 4 2 6 1 2 . www.czech.com.pl 24989/230305

NAUKA JAZDY - KURSY - Andrzej Gołąb, „INFOŚWIAT”, Bielsko-Biała, Partyzantów 53, tel. 8168455, 0608698141, infoswiat@wp.pl 24274/230205

NAUKA JAZDY w OMNIBUSI-e. Jan Garlacz, Bielsko-Biała, Długa 50 (MZK) biuro czynne od poniedziałku do piątku, 10.00 - 17.00, tel. 033/4975500, 0602672024. 24967/220305

PIANINO, KEYBOARD - lekcje u ucznia, tel. 033/8193016, 0502089480. 24043/100205

POLICEALNA SZKOŁA FARMACEUTYCZNA „OMEGA”, Bielsko-Biała, ul. Konopnickiej 6, tel. 033/8122758, www.omega.szkoła.pl 25011/240305

ROSYJSKI - nauka, konwersacje, tel. 033/4974867, 0508679526. 23154/030105

praca

ABSOLWENTÓW Zasadniczej Szkoły Budowlanej z okolic Żywca do przyuczenia na budowie zatrudnię od zaraz, tel. 8112948. 25275/010405

BCM zatrudni: LEKARZY internistów i pediatrów na wizyty domowe. Tel. 033/8157400. 25330/040405

BESKIDZKIE CENTRUM MEDYCZNE, Bielsko-Biała, Młodzieżowa 21 - zatrudni na stały etat PIEŁĘGNIARKI. Podania, CV składać w rejestracji. 25331/040405

BRUKARZY, PRACOWNIKÓW DROGOWYCH lub samodzielną brygadę Przedsiębiorstwo Drogo-we pilnie zatrudni, tel. 033/ 8182669, 0601461323. 25349/040405

FIRMA BIELMASZ zatrudni kobiętę do prowadzenia działu zakupów. Wymagania: średnie wykształcenie, bardzo dobra znajomość komputera i języka angielskiego, dobra komunikatywność, prowadzenie negocjacji zakupów. Tel. 033/4992054 (13.00 - 15.00). 25282/010405

W CZWARTĄ BOLESNĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI NASZEGO SYNA I BRATA

śp.

JACKA DUBIELA

w środę 13 kwietnia 2005 roku o godz. 18⁰⁰ w kościele p/w Św. Małgorzaty w Bielsku-Białej Kamienicy zostanie odprawiona msza święta w Jego intencji Wszystkich, którym jest bliska pamięć o naszym Jacku prosimy o chwilę zadumy

Pogrążeni w żalu i smutku
Rodzice, Bogdan z rodziną

25053/240305

PANU

MARKOWI KWAŚNEMU

Zastępcy Burmistrza Czechowic-Dziedzic wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa
Rada Miejska
w Czechowicach-Dziedzicach

25256/010405

LEK.

DANUCIE ZBROJKIEWICZ - PAWLIK

wyrazi szczerego współczucia i żalu z powodu śmierci

OJCA

składają
współpracownice N.Z.O.Z.
„Przychodni Trójka”
w Bielsku-Białej

25274/010405

śp.

WALERIA SZCZERBIŃSKA

urodzona 2 X 1912
zmarła 31 III 2005

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w Bielsku-Białej w kościele św. Trójcy w dniu 11 kwietnia 2005 r. o godz. 14⁰⁰ po której nastąpi odprowadzenie na cmentarz przy ul. Grunwaldzkiej,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku rodzina

25375/040405

PORADNIA GASTROLOGICZNA - Alina Madejska, specjalista chorób wewnętrznych, pn.- pt. rejestracja na godziny: 033/8227489, Bielsko-Biała, K. Korna 7/8 (przedłużenie Krasińskiego po przejściu Piastowskiej). Umowa z NFZ. 24769/150305

praca

FIRMA zatrudni pracownika na stanowisko INFORMATYK - PROGRAMISTA, wymagane wykształcenie wyższe, biegła znajomość języka DELPHI poparta wieloletnim doświadczeniem zawodowym, znajomość relacyjnych baz danych, umiejętność pracy w zespole. Kontakt nadsyłanie CV na adres aplatek@profireal.pl

25246/310305

Szwajcarski lider rynku zdrowej żywności jest już w Polsce.

POSZUKUJEMY

przedstawicieli i dystrybutorów regionalnych w sprzedaży bezpośredniej.

OFERUJEMY

wylącnosc terytorialną, wysokie wynagrodzenie, szkolenia.

OCZEKUJEMY

doświadczenia w handlu, dyspozycyjności, wykształcenia średniego.

Aplikacje prosimy kierować na office@juiceplus.com.pl lub

fax 022/8567649, tel. 022/7738919

FIRMA zatrudni przedstawicieli i osoby do działu obsługi klienta, tel. 033/8544131, 0609514836.

25351/040405

MAKON - Producent Odzieży Męskiej

zatrudni personel do sprzedaży

w Salonie Mody Męskiej w nowo otwartej Galerii "Nowy Świat" w Żywcu, przy ul. Żeromskiego.

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie
- doświadczenie w branży min. 2 lata
- znajomość obsługi komputera i kasy fiskalnej.

C.V. (ze zdjęciem) i list motywacyjny prosimy kierować na adres:

"MAKON", ul. Rydza Śmigłego 54
41-933 Bytom, tel. (0-32) 289-23-86
w terminie do 16.04.2005

PZR Chempest ul. Towarowa 5, 43-330 Wilamowice

zatrudni:

kierowcę - sprzedawcę

Obowiązki osoby zatrudnionej:

- sprzedaż pasz do bezpośrednich odbiorców na podległym terenie
- doradztwo w zakresie oferowanych pasz

Wymagania:

- wykształcenie zawodowe lub średnie rolnicze
- wiek do 40 (45) lat
- dyspozycyjność
- prawo jazdy kat. C
- wskazane doświadczenie w sprzedaży lub obsłudze klienta

Oferujemy:

- atrakcyjną pracę
- korzystne wynagrodzenie

Oferty na adres j.w. - do dnia 15.04.05

„HUTNIK” w Kętach zatrudni KELNERA. Wymagania: doświadczenie w zawodzie, wykształcenie kierunkowe, umiejętność pracy zespołowej, dyspozycyjność. Kontakt: 8446739.

24800/160305

KIEROWCÓW, MAGAZYNIERÓW HANDLOWCÓW, pełny etat, tel. 8122310.

25034/240305

PBO SKOBUD Żywiec zatrudni INSTALATORA SANITARNEGO kontakty tel. 8610468.

25015/240305

PRACOWNIKA biurowego przyjmę, wyższe wykształcenie. Oferty: KWF SYSTEM BANKIER, skrytka pocztowa 56, ul. Warszawska 2, Bielsko-Biała.

25267/010405

PRACOWNIKÓW fizycznych i umysłowych, młodych do biura i magazynu na stałe, tel. 8100948.

25033/240305

RESTAURACJA zatrudni KELNERKI, CUKIERNIKA i KUCHARZY. List, CV, prosimy składać w Restauracji: Bielsko-Biała, Cechowa 11 w godzinach otwarcia, tel.: 033/8166790.

25094/290305

SPÓŁKA z o.o. zatrudni DYREKTORA, tel. 0600159318.

25162/300305

SPRZEDAWCĘ - przyjmę. Niepełny etat, znajomość komputera i kasy fiskalnej. Zgłoszenia: „PAPIERNICZY ŚWIAT”, Bielsko-Biała, pl. Żwirki i Wigury 1, tel. 0601864984.

24904/210305

ZAKŁAD PRODUKCYJNY zatrudni mężczyznę przy przerobie tworzyw sztucznych. Wymagania: wiek do 35 lat, uregulowany stosunek do służby wojskowej. Oferty pisemne przyjmowane w Bielsku-Białej, Legionów 10.

25102/290305

ZATRUDNIMY PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH z terenu Bielska-Białej i Żywca. Inf. tel. 8104646 wew. 110.

25147/300305

ZATRUDNIĘ MECHANIKA SAMOCHODOWEGO. Tel. 033/8194499 (8.00 - 16.00).

25230/310305

ZATRUDNIMY KRAWCOWĄ do szycia spodni męskich, tel. 8112370.

25311/040405

SPRZEDAM PUB w Bielsku-Białej, 150 m kw. z pełnym wyposażeniem. Możliwość zmiany działalności. Cena: 155 tys. Tel. 0601483084.

25128/300305

INICJATYWA MIKRO

SPRAWDZONE ŹRÓDŁO FINANSOWANIA TWOJEJ FIRMY

Bielsko-Biała
ul. Browarna 2 III p.
033/815 09 59;60

matrymonialne

A. BESKIDZKIE BIURO MATRYMONIALNE „POD ŻABAMI” mgr Ewa Węglarz. Biuro z renomą. Gwarantujemy profesjonalizm, anonimowość. Bielsko-Biała, Targowa 2/3, tel. 033/8164044, 0602525291, www.matrymonialne.bielsko.pl.

25285/010405

„AMOREK” BIURO MATRYMONIALNO - PARTNERSKIE z tradycjami. Zapraszamy samotnych z rozsądku lub wyboru. Bielsko-Biała, Ratuszowa 2/5, tel. 8166902, 0604619026, www.amorek.matrymonialne.bielsko.pl

25286/010405

różne

A. A. KREDYT z VIGOREM, gotówkowy, hipoteczny, oddłużeniowy, bez sprawdzania BIK. Bielsko-Biała, Sixta 5, pok. 402, tel. 0609565651, 033/8191064.

25140/300305

A. A. POZASĄDOWA windykacja należności, tel. 0609565651, 033/8191064.

25141/300305

A. CHWILÓWKI natychmiast! Bez zaświadczeń o dochodach do 500 zł. „EURO-CASH”, tel. 032/7384027, 0801807807 (koszt połączenia jeden impuls lokalny).

25211/310305

A. DRUKARNIA - wykonuje: ulotki, foldery, broszury, etykiety, plakaty, gazetki reklamowe, teczki ofertowe, formularze, papiery firmowe, wizytówki itp. Bielsko-Biała, ul. Dubois 4, (w budynku redakcji Kroniki Beskidzkiej), tel./fax 8193958, tel. 8123577, 8125878. Od projektu do gotowego wyrobu - profesjonalnie, terminowo!

22897/171204

AGREGATY prądotwórcze, kupno-sprzedaż, tel. 032/2719508 Zabrze.

22626/061204

GARAŻE BLASZANE. Tel. 032/4344343.

103/162

GOTÓWKA natychmiast od 10.000 PLN, zastaw nieruchomości, samochody. „MALCZYK”, tel. 0601332589.

25003/230305

KONSOLIDACJA, bez zabezpieczenia do 60 tys., udzielamy chwilówek, tel. 8125961.

25303/010405

KREDYT KONSOLIDACYJNY, spłać z nami inne kredyty. Tel. 8169417.

25168/300305

KREDYTY - atrakcyjne dla zadłużonych, gotówkowe do 500 tys. na weksel, hipoteczne, bez BIK do 1 mln. Szybko, tanio. „DOLLAR”, Bielsko-Biała, Ratuszowa 2/5, tel. 033/8166102, 0602552099.

25290/010405

KREDYTY

- NEWTEX -

hipoteczne, gotówkowe bez pośredników na remont i zakup domu

oferta specjalna i kredyt na dokończenie budowy!!

kredyt konsolidacyjny na spłatę innych pożyczek

tel. 812 30 89

Bielsko-B., ul. Piastowska 43

Czas na dobre decyzje

KREDYTY bankowe, hipoteczne 1,4% samochodowe, minimum formalności, gotówka, bez ograniczenia wieku, Bielsko-Biała, 1 Maja 18A, tel. 8221370, 0694166007.

25302/010405

KREDYTY GOTÓWKOWE - kwoty bez ograniczeń, bez poręczycieli. POŻYCZKI HIPOTECZNE - bez BIK, na spłatę zobowiązań, pod zastaw nieruchomości do 1 mln. Bielsko-Biała, tel. 8166102, 8165765, 0602552099.

25292/010405

KREDYTY - natychmiastowe gotówkowe, kwoty bez ograniczeń, hipoteczne do 1 mln, dla zadłużonych, bez sprawdzania w BIK, poręczycieli. „POD ŻABAMI”, Bielsko-Biała, Targowa 2/3, tel. 033/8165765, 0602525291.

25291/010405

KREDYTY - szybka gotówka, hipoteka, konsolidacja (w tym banki bez BIK). Zabrzeg, Jesienna 49, tel. 032/2142005.

24992/230305

POŻYCZKI pod zastaw nieruchomości, bez zaświadczeń, od ręki. Atrakcyjne oprocentowanie. Tel. 509597927.

24877/180305

KREDYTY, WYPŁATA - do 3 godzin, gotówka, konsolidacyjne, hipoteka bez BIK, chwilówki. Pszczyna, Kopernika 14, tel. 032/4470754.

24991/230305

PRZESTAŃ SIĘ BAĆ TYŁU KREDYTÓW. Zamień na jeden lepszy. Np. kwota: 50.000 - rata 325 zł - na 20 lat. Chcesz kupić dom, mieszkanie. Np. kwota: 100.000 - rata 420 zł - na 30 lat. Dużo banków. Kredyt gotówkowy bez BIK-u, samochodowy do 1 godziny. Tel. 033/8151522, 0503322733.

25264/010405

TAROT wróżby, tel. 8188756, 0509745424.

25342/040405

www.bet-bruk.pl, tel. 0609500500.

25325/040405

POŻYCZKI pod zastaw nieruchomości bez zaświadczeń o dochodach - atrakcyjne oprocentowanie, szybko, solidnie, tel. 0697498488.

25382/050405

ZARZĄD DRÓG POWIATOWYCH

w Bielsku-Białej, ul. Regeera 81

poszukuje kandydatów do pracy na stanowisko:

1. PRACOWNIK TECHNICZNY

do robót utrzymaniowych w pasie drogowym posiadający uprawnienia budowlane w specjalności drogi z wykształceniem wyższym lub średnim.

2. PRACOWNIK DO DZIAŁU TECHNICZNEGO

zajmujący się ochroną pasa drogowego posiadający wykształcenie wyższe lub średnie.

Termin składania ofert do 30.04.2005 osobiście

z ostatniej chwili

BUDOWA DOMÓW pod klucz 20-letnie doświadczenie, kompleksowo, referencje, tel. 0502710953, 033/8184318.

25383/050405

ENION S.A. Oddział w Bielsku-Białej Beskidzka Energetyka Region Dystrybucji Bielsko-Biała unieważnia plombownicę o cechach J-1/Nr 87.

25121/290305

„FRYBUD” Sp.J. w Świątoszówce zatrudni PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH, tel. 0502592598.

25376/040405

PILOTY: TELEWIZYJNE, VIDEO, DVD, AUDIO, oryginalne, zamienne, Bielsko-Biała, Mickiewicza 42, tel. 8173555, 0692741741, www.inter-com.pl

24892/210305

POŻYCZKI pod zastaw. Lombard - Komis. Skup złota. Oprocentowanie do negocjacji. Bielsko-Biała, Sukiennicza 8, tel. 0502022828 (9.00 - 17.00), 8117893.

25133/300305

PRZEDŁUŻANIE, ZAGĘSZCZANIE WŁOSÓW, makijaż permanentny, tatuaż, piercing, dredy, warkoczki, tipsy, masaż BOTOX, korekcja zmarszczek, solaria. METAMORFOZA, Bielsko-Biała, tel. 033/8126068, 032/2014080, 032/2519485, www.metamorfoza.com.pl

24670/090305

„Q-METR” usługi wiercenia otworów od 25 do 400 mm w konstrukcjach betonowo-żelbetowych i stalowych, tel. 0509116854.

25142/300305

RUSZTOWANIA - wynajem, sprzedaż, tel. 0502730093, 033/4973809.

25131/300305

UNIEWAŻNIAM PIECZĄTKĘ nr 7737262: Lekarz Medycyny Urszula Zielińska specjalista chorób dzieci i neonatologii Kęty, ul. Kościuszki 18, tel. 8453561.

25362/040405

WESELA - organizacja, tel. 8161254, 55.

25064/250305

WYRÓB, sprzedaż pościeli, kołder przeciwalergiczných oraz wyrób kołder, poduszek z pierza. Wyprzedaż firan - ceny hurtowe. Zapraszamy: Bielsko-Biała, Zdrowa 5. Najtaniej na Podbeskidziu, tel. 8115887.

24748/140305

ZATRUDNIĘ wykwalifikowane KRAWCOWE. Kontakt: od 6.00 do 16.00, 8183497.

25385/050405

ŻALUZJE, ROLETY, MARKIZY - montaż, sprzedaż. Bielsko-Biała, Batorego 8, tel. 033/8227611.

25370/040405

22899/171204

21.8

03-71 216

05114/290305



SKOK PRZELEW

**tanio
i bez kolejki!**

Już w tej chwili mogą być dokonywane
w oddziałach Kasy
**opłaty za mieszkanie,
prąd, gaz...**

koszt stałego zlecenia
dla posiadaczy konta osobistego: **2 PLN**

koszt jednorazowego przelewu
od **2,40 PLN**

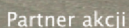


24507/020305

25361/040405

972-300

02940/171204



기 8

CZAS NA ROWER

Jak dobrze wybrać dwa kółka ?

FACHOWCY POMOGĄ



FOTO: EWALD

JAK SPRAWDZIĆ CZY RAMA JEST ODPOWIEDNIO DOBRANA?

Maksymalny rozmiar roweru:

Na rowerze górskim rowerzysta stoi okraciem nad ramą, musi więc mieć możliwość uniesienia przedniego koła na co najmniej 15 cm nad ziemię. W rowerach przeznaczonych do użytkowania w łatwiejszym terenie rama może być nieco wyższa, czyli koła nie trzeba unosić tak wysoko, wystarczy 10 cm.

Minimalny rozmiar ramy:

Trzeba wsiąść na stabilnie unieruchomiony rower i opierając pięty na pedalach przekręcić nimi do tyłu. Jeżeli w momencie obracania stawy kolanowe prostują się zupełnie, a jednocześnie nie przesuwają się pośladków z jednej strony siodełka na drugą, oznacza to ustawienie prawidłowe. Jeżeli w momencie obracania pedałami kolana nie zahaczają o kierownicę oznacza to, że rama nie jest za mała.

Nad czym tu myśleć? Rama, dwa kółka, łańcuch, pedały, hamulce i koniec filozofii. Może tak było kiedyś, ale współczesny rower potrafi być urządzeniem bardzo skomplikowanym i bardzo drogim. Lżejsza i mocniejsza rama, lepsze hamulce, odpowiednio profilowane opony, sprawniejsze amortyzatory tworzą nowoczesny pojazd, na którym, w zależności od przeznaczenia, można z łatwością pokonywać zarówno strome wzniesienia, jak i płaskie drogi.

Stojąc przed wyborem odpowiedniego dla siebie roweru należy zadać sobie przede wszystkim kilka podstawowych pytań. Czy ma to być rower szosowy czy górski, a może taki który będzie używany w każdych warunkach - zarówno na ulicy, jak i w terenie. Ważne jest także, jak intensywnie zamierza się używać roweru. Czy będą to weekendowe wycieczki za miasto, czy regularna codzienna jazda w różnych, często trudnych, warunkach. Od tego wszystkiego zależy, jaki rower będzie najodpowiedniejszy i z jakimi kosztami wiąże się jego kupno.

Jeśli myśli się o używaniu jednoślada przez lata, to z pewno-

ścią głównym kryterium wyboru nie może być cena. Liczy się jakość wykonania, a więc i trwałość, gwarancja (renomowani producenci dają 5 lat gwarancji na ramę i 2 lata na osprzęt), możliwości serwisowe. Wizytówką dobrego sklepu rowerowego jest duży wybór, przynajmniej kilkudziesięciu modeli oraz wykwalifikowana obsługa. Wtedy można mieć pewność, że klient kupi rower nie z przypadku, a dokonując świadomego wyboru.

Bardzo istotną sprawą jest też, by w sklepie rowerowym działał autoryzowany serwis, który będzie w profesjonalny sposób zajmował się obsługą gwarancyjną, jak i pogwarancyjną zakupionego sprzętu.

Im wyższej klasy rower, z tym większą dokładnością jest wykonany, a użyte w nim komponenty są lepsze jakościowo. Ma to bezpośredni wpływ na komfort użytkowania, żywotność i sprostanie wymaganiom właściciela roweru. Bardzo istotna jest wielkość ramy. Od tego zależy komfort i wygoda jazdy. Ci, którzy stają przed dylematem zakupu roweru po raz pierwszy, powinni zdecydowanie skorzystać z pomocy fachowego sprzedawcy.

Śląskie Centrum Rowerowe
Twomark

CENTRUM ROWEROWE TWOMARK
43-300 BIELSKO-BIAŁA, UL. CECHOWA 26
TEL. 033 816 52 73, www.twomark.com.pl

ŚLĄSKIE CENTRUM ROWEROWE
41-500 CHORZÓW, ul. Gałęzki 40
tel. (032) 247 56 80

Oferujemy
towary m.in. firm:

- MAVIC
- MICHELIN
- SRAM
- SHIMANO
- TOPEAK
- GIRO
- VDO
- RITCHEY

Przedstawiciel firmy
GIANT
BICYCLES



25344/040405



obojętnie
**Jaką
wybierzesz
drogę...**

SKLEP:
BIELSKO-BIAŁA,
ul. Cieszyńska 52
tel. 821 06 02
SKOCZÓW,
ul. Ustrońska 9b,
tel. 853 01 46



25422/050405



Miłośnicy rowerów z całego Podbeskidzia i nie tylko już odliczają dni przed startem tegorocznej edycji Rodziny Rajdów Rowerowych. Imprezę - tradycyjnie - rozpocznie rajd w Bielsku-Białej. Start w niedzielę, 24 kwietnia.

Ruszają Rajdy Rowerowe

Cyklisści na start !

Rodziny Rajdy Rowerowe na Podbeskidziu, którym patronuje „Kronika Beskidzka”, są jedyną w swoim rodzaju imprezą w skali kraju. W rajdach odbywających się od wiosny do jesieni - w tym roku będzie ich dziesięć - z roku na rok uczestnicy coraz więcej osób. Jadą nie tylko rodziny, ale całe szkoły. Na małych rowerkach pedałują nawet trzyletnie dzieci, najmłodsi - mający niespełna rok „rajdowncy” - jadą w koszykach na

rowerach rodziców. Idea rajdów od lat jest niezmienna - świetna zabawa w gronie osób, które pociągały wypocinek i rekreację na dwóch kółkach. Tu zwycięzcami są wszyscy, którzy wzięli udział w imprezie i dojechali do mety. Beskidzkie Rodziny Rajdów Rowerowych stały się tak popularne, że przyjeżdżają na nie mieszkańcy Śląska, a nawet goście z Czech, Słowacji i Niemiec. (łup)

Terminarz Rodziny Rajdów Rowerowych 2005:

Bielsko-Biała - 24.04, Czechowice-Dziedzice - 08.05, Wadowice-Frydrychowice - 21.05, Goleiszów - 11.06, Cieszyń - 26.06, Drogomyśl - 02.07, Bystra - 09.07, Czechowice-Dziedzice - przełom sierpnia i września, dokładna data zostanie dopiero ustalona, Kęty - 11.09, Bielsko-Biała - 18.09 - rajd kończący tegoroczną edycję imprezy.



FENIX
sport trendy tel. 8611276

SKLEP ROWEROWY "ŚWIAT ROWERÓW"
H.J. KURZYK

34-300 ŻYWIEC, ul. Kościuszki 40
Godz. otwarcia 9.00 - 17.00

sklep+serwis

ROWERY:
- KELLY'S
- TREK
- GIANT
- FENIX

CZĘŚCI, UBIORY, WYPOSAŻENIE

GTI POLSKA
GENERALNY IMPORTER
ROWERÓW GTIX I NEXT



SALON FIRMOWY ul. Legionów 170
43-502 Czechowice-Dziedzice
tel. 032 2156639, 2156640
e-mail: bicycle@nextdirt.com
www.nextdirt.com

KORAL

Rowery • akcesoria
profesjonalny serwis

Zaprasza do nowego
salonu rowerowego
w Bielsku-Białej
przy ul. Partyzantów 65
(obok hali "SPECJALISTA")

codziennie 10 - 18,
soboty 10 - 14.

SCOTT

FENIX

TREK

MERIDA



tel. 033/822-89-48

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

OFERTA WAŻNA OD 7.04 DO 10.04.2005



~~229⁰⁰~~

169⁰⁰
szt.

Rower górski MTB

- Wielkość kół: 24" i 26"
- Przerzutki: 18 biegów
- Hamulce: V-brake
- Rama: stalowa damska i męska



~~99⁹⁹~~

79⁹⁹
szt.

Rowerek trójkołowy



~~279⁰⁰~~

239⁰⁰
szt.

Rower dziecięcy FOX,
dla dzieci 4-6 lat

- Wielkość kół: 16"
- Hamulce: tył torpeda



~~399⁰⁰~~

299⁰⁰
szt.

Rower górski MTB Aluminiowy

- Wielkość kół: 24" i 26"
- Przerzutki: 18 biegów
- Hamulce: V-brake
- Rama: aluminiowa damska i męska



~~329⁰⁰~~

269⁰⁰
szt.

Rower AMT górski Rally

- Wielkość kół: 24" i 26"
- Przerzutki: 18 biegów
- Hamulce: V-brake
- Rama: stalowa amortyzowana



~~449⁰⁰~~

369⁰⁰
szt.

Rower AMT górski Rally

- Wielkość kół: 24" i 26"
- Przerzutki: 18 biegów
- Hamulce: tarczowe
- Rama: stalowa amortyzowana



~~269⁰⁰~~

198⁰⁰
szt.

Rower miejski CTB Rally

- Wielkość kół: 24" i 26"
- Przerzutki: 18 biegów
- Hamulce: V-brake
- Rama: stalowa damska i męska



~~649⁰⁰~~

559⁰⁰
szt.

Rower miejski CTB Legend

- Wielkość kół: 26"
- Przerzutki: Shimano TOURNEI 21 biegów
- Hamulce: V-brake
- Rama: stalowa damska i męska



~~729⁰⁰~~

629⁰⁰
szt.

Rower górski Olpran Hercules

- Wielkość kół: 26"
- Manetki: Shimano INDEX
- Przerzutki: Shimano TX30 21 biegów
- Rama: aluminiowa, widelec amortyzowany z hamulcem tarczowym

ZAPRASZAMY

Auchan Bielsko-Biała

43-300 Bielsko-Biała, ul. Bohaterów Monte Cassino 421

tel. 827-86-00

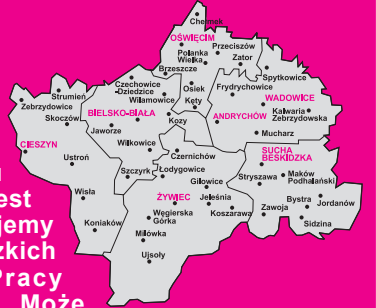
Otwarty: poniedziałek - sobota od 8.00 do 22.00,
niedziela od 9.00 do 21.00

Auchan
BIELSKO-BIAŁA

W piątek 8.04.2005 C.H. AUCHAN nieczynne

Z KRONIKA DO PRACY

Bezrobocie na Podbeskidziu wciąż rośnie. Ofert pracy jest coraz mniej. Ale są! Publikujemy aktualne oferty podbeskidzkich Powiatowych Urzędów Pracy oraz ich adresy i telefony. Może któryś z naszych czytelników, który stracił już nadzieję, właśnie dzięki nam znajdzie pracę?



ANDRYCHÓW

mail: krwaan@praca.gov.pl,
telefon: (033) 875-26-22
adres: 34-120 Andrychów,
ul. Starowiejska 22a,
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 7.30 do 14.30

- **operator maszyn** - mile widziana grupa inwalidzka;
- **krawcowa** - wymagane doświadczenie;
- **prasowaczka** - wymagane doświadczenie;
- **barman** - wymagane doświadczenie;
- **magazynier** - wymagana znajomość części wózków widłowych, mile widziana grupa inwalidzka;
- **pracownik kontroli jakości remontowanych wózków widłowych** - wymagane doświadczenie, mile widziana grupa inwalidzka.

BIELSKO-BIAŁA

mail: kabi@pop.praca.gov.pl,
telefon: (033) 496-51-88
adres: 43-300 Bielsko-Biała,
ul. Partyzantów 55,
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 8.00 do 14.00

- **pracownik restauracji** - wymagana aktualna książeczka sanepidu, mile widziani absolwenci;
- **mechanik samochodowy** - wymagane wykształcenie kierunkowe, doświadczenie oraz umiejętność naprawy samochodów osobowych i ciężarowych;

- **kucharka** - wymagane doświadczenie, praca sezonowa za granicą;
- **menedżer** - wymagane wykształcenie minimum średnie, mile widziane osoby po kierunku menedżerskim oraz prawo jazdy kategorii B, praca w branży rowerowej;
- **przedstawiciel handlowy** - wymagane wykształcenie średnie, przedsiębiorczość oraz komunikatywność, mile widziane prawo jazdy, praca w branży informacyjno-reklamowej;
- **palacz centralnego ogrzewania** - mile widziane uprawnienia, praca w Jasienicy.

CIESZYN

mail: kaci@praca.gov.pl,
telefon: (033) 851-49-91
adres: 43-400 Cieszyn,
ul. Kochanowskiego 8,
przyjmowanie stron od poniedziałku
do czwartku od 8.00 do 15.00, w
piątki od 8.00 do 14.00

- **zbrojarz** - wymagane wykształcenie zawodowe kierunkowe oraz doświadczenie, praca na terenie powiatu cieszyńskiego;
- **cieśla budowlany** - wymagane wykształcenie zawodowe oraz doświadczenie, praca na terenie powiatu cieszyńskiego;
- **kierownik budowy/kosztorysant** - wymagane wykształcenie budowlane minimum średnie, uprawnienia oraz umiejętność kosztorysowania, praca w Strumienu;
- **elektryk** - wymagane wykształcenie minimum zawodowe, 3 lata stażu pra-

cy, prawo jazdy kategorii B oraz uprawnienia SEP, praca w Ustroniu i na terenie kraju.

CZECHOWICE-DZIEDZICE

mail: kabicz@praca.gov.pl,
telefon: (032) 215-33-12
adres:
43-502 Czechowice-Dziedzice
ul. Kopcia 1
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 7.00 do 14.30

- **krawcowa** - wymagane wykształcenie zawodowe kierunkowe oraz praktyka w zawodzie;
- **technolog planista** - wymagane wykształcenie wyższe (wydział metalu nieżelaznych - przeróbka plastyczna) oraz biegła znajomość języka angielskiego.

OŚWIĘCIM

mail: kros@praca.gov.pl,
telefon: (033) 842-57-71
adres:
32-600 Oświęcim,
ul. Wyspiańskiego 10,
przyjmowanie stron w poniedziałki,
środy, czwartki i piątki od 7.30 do 15.30, we wtorki od 7.30 do 17.00

- **blacharz samochodowy** - wymagane doświadczenie, praca w Oświęcimiu i Tychach;
- **spawacz** - wymagane uprawnienia Mig-Mag, praca w Rajsku;
- **krawcowa** - wymagane doświadczenie, praca w Kętach i Oświęcimiu;
- **fryzjer**;
- **kierowca** - wymagane prawo jazdy kategorii C+E oraz doświadczenie, praca na trasach krajowych i zagranicznych;
- **kelner, barman**;
- **kierowca** - wymagane prawo jazdy kategorii D oraz doświadczenie;
- **doradca klienta** - wymagane doświadczenie, praca w dziale serwisu mechanicznego w Tychach;
- **murarz, tynkarz** - wymagane doświadczenie, praca w Polance Wielkiej i Pławach;
- **elektromechanik** - wymagane wykształcenie średnie techniczne, prawo jazdy kategorii C oraz umiejętność spawania w osłonie CO₂;
- **specjalista do spraw marketingu i sprzedaży** - wymagana znajomość języka angielskiego oraz doświadczenie, praca w Andrychowie i Rajsku;
- **instalator wodno-kanalizacyjny** - wymagane doświadczenie, praca w Wieprzu;
- **operator dźwigu samojezdnego** - wymagane aktualne uprawnienia;
- **inspektor do spraw terenów zieleni** - wymagane wykształcenie wyższe ogrodnicze;
- **spawacz-przepalacz złomu** - wymagane uprawnienia spawacza lub palacza gazowego, praca w Chelmku;
- **pracownik ogólnobudowlany** - wymagane doświadczenie, praca w Jawiszowicach;
- **nauczyciel muzyki** - wymagane wykształcenie kierunkowe oraz uprawnienia pedagogiczne, praca w Chelmku;
- **nauczyciel przedszkola** - wymagane wykształcenie kierunkowe oraz uprawnienia pedagogiczne, praca w Chelmku;
- **piekarz** - wymagane doświadczenie, praca w Wilamowicach;
- **sprzedawca** - praca dla osoby z aktualną grupą inwalidzką;
- **tokarz** - wymagane doświadczenie, praca w Chelmku.

SUCHA BESKIDZKA

mail: krsu@praca.gov.pl,
telefon: (033) 874-25-12
adres: 34-200 Sucha Beskidzka,
ul. Mickiewicza 31
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 7.00 do 15.00

- **stolarz**;
- **cieśla**;
- **dekarz**;
- **pracownik produkcji w zakładzie stolarskim**;
- **operator koparko-ladowarki**;
- **murarz/tynkarz**;
- **brukarz**;
- **technik lub inżynier budowlany**;
- **kreślarz**;
- **projektant lub architekt**;
- **specjalista do spraw zaopatrzenia**;
- **szeef kuchni**;
- **kucharz**;
- **kierowca** - wymagane prawo jazdy kategorii B, C+E i D;
- **kierowca-przedstawiciel handlowy** - wymagane prawo jazdy kategorii B;
- **mechanik samochodowy**;
- **lakiernik samochodowy**;
- **blacharz samochodowy**;
- **księgowy**;
- **farmaceuta** - wymagane wykształcenie średnie lub wyższe;
- **pomoc kuchenna**;
- **barman**;
- **kelner**;
- **pracownik do produkcji lodów**;
- **pracownik do produkcji pizzy**;
- **fryzjer**;
- **elektronik**;
- **elektryk**;
- **hydraulik**;
- **krawcowa**;
- **sprzedawca**;
- **kierownik sklepu**;
- **referent sprzedaży**;
- **magazynier** - wymagane prawo jazdy kategorii B;
- **konserwator**;
- **psycholog**;
- **menedżer**;
- **agent ubezpieczeniowy**.

WADOWICE

mail: krwa@praca.gov.pl,
telefon: (033) 873-50-21,
873-71-00
adres: 34-100 Wadowice,
ul. Mickiewicza 27,
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 7.30 do 14.30

- **kierownik zmiany** (wykształcenie wyższe, technolog drewna);
- **stolarz meblowy** (samodzielny);
- **kucharz**
- **barmanka** - wymagany minimum rok stażu pracy;
- **magazynier części wózków widłowych**;
- **pracownik kontroli jakości remontowanych wózków widłowych**;
- **informatyk** - wymagane wykształcenie średnie kierunkowe oraz umiejętność tworzenia stron www;
- **grafik komputerowy** - wymagane wykształcenie minimum średnie oraz znajomość programu graficznego Adobe;
- **pracownik biurowy** - wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub informatyczne, obsługa komputera oraz orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **technik farmaceuta** - wymagane 5 lat stażu pracy;
- **mgr farmacji** - wymagane minimum 6 lat stażu pracy;
- **mgr farmacji** - wymagane uprawnienia do wykonywania zawodu;
- **zastępca kierownika produkcji** -

wymagane wykształcenie średnie, 5 lat stażu pracy na podobnym stanowisku oraz umiejętność obsługi komputera;

- **księgowy-kadrowa** - wymagane doświadczenie w zawodzie;
- **pracownik laboratorium** - wymagane wykształcenie wyższe o specjalności technologia żywności;
- **przedstawiciel handlowy** - wymagane wykształcenie średnie budowlane, 2 lata stażu pracy oraz prawo jazdy kategorii B;
- **pracownik laboratorium** - wymagane wykształcenie wyższe o kierunku technologia żywności oraz bardzo dobra znajomość języka angielskiego;
- **kierowca** - wymagane prawo jazdy kategorii C+E oraz rok stażu pracy;
- **kierowca serwisant** - wymagane wykształcenie średnie oraz prawo jazdy kategorii B;
- **stolarz** - wymagane 4 lata stażu pracy;
- **kucharz-kelner** - wymagane 2-3 lata stażu pracy;
- **diagnosta samochodowy**;
- **szewc**;
- **kucharz** - wymagane wykształcenie średnie, umiejętność przygotowania dań orientalnych oraz znajomość języka wietnamskiego;
- **kasjer-sprzedawca** - wymagany rok stażu pracy, wykształcenie średnie oraz umiejętność obsługi komputera, kserokopiarki i faksu;
- **elektryk-elektronik samochodowy**;
- **pracownik do obsługi maszyn poligraficznych** - wymagana znajomość maszyn CTP;
- **elektryk** - wymagany rok stażu pracy oraz uprawnienia SEP;
- **fryzjer**;
- **sprzedawca** - wymagane wykształcenie minimum średnie;
- **krawcowa** - praca w krawiectwie ciężkim, wymagane 2-3 lata stażu pracy.

ŻYWIEC

mail: kazy@praca.gov.pl,
telefon: (033) 861-46-46
adres: 34-300 Żywiec,
ul. Łączna 28,
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 7.30 do 13.30

- **brak ofert.**

★ ★ ★

MŁODZIEŻOWE BIURO PRACY OHP BIELSKO-BIAŁA

Młodzieżowe Biuro Pracy OHP
mail: ohp.bielsko@neostrada.pl
telefon: (033) 822-15-25,
822-04-34
adres: 43-300 Bielsko-Biała
ul. Kosynierów 20
przyjmowanie stron od poniedziałku
do piątku od 8.00 do 15.00

oferty pracy krótkoterminowej:

- **agent ochrony** - wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe, praca dla osoby uczącej się lub studiującej;
- **promotor** - wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe;
- **kurier** - wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe oraz własny środek lokomocji;
- **sprzedawca okularów** - praca w Międzybrodziu Bialskim i Międzybrodziu Żywieckim;
- **wychowawca kolonijny** - wymagane wykształcenie pedagogiczne (lub po kursie pedagogicznym) oraz staż pracy;
- **sprzedawca** - wymagane wykształcenie wyższe techniczne, prawo jazdy kategorii B oraz znajomość pakietu MS Office, praca w okolicach Bielska-Białej.

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

MARLON-STAL
PROMOCJA -
BLACHY DACHÓWKOWE
 – trapezowe T-12; T-18; T-35; T-55 cięte na wymiar
 – ocynkowane od 17,60 zł/m² netto
WYROBY HUTNICZE

43-300 Bielsko-Biała, ul. Katowicka 68
 tel. 033/ 810-48-38, 815-10-21 w. 114
 www.marlonstal.bls.pl

10 lat gwarancji
 transport, raty

Stal zbrojeniowa, kątowniki, ceowniki, dwuteowniki, płaskowniki,
 profile, rury, blachy czarne, ocynkowane, lakierowane, rynnny Nicoll,
 siatki ogrodzeniowe, śniegołapy, folie dachowe, wkręty, obróbki

SUPER OFERTA
MEGA TAXI
 osobowo - bagażowe
 ZNIŻKA PRZY OKAZANIU KARTY
 RABATOWEJ lub ZAMÓWIENIU
 TAKSÓWKI TELEFONICZNIE
"Najtaniej"
 NA PODBESKIDZIU
 Co miesiąc wycieczka do Paryża GRATIS!
 (szczegóły u kierowców)

96-24 lub 96-26
81-88-888
 Bezpлатne
 zamawianie taksówek
 tel. 0800-123-321

HONORUJEMY ZNIŻKI WSZYSTKICH FIRM

Potrzebujesz
 nowych okien ???
 Nie masz kasy ???
 No to przyjdź do nas,
 weź kredyt,
a my spłacimy
za ciebie odsetki !!!

Nie wierzę !!!
 Muszę was
 sprawdzić

Nie wierzysz?
 To przecież
 takie proste !!!

Tylko teraz super
 kredyt zupełnie
 bez odsetek ...

Ceny
też super !!!

Odwiedź biura handlowe:

OKMAR
PLASTIK
 43-392 MIĘDZYRZECZE GÓRNE 376,
 tel. (033) 8282480 lub 87, fax (033) 8282488
 Bielsko-B., ul. Piłsudskiego 7, tel./fax (033) 8150316
 Katowice, ul. Chorzowska 7a, tel./fax (032) 2025778
 lub umów się telefonicznie - bezpłatna infolinia 0800-37-67-70

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

Gmina Buczkowice

43-374 Buczkowice, ul. Lipowska 730
tel./fax (033) 499-00-66

ogłasza

przetarg nieograniczony o wartości do 60.000 EURO na:
remont nawierzchni asfaltowych dróg gminnych po okresie zimowym na terenie gminy Buczkowice w miejscowościach: Buczkowice, Rybarzowice, Godziszka, Kalna.
 Wspólny słownik zamówień (CPV): 45233142-6

1. Termin realizacji zamówienia: 1 miesiąc od daty podpisania umowy.
2. Nie dopuszcza się składania ofert częściowych i wariantowych.
3. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Gminy w Buczkowicach pokój nr 14a w godzinach pracy lub za zaliczeniem pocztowym.
Cena formularza - 10 zł.
4. Termin związania ofertą 30 dni.
5. Oferty w zapieczętowanych kopertach należy złożyć w:
Urzędzie Gminy w Buczkowicach 43-374 Buczkowice, ul. Lipowska 730, pokój nr 4 nie później niż do **25.04.2005 r. do godz. 10.00.**
6. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **25.04.2005 r. o godz. 10.15** w siedzibie Zamawiającego, sala nr 1.
7. Osoba upoważnioną do kontaktów z oferentami jest Dorota Majcherczyk, tel. (033) 499-00-66 wew. 15.
8. W przetargu mogą brać udział oferenci, którzy spełnią warunki wynikające z art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych oraz zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
9. Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie: cena wykonania zamówienia - 100%.

Bielskiego PKS

Nowa, droższa informacja

Od początku kwietnia nowe numery telefonicznej informacji o swoim rozkładzie jazdy ma Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej SA w Bielsku-Białej. Koszt połączenia za minutę to... 2,06 złote lub 2,44 złote! W pierwszym przypadku dzwoni się pod nr 0 300 300 132 (sieć Telekomunikacji Polskiej SA), a w drugim, pod nr *720 81 32 (sieć komórkowa). Zdaniem prezesa zarządu bielskiego PKS, Wiesława Budzowskiego, ma to poprawić jakość obsługi klientów poprzez większą łatwość dodzwonienia się. Budzowski zaznacza jednak, że jeżeli ktoś zadzwoni pod numer 0 300 300 132 i będzie rozmawiał tylko 30 sekund, to naliczona zostanie połowa stawki. (ps)



List z Holandii z rewelacjami

WYGRANA NACIĄGANA

Wygraną w „wielkim finale międzynarodowym” obiecuje bielszczaninowi nieznana mu firma. List został nadany w... Holandii. - *Nikogo tam nie znam. Skąd oni mają mój adres?* - zastanawia się czytelnik, tytułowany w piśmie jako zdobywca pierwszej nagrody. Jak odebrać nagrodę? Wystarczy się tylko skontaktować telefonicznie i „wystąpić o swoją należność”. Numer telefonu to zaczyna się od 0-7018 połączenie, za które trzeba później słono zapłacić - ponad 7,6 zł za każdą minutę! - *Takie listy o wygranych radzę wyrzucać do kosza i pamiętać, że nikt nikomu nie daje nic za darmo* - mówi Irena Krzanowska, rzecznik konsumentów w Starostwie Powiatowym w Bielsku-Białej. Już nieraz trafiały do niej oso-

by, które chciały odebrać obiecywaną im na piśmie nagrodę i zadzwoniły pod wysoko płatne numery. - *Po kilku minutach zorientowałem się, że wysłuchuję nagrania z taśmy* - mówiła później jedna z ofiar „wielkiej wygranej”. A rzecznicy jeszcze nie słyszeli, by ktoś kiedykolwiek coś wygrał w takich loteriach. - *Ludzie są nieraz szokowani. Dostają piękne, kolorowe listy, kierowane do nich imiennie przez różnego typu dyrektorów i menedżerów, opatrzone wieloma pieczęciami oraz podpisami mecenasów. I wierzą w to, że zostali wybrani czy wylosowani. Wierzą, że dostaną nagrodę.* Gdyby bardzo dokładnie - i przy użyciu lupy - przypatrzeć się „listowi gratulacyjnemu”, który otrzymał czytelnik, to można wyczytać, że połączenie jest limitowane do 19 minut. Po takim czasie rozmowa się urywa. Chęć odebrania swoich „należności” może się więc zakończyć rachunkiem nawet na... 144 zł! Być może już niebawem listy takie znikną ze skrzynek pocztowych na zawsze. W ubiegłym tygodniu Parlament Europejski opowiedział się za wprowadzeniem zakazu organizowania w krajach Unii loterii telefonicznych i internetowych oraz piramid finansowych, na które skarżą się oszukani ludzie w całej Europie. Organizatorzy oszukańczych „promocji” byłiby ścigani z mocy prawa bez względu na to, gdzie zarejestrowali działalność. A rejestrują je zwykle w egzotycznych państwach, o których istnieniu wielu ludzi nigdy nawet nie słyszało... (efa)



● Rada Polityki Pieniężnej obniżyła w ubiegłym tygodniu stopy procentowe o 0,5 proc. Stopa 7-dniowych interwencji wynosi nie mniej niż 6 proc., stopa lombardowa - 7,5 proc., redyskontowa - 6,5 proc., a depozytowa 4,5 proc. ● Ministerstwo Finansów chce zrównać stawki podatku akcyzowego od olejów opałowych i napędowych, a także objąć podatkiem akcyzowym gaz płynny propan-butan, jego mieszaniny i inne gazy płynne używane do celów opałowych. ● Z powodu spadku cen węgla, zysk Kompanii Węglowej z jego sprzedaży zmniejszył się w lutym o jedną trzecią w porównaniu do stycznia. ● Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wszczął postępowanie antymonopolowe, które ma wyjaśnić, czy PKN Orlen i Grupa Lotos zawarły porozumienie o jednoczesnym zakończeniu produkcji i dystrybucji benzyny uniwersalnej U-95. Porozumienie takie jest niezgodne z prawem. ● W marcu ZUS przelał do otwartych funduszy emerytalnych 2 mld 230,7 mln zł w gotówce i obligacjach - wynika z informacji biura prasowego ZUS. ● Deficyt budżetowy na koniec marca wyniósł około 36 proc. rocznego planu - podało ministerstwo finansów. (efa)

TABELA PRZYKŁADOWYCH TRANSAKCYJ ZAWARTYCH W AGENCJACH NIERUCHOMOŚCI NA PODBESKIDZIU

Miejscowość	Rodzaj nieruchomości	Pow. m kw.	Miesiąc transakcji	Cena w zł	Cena za 1 m kw.	Uwagi
Euro-CONTRACT, Bielsko-Biała, ul. Barlickiego 10, tel. 821-33-66, 498-85-00, www.euro-contract.com.pl, e-mail: barlickiego10@euro-contract.com.pl						
Bielsko-Biała	M-2	19	marzec	30 000	1578,95	spółdzielcze własnościowe
Bielsko-Biała	M-2	33	marzec	39 000	1181,82	spółdzielcze własnościowe
Mazańcowice	dom wolno stojący	160	marzec	230 000	1437,50	dom wolno stojący na 14-arowej działce; stan surowy zamknięty
Best, Cieszyń, ul. Głębocka 24, tel. 852-47-21, e-mail: best@best-nieruchomosci.pl, www.best-nieruchomosci.pl						
Cieszyń	M-3	42	marzec	64 000	1523,81	spółdzielcze własnościowe, po remoncie
Cieszyń	M-3	52	marzec	60 500	1163,46	spółdzielcze własnościowe, kamienica w centrum, po remoncie
Kaczyce	M-2	31	marzec	19 000	612,90	spółdzielcze własnościowe
Pogwizdów	dom wolno stojący	144	marzec	175 000	1215,28	—
Pogwizdów	M-3	31	marzec	19 000	612,90	spółdzielcze własnościowe
Dacza, Żywiec, ul. Kościuszki 4, tel./fax 861-55-88, e-mail: dacza@zywiec.pl; www.dacza.zywiec.pl uczestnik Systemu Oferowania Nieruchomości www.son.bck.pl						
Pietrzykowice	dom do remontu	73	marzec	75 500	1034,25	działka 1400 mkw.
Radziechowy	działka budowlano-rolna	2824	marzec	39 000	13,81	0,5 budowlana
Soblówka	działka budowlana	1000	marzec	18 000	18,00	—
Ujsolę	dom letniskowy	90	marzec	140 000	1555,55	działka 2813 mkw.
Żywiec	lokal handlowy	32	marzec	800	25,00	wynajem
Żywiec	działka budowlana	364	marzec	35 500	97,53	50 m do jeziora
Żywiec	działka inwestycyjna	344	marzec	50 000	145,35	—
Żywiec	dom	97	marzec	170 000	1752,58	działka 1100 mkw.
Forum, Bielsko-Biała, ul. Cechowa 18, tel. 822-80-51, fax 822-83-94						
Bielsko-Biała	M-5	73	marzec	95 000	1301,36	parter, stan bardzo dobry
Bielsko-Biała	M-3	44	marzec	1100	25,00	wynajem, mieszkanie na poddaszu, wysoki standard, umeblowane, w koszcie wynajmu zawarte są wszystkie opłaty
Bielsko-Biała	mieszkanie	45	marzec	700	15,55	wynajem, mieszkanie w prywatnym budynku, wspólna klatka schodowa, w koszcie wynajmu zawarte są wszystkie opłaty
Nieruchomości Passa, Bielsko-Biała, plac Wolności 9, tel. 816-51-86, tel./fax 816-51-89 www.nieruchomosci.bielsko.gratka.pl, www.passanieruchomosci.homesales.pl, nieruchomosci.hanna@poczta.onet.pl						
Kozy	działka budowlana	1242	marzec	14 000	11,27	działka nieuzbrojona
Jaworze	działka budowlana	875	marzec	50 000	57,14	działka uzbrojona

AUTO GIEŁDA Giełda samochodowa w niedzielę, 3 kwietnia, ceny w tysiącach złotych: fiat 126p: 1999 r.- 3,8; 1997 r.- 2,7; fiat cinquecento 700: 1998 r.- 7,2; 1997 r.- 5,7; fiat seicento 2002 r.- 15,2; fiat punto: 2001 r.- 22; 1996r.-13,3; fiat tipo 1991 r.- 4,5; lancia kappa 1993 r.-10,3; ford escort: 1994 r.- 8,3-12; 1992 r.- 7,5; ford fiesta 1991 r.- 3,5; ford scorprio 1989 r.- 6,7; opel astra: 1995 r.- 11,7; 1994 r.- 11,9; opel kadett 1986 r.- 3,3; opel corsa 1993 r.- 5; vw golf: 1996 r.- 18,7; 1994 r.- 13,5; 1992 r.- 11,2; vw passat 1999 r.- 38,9; vw polo 1995 r.-12,5; citroen ax: 1995 r.- 7,6; peugeot 206 2002 r.- 28; skoda octavia 1999 r.- 28; lada 2107 1987 r.- 0,8; daewoo tico: 1997 r.- 5,5; daewoo lanos 2001 r.-15; daewoo nubira 1998 r.- 16,9; daewoo espero 1998 r.-13; bmw 318 1991 r.- 10,8; audi 80: 1994 r.-11,7; 1987 r.- 7; mazda xedos 1992 r.- 14; honda civic 1990 r.- 6,7; mitsubishi colt 1994 r.- 7,2; mitsubishi pajero 1986 r.- 8,5; toyota corolla: 2000 r.- 25; 1991 r.- 9; polonez 1991 r.- 1,7; seat ibiza: 1994 r.- 9,5; 1990 r.- 3,5; seat toledo 1993 r.-10,5. (ef)

22901/171204

TAXI Hit

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez 24 h na dobę przez cały rok.

8-21-21-21 0-800-20-20-20 96-22

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI HIT

Jeżdżąc z nami ZBIERAJ PARAGONY

- wygrasz atrakcyjne nagrody!

Masz szansę nas porównać z konkurencją

Przybywa młodych warzyw



Wiosna już króluje na straganach. Z tygodnia na tydzień pojawia się coraz więcej nowych warzyw. Można już kupić młodą kapustę i kalafior. Tanieją też truskawki. 25-dkg opakowanie tych owoców kosztuje teraz średnio 3,50 zł. Ceny jablek utrzymują się na poziomie 1,80 zł do 2,20 zł za kg. Podrożały mandarynki - kosztują 4 - 4,50 zł za kg. Pomarańcze można kupić po 3 zł za kg. Wciąż drogie są banany, kosztują od 4,75 do 5 zł za kg. Nowe warzywa są jeszcze drogie. Młoda kapusta kosztuje 7 zł, brokuły - 6 zł, a kalafior - 8 zł za szt. Zeszłoroczna kapusta - biała i czerwona - sprzedawana jest po 80 gr za kg, kapusta włoska kosztuje 2,50 zł, a pekińska 3,50 zł za sztukę. Pomidory kosztują od 10 do 12 zł za kg, ogórki - 10 zł, pora - 6 zł, papryka sprzedawana jest po około 10 zł za kg. Cukinia kosztuje 12 zł za kg. (efa)

TABELA KURSÓW			
WALUTA	KUPNO	SYMBOL	SPRZEDAŻ
Euro	406.00	100 EUR	414.00
Dolar amerykański	315.00	100 USD	323.00
Forint węgierski	1.65	100 HUF	1.85
Korona słowacka	10.20	100 SKK	10.90
Korona czeska	13.20	100 CZK	13.80
Tolar słoweński	1.10	100 SIT	2.00
Hrywna ukraińska	53.00	100 UAH	65.00
Frank szwajcarski	260.00	100 FSR	266.00

Sport był bardzo bliski zmarłemu 2 kwietnia papieżowi Janowi Pawłowi II. Rozbudzonej w młodości pasji do narciarstwa książdz z Wadowic Karol Wojtyła nie zarzucał nawet wówczas, gdy został kardynałem. Lubił kajakarskie wyprawy, kibicował piłkarzom Cracovii, układał szachowe zadania...

Znał nawet szczegóły z historii bielskiego sportu

BOKSER U PAPIEŻA...

W czasie trwającego ponad ćwierć wieku pontyfikatu wśród przyjmowanych przez Jana Pawła II podczas audiencji osób nie brakowało więc i najwybitniejszych sportowców świata. Przed niespełną pięćmioma laty, 27 października 2000 roku, przyjął w Watykanie grupę olimpijczyków z Podbeskidzia. Spotkanie z papieżem wspomina trzykrotny medalista igrzysk olimpijskich w boksie, bielszczanin Zbigniew Pietrzykowski. - Tworzyliśmy dużą, trzydziestoosobową grupę. Najpierw, wraz z innymi uczestnikami audiencji, wysłuchaliśmy słów Ojca Świętego, a potem, dzięki wcześniejszemu wstawieniu biskupa Tadeusza Rakoczego, Jan Paweł II przywitał się z każdym z nas. Gdy wymieniono moje nazwisko i olimpijski dorobek, wyraz twarzy papieża świadczył, że niczego nowego się... nie dowiedział. Znał nawet taki szczegół z historii



FOTO: ZBIORY WŁASNE Z. PIETRZYKOWSKIEGO

Psychika bynajmniej nie ze Stali...

Rozdygotane i rozbite !

Przedmeczowe zgrupowanie w Międzybrodziu Bialskim, odprawy, omawianie taktyki, pełna mobilizacja... Po raz kolejny w tym sezonie okazało się jednak, że to za mało na rozdygotaną psychikę mistrzyń Polski. Nie sprostały ani stawce meczu, ani presji kaliskiej widowni, ani - prezentującym najwyższą formę - rywalkom.

Nad nerwami na kaliskim parkiecie bielszczanki zdołały zapanować w sobotni (2 kwietnia) wieczór jedynie w pierwszych akcjach spotkania. Wywalczoną błyskawicznie dużą przewagą (7:1, 8:2, 9:4) zdołały rozstrzygnąć jeszcze przed półmetkiem seta (15:15). Oddały go w końcówce, choć to one miały bliżej do zwycięstwa (prowadzenie BKS-u 23:22). Później było już tylko źle, a - niestety długimi - chwilami, wręcz beznadziejnie. Zespołowi trenera Zbigniewa Krzyżanowskiego punkty uciekały „falami”. Wznęcały je najprostsze błędy podopiecznych, popełniane we wszystkich siatkarskich elementach. Najwyższy ligowy blok (Podolec, Mróz, Biel) był bezradny przy atakach nowicjuszek w polskiej ekstraklasie Amerykanki Marion Ossowsky. W ataku „bielskie wieżowce” prezentowały się jeszcze żałośnie. Pomysłowość zrażonej nieskutecznością środków rozgrywaniać Sadurek szybko ograniczyła się do wystawiania piłek na skrzydło i obraz siatkarskiego ubóstwa po bielskiej stronie siatki dopełnił się. Nie dość, że nerwowo i chaotycznie, to „stałowki” szły jeszcze pod „kaliski topór” z nietrudnym do rozszyfrowania planem gry. Trener brał czas i dokonywał zmian z identycznym skutkiem, z jakim począły sobie na boisku jego bez-

radne zawodniczki... - *To nie Winiary wygrały, a BKS przegrał* - skomentowała siatkarka bialskiej Stali Luba Jagodina. Rozbita bielska ekipa zebrała się wkrótce po meczu. - *Każda z nas miała powiedzieć „co ją boli”*. Nie było pretensji do koleżanek, wszystkie miałyśmy pretensje głównie do samych siebie. Styl, w jakim grałyśmy w drugim i trzecim

secie był dla nas po prostu wstrząsem. To się nie może powtórzyć! Dziewczyny z Kalisza może zgubić pewność siebie. Po wygranej cieszyły się, jak byłyby już w finale. Uważam, że nie będą! - dodała Jagodina. Do niedzielnego rewanżu, wobec żałoby narodowej ogłoszonej po śmierci papieża Jana Pawła II, nie doszło. Nie ustalono też dokładnego

terminu drugiego meczu w Kaliszu, więc nie wiadomo też czy mecze (mecz) w Bielsku zaplanowane na 9 i ewentualnie 10 kwietnia odbędą się zgodnie z terminarem. **Seria A kobiet, półfinały play off (do trzech zwycięstw): Winiary Kalisz - BKS Stal 3:0 (23, 16, 18).** BKS: Sadurek, Jagodina, Mróz, Podolec, Biel, Staniucha, Barszcz (libero) oraz Nykiel, Śrutowska, Niedźwiecka. Stan rywalizacji: 1:0 dla Winiar. W drugim spotkaniu półfinałowym Adriana Centrostal Bydgoszcz pokonała Nafte Piła 3:1. **Seria B mężczyzn: AZS Politechnika Gliwice - Siatkarz Original Bielsko-Biała 1:3 oraz (mecz załegły) Siatkarz Original - Avia Świdnik 3:1.** Po 24 kolejkach (na dwie przed końcem rozgrywek) prowadzi Joker Śnieżka Piła (45 pkt) przed Gwardią Wrocław (43 pkt). Siatkarz (41 pkt), wraz z Chemikiem Bydgoszcz i Jadarem Radom, dzieli lokaty od 3 do 5. (tom)

Na rosyjską nutę

WETERANI NA PARKIECIE

Naszczyrkowski Europejski Turniej Weteranów (1 - 3 kwietnia) przyjechało ponad czterdzieści drużyn. W ostatnim dniu zawodów, po ogłoszeniu żałoby narodowej w związku ze śmiercią papieża Jana Pawła II, rozgrywano mecze bez udziału publiczności, a przed rozpoczęciem spotkań ich uczestnicy czcili pamięć Ojca Świętego minutą ciszy. Siatkarscy weterani walczyli w trzech grupach wiekowych (czterdziesto-, pięćdziesięcio- i sześćdziesięciolatkowie), weteranki - w dwu (od 35 do 45 lat i powyżej 45 lat). Z pięciu możliwych do zdoby-

cia pierwszych lokat po cztery sięgnęły zespoły z Rosji, oddając najwyższe miejsce na podium jedynie łotyszkim sześćdziesięciolatkom. Powszechnie spodziewano się, że rosyjscy siatkarze oddadzą „złoto” i w turnieju czterdziestolatków. Finałową potyczkę w tej kategorii wiekowej drużyna VVK Piter (Sankt Petersburg) wygrała walkowerem, bowiem faworyci zmagań siatkarze zespołu Ivett (w składzie z bielszczanami - Grzegorzem Wagnerem i Wiesławem Popikiem oraz eksreprezentantami Polski - Andrzejem Martyniakiem i Marianem Kardasem) wycofali się z turnieju po ogło-

Adamek przed walką - tylko w „Kronice” !

Sparingowa rzeź

Od walki gilowiczana Tomasa Adamka z Australijczykiem Paulem Briggssem o tytuł mistrza świata w wadze półciężkiej (WBC) dzieli nas już tylko czterdzieści cztery dni! Dla czytelników przygotowaliśmy ekstraniespodziankę! Od dzisiaj - co tydzień i tylko w „Kronice”! - pięściarz z Gilowic, który już od dwóch tygodni przygotowuje się do walki życia w Chicago, będzie odsłaniał kulisy przygotowań do boju o pięściarski pas. Oto pierwszy meldunek! - *Zaczęło się! Już jestem po pierwszych sparingach. Partnerów mam świetnych, bo to nie są „chłopczy do bicia”, a bokserzy na sportowym dorobku. Na razie młócę się z Oskarem Bravo, który „chodzi” o wagę niższą niż ja oraz z mistrzem USA w ciężkiej Thomasem. Obaj też przygotowują się do walk, więc nikt nikomu nie odpuszcza, ale... nie martwcie się o mnie - radzę sobie! Za kilka dni to będzie już prawdziwa sparingowa rzeź. Sam (Colonna, trener Adamka - przyp. red.) dorzuci mi jeszcze z dwóch podobnej klasy bokserów. Osiem - dziesięć rund, oni zmieniać się będą po dwu, a ja w ringu będę do końca. I tak przez pięć tygodni! Co robi Briggs? Trenuje w Kalifornii - tyle wiem i tyle mi wystarczy. - Z aklimatyzacją nie mam żadnych problemów. Śpię dobrze, no bo i na treningach daję sobie w kość, ale o szóstej już na nogach. W Polsce jest akurat „po obiedzie”,*

44 dni Briggs-Adamek 21 maja, Chicago

no to dzwonię do domu. Pogadam godzinę z żoną, usłyszę córeczki i mam energię na cały dzień. Trenuję na tej samej sali co Andrzej Gołota, który będzie walczył o mistrzostwo świata tego samego dnia i w tym samym miejscu co ja. Prawie codziennie coś tam sobie opowiadamy. Za tydzień opowiem wam trochę co u niego! (tom)

PIŁKA NOŻNA

II liga **19 kolejka (31 marca):** TS Podbeskidzie - Arka Gdynia 1:0 (1:0). Gol: Bujok w 26 min. Prowadzi GKS Bełchatów (45 pkt), TS Podbeskidzie (29 pkt) plasuje się na szóstym miejscu. **IV liga** **17 kolejka spotkań:** Czarni-Góral Żywiec - AKS Mikołów 2:0, Victoria Jaworzno - Koszarawa Żywiec 0:2, Beskid Skoczów - Górnik MK Katowice 2:2 (mecz); Pasjonat Dankowice - Górnik Pszów został odwołany). Prowadzi Koszarawa (39 pkt) przed Energetykiem ROW Rybnik (37 pkt; mecz mniej).

Klasa okręgowa **17 kolejka:** Cukrownik Chybie - LKS Czaniec 2:4, Kuźnia Ustroń - Morcinek Kaczyce 0:1, Walcownia Czechowice-Dziedzice - Skalka Żabnica 0:3, Wilamowiczanka - Spójnia Zebrzydowice 2:1, Soła Kobiernice - Koszarawa II Żywiec 1:1. Nie odbyły się mecze: LKS Bestwina - Beskid Gilowice, TS Podbeskidzie II - BKS Stal, Sokół Zabrzeg - Zaporą Porąbka (pauzował - Rekord Bielsko-Biała). Kolejność w czołówce (bez uwzględnienia wyniku rozegranego awansu meczu: Beskid Gilowice - TS Podbeskidzie II 1:2; * - zaległy mecz do rozegrania): 1. BKS* 46 pkt, 2. Skalka 36 pkt, 3. LKS Czaniec 35 pkt, 4. Koszarawa II 29 pkt, 5. Kuźnia 27 pkt, 6. Wilamowiczanka 25 pkt, 7. Podbeskidzie II* 25 pkt, 8. LKS Bestwina* 24 pkt.

Klasa a **14 kolejka:** Orzeł Kozy - Spójnia Landek 1:1, Zamek Grodziec Śląski - Pionier Pisarzowice 1:2, Czarni Bielsko-Biała - Zar Międzybrodzie Bialskie 0:3. Nie odbyły się mecze: Zaporą Wapienica - Drzewiarz Jasienica, Sokół Buczkowice - Przełom Kaniów, Sokół Hecznarowice - LKS Wilkowice (pauzował - LKS Bestwina). Kolejność w czołówce (z rozgrywek wycofał się Groń Bujaków; * - zaległy mecz do rozegrania). 1. Pionier 33 pkt, 2. Buczkowice* 29 pkt, 3. Wilkowice* 28 pkt, 4. Spójnia 26 pkt, 5. Przełom* 24 pkt, 6. Groń 23 pkt.

TENIS STOŁOWY

II liga Na dwie kolejki przed końcem walki o mistrzostwo drugiej ligi zespół Andersa Żywiec nadal dzieli (z AKS-em Mikołów) pierwszą lokatę. Dotąd było trzech współliderów, ale odpadli z tego grona - właśnie za sprawą „żywieckiego nawalniczy” - pingpongiści KTS-u Łędziny, którzy zostali zmiecenii przez własnych stołach! **20 kolejka, „grupa silniejsza”:** KTS Łędziny - Anders Żywiec 1:9 (Stokłosa, Pal i Malcherek po 2,5 pkt; Góra 1,5 pkt), AKS Mikołów - Naprząd Borucin 6:4, JKTS Jastrzębie - OSiR Kłobuck 7:3, MOSiR Mysłowice - Olimpijczyk Zawiercie 7:3. Czołówka: 1. AKS Mikołów 35 pkt, 2. Anders 35 pkt, 3. Łędziny 33 pkt, 4. Naprząd 32 pkt. **„Grupa słabsza”:** Anders II Żywiec - LUKS Jasienica Dolna 7:3 (Szalbot 2 pkt; Pietraszko i Ormaniec po 1,5 pkt; Wróbel i Białek po 1 pkt), Dąb Gaszowice - Grom Poczesna 6:4, Tajfun Ligota Łabędzka - Huragan Sosnowiec 5:5, Plastmet Kujakowice - Skarbek Tarnowskie Góry 5:5. Kolejność (* - zaległy mecz do rozegrania): 9. Dąb 21 pkt, 10. Tajfun 20 pkt, 11. Hurgan 17 pkt, 12. - 13. Anders II i Grom po 13 pkt, 14. Skarbek 9 pkt, 15. Plastmet 6 pkt, 16. Jasienica 1 pkt. (tom)



Bez jej decyzji mogło nie być w Bielsku drugoligowej piłki! Pomogła, więc stadion przy ulicy Żywieckiej został dopuszczony do rozgrywek. Liczyła się z tym, że klub nie od razu ureguluje należność. Nie spodziewała się jednak, że w ogóle nie będzie chciał zapłacić. Po ponad dwóch latach zwodzenia jej przez działaczy, skierowała sprawę do sądu. W lutym sąd nakazał Towarzystwu Sportowemu Podbeskidzie zapłacenie jej czterdziestu pięciu tysięcy złotych. Nie doczekała się zwrotu wszystkich pieniędzy i sprawą zajął się komornik...

Szmal z biletów jest, sponsorzy hojni, a z kasą krucho...

KOMORNIK W PODBESKIDZIU

Wywalczony przed trzema laty awans piłkarzy Cera-medu do drugiej ligi oznaczał dla bielskiego klubu wyłożenie kasy nie tylko na nowych - lepszych - piłkarzy, ale i na przystosowanie obiektu do wymogów Polskiego Związku Piłki Nożnej. Jednym z warunków dopuszczenia stadionu do rozgrywania na nim drugoligowych spotkań było zainstalowanie monitoringu. Zrobiła to bielska firma „Aronika”. Gdy po czternastu dniach od wystawienia, opiewającej na pięćdziesiąt tysięcy, faktury do firmy nie wpłynęła ani złotówka jej właścicielka jeszcze nie była zaniepokojona. - Poszłam klubowi na rękę i zgodziłam się na propozycję ówczesnego prezesa Antonika, że będę spłacać sukcesywnie z wpływów za bilety - mówi Natalia Aronik. Na mecze chodzili tłumy, klub miał sponsorów, ale należności nie regulował. Nie regulował i po rozstaniu się Antonika z prezesowskim fotelem, jak i po zmianie sztytu na TS Podbeskidzie. - W połowie zeszłego roku działacze klubu poprosili, żeby przepisać fakturę - na TS Podbeskidzie - rachunek. Zrobiłam to, ale zareagowali dopie-

ro dzień po upływie terminu płatności, przekazując zaledwie pięć tysięcy. I tak wzięłam to za dobrą monetę, lecz na tym się skończyło. W październiku wysłałam do klubu ostateczne wezwanie o zapłatę - wyjaśnia Aronik. Ze strony klubu, jak twierdzi właścicielka firmy, padały kolejne - grudniowy, styczniowy - terminy zapłaty. - Zrozumiałam, że po prostu jestem zwodzona, więc postanowiłam, sprzedając wcześniej prezesa Piecucha i dyrektora Szypułę, skierować sprawę do sądu. W odpowiedzi usłyszałam, że bym ich nie... straszyla.

Bielski Sąd Okręgowy rozpatrzył sprawę na posiedzeniu niejawnym i nakazał TS Podbeskidzie zapłacenie czterdziestu pięciu tysięcy. - Już po uprawomocnieniu się wyroku klub zapłacił „drugie” pięć tysięcy, a dyrektor zaproponował mi spłatę reszty w ratach - do czerwca. Chciałam tę deklarację na piśmie, ale odmówił, więc na raty się nie zgodziłam - dodaje Natalia Aronik. 10 marca komornik sądowy wszczął w stosunku do TS Podbeskidzie postępowanie egzekucyjne. (tom)

Ciasna salka treningowa bielskiej Gwardii zdominowana jest przez sporty walki. Trenują w niej jednak nie tylko dżudocy i karatecy. Dwa razy w tygodniu, gdy ustają walki sportowców w białych kimonach, słysząc świst skakanek i odgłosy zadawanych cio-sów. Ćwiczą... bielscy bokserzy!

Kto o nich wie ?

BOKS W BIELSKU NIE UMARŁ !

Nie, Bielsko - miasto na trwałe wpisane w historię światowego pięściarstwa - wciąż jeszcze nie doczekało się reaktywowania boks w wydaniu klubowym, ale być może jest już tego blisko. I to bynajmniej nie dzięki zrywowi zakochanych w pięściarstwie sponsorów czy inicjatywie kierujących miejskim sportem. Oni być może nawet nie wiedzą, że w salce przy Doliny Miętusiej zawisły bokserkie worki. Pięściarskie tradycje miasta, którego drużyna w latach sześćdziesiątych minionego stulecia, była potęgą na krajowym ringu, próbuje wzniecić kilkunastoosobowa grupa zapaleńców. Może i porwałiby się na wyczyn i stawianie sobie sportowych celów, ale w ich przypadku byłoby to porwanie się z motyką na słońce. Wszystko - od opłacenia wynajmu sali po podstawowy sprzęt - musieli zapewnić sobie własnym sumptem. Ale to im wystarczy, bo najważniejsze, że - choć wyłącznie dla własnej satysfakcji - boksują.

„Zapalili” się przed pięcioma laty, głównie za sprawą, wówczas osiemnastoletniego juniora Górala Żywiec - ale bielszczanina z krwi i

kości - Marcina Chwały. Miał na karku maturę, więc zaprzestał regularnych wyjazdów do Żywca na treningi. Długo bez boks nie wytrzymał, bowiem uległ namowom gro-

cina, pertraktując skutecznie z władzami Gwardii o wynajęcie sali na zajęcia.

Trenują, bo kochają boks. Treningi prowadzi Marcin, ale bywa - żaluje jednak, że tak rzadko - że sam słucha poleceń prowadzącego zajęcia. Czasami bowiem bielskich entuzjastów boks odwiezda... sam mistrz olimpijski z Tokio Marian Kasprzyk! - Cóż, pięściarz ma dwie ręce i trzy możliwości zadania ciosów: prosty, sierp, hak. Tego i ja potrafię chłopaków nauczyć. Ale gdy ćwiczenia prowadzi mistrz, dopiero wtedy widać, jakie niuanse są w boksie. Daje nam popalić, zwłaszcza wtedy, gdy zada jakieś ćwiczenie i... zagada się! Wtedy robimy po kilka serii naraz, ale nikt tego nie czuje, bo jego opowiadania chłonimy jak gąbka... - śmieje się wychowanek żywieckiego klubu.

O wszystko, na czym trenują, musieli zadbać sami. Nawet o liny umocowane u sufitu. O pomoc finansową nie zabiegali. Nawet w bielskim ratuszu. - Żyjemy boksem, ale mamy też przecież kontakt z kolegami czy koleżankami, którzy uprawiają inne dyscypliny. Słyszmy od nich, że nieraz muszą jeździć na zawody za „swoje”, więc nawet nie pomyśleliśmy, że takie próby mogą dać skutek - przyznaje Marcin.



Boks w Bielsku nie umarł! Pracują, uczą się, więc przychodzą kiedy mogą. Gdy odwiedziła ich Kronika, do treningu sposobili się w pięciu (od lewej): Piotr Włodarz, Marcin Chwała, Dominik Filuś, Piotr Filuś, Iwan Nosowicz.

na bielskich kolegów, by razem - po amatorsku - poćwiczyli. Początkowo robili to gdzie się dało, najczęściej u jednego z kolegów w ogrodzie. Marcina, guru grupy zapaleńców, widząc entuzjazm coraz liczniejszego grona partnerów, zaczął rozglądać się za jakimś stałym lokum. W sukurs przyszedł mu zdumoka Iwan Nosowicz, sam zauroczony bokserскими treningami Mar-

Odpuścił maturę, poszedł skakać i mu „nie wiało”... Jeszcze pohula

Miniony rok - jak z dobrego snu. Z drużynowych mistrzostw świata juniorów przywiózł srebrny medal, a kilka miesięcy później był już w kadrze narodowej seniorów. Najśłynniejsze skocznie świata i najważniejsze międzynarodowe imprezy, no więc i wielka kasa, znalazły się na wyciągnięcie ręki. I osiemnastolatek ze Szczyrku zagrał ostro.

Czekając go w maju maturę Stefan Hula odpuścił już we wrześniu, ograniczając na razie uczniowskie cele do samego ukończenia liceum. To nie była indywidualna decyzja sportowego desperata. Przemysłał i podjął ją po rozmowach z rodzicami i dyrektorką szkoły. Otoczony armią reprezentacyjnych trenerów, ćwiczył i startował na najlepszych obiektach. Ma nie tylko talent, ale i dobrze poukładane w głowie, więc nie obijał się i nie szalał nocami na dyskotekach, ale grzecznie chodził spać i trenował tyle, ile mu kazali. Bardzo chciał i... nie zawojuował narciarskich salonów. Ledwie przez nie przemknął - tak, że go nie zauważono.

O debiucie w Pucharze Świata, który przypadł na ostatni konkurs Turnieju Czterech Skoczni, mówi krótko i z zażenowaniem - niepadł po eliminacyjnym skoku. Nie naskakał się nawet (biorąc udział za ledwie w sześciu konkursach - na dwadzieścia rozegranych) w Pucharze Kontynentalnym, gdzie walczył przecież „drugie garnitury” krajowych reprezentacji. Zawalił i szczyrkowskie mistrzostwa Polski, w efekcie czego zabrakło dla niego miejsca w ekipie na mistrzostwa świata w Oberstdorfie. „Wiatr mu powiał” dopiero wówczas, gdy było „po herbacie”. W Planicy, skacząc na największej skoczni świata po raz pierwszy, chybnął ponad sto osiemdziesiąt metrów. No ale to był pożegnalny konkurs sezonu...

- Nie potrafię wytłumaczyć dlaczego ten sezon mi nie wyszedł.

Zrealizowałem cały trening, bardzo dobrze współpracowało mi się z trenerami - wyjął skoczek na początku rozmowy. Trenerów (Kuttin, Kruczek, Horngacher, Klimowski), niczym lew, bronił do końca. - Oni byli pod wielką presją. Oczekiwano, że jak już ktoś pojedzie na Puchar Świata, to minimum musi być w trzyczestce. Trenerzy zrobili z kadrą bardzo dużo, pomogli każdemu z nas. Z wersji „o niewytłumaczalności” przyczyn swoich niepowodzeń na skoczni jednak się wycofał. Spro-

że trzeba je przyjmować naturalnie, a nawet starać się obrócić na swoją korzyść. Przecież jak ktoś pisze że źle skaczesz, to wcale nie musisz być złośliwość z jego strony. Sezon miałem nieudany, ale na pewno go nie straciłem. Już wiem co mam robić, by się nie powtórzyło. Pracowałem z nami psycholog, ale myślę, że za krótko, by coś z tego wyszło. Tak naprawdę to zawodnik sam sobie powinien pomóc, bo psycholog nie wie przecież, co się dzieje w głowie skoczka, gdy jest na belce...



Stefan Hula i... Stefan Hula (ojciec - brązowy medalista mistrzostw świata w dwuboju narciarskim w Falun 1973) oraz ulubienica rodziny - jamniczka Mika.

wokowałem go stwierdzeniem, że podczas szczyrkowskich mistrzostw „snął się wokół skoczni, sprawiając wrażenie przestraszonego, niepewnego i przynębionego...” - Przestraszony na pewno nie byłam! - odparł ostro - ale z tą niepewnością, to... racja - dodał szczerze. - No bo jak wszystko się robi solidnie i zgodnie z planem, a zawody za zawodami nie wychodzą, to skąd mam czerpać pewność siebie? Może i ten juniorski sukces mnie usztywnił? Zdobyliśmy medal, zostałem powołany do kadry - spadło to na mnie tak nagle, że nie zdążyłem się do tego przygotować. Miejsce w kadrze bardzo się ucieszyłem, ale i poczułem, jak gigantycznie zwiększyły się oczekiwania w stosunku do mnie. Może nie dorosłem jeszcze do tego, by podobać tak dużej presji? Po każdym występie jesteś publicznie, ze wszystkich stron, oceniany. Jak ci nie idzie, to wiadomo jakie to są głosy... Teraz już wiem,

Stefan już nie tylko myśli o najbliższym sezonie, ale chciałby go jak najszybciej rozpocząć. Przyjdzie mu się jeszcze trochę pomęczyć, bo przygotowania kadrowe rozpoczną dopiero pod koniec kwietnia. Wymyślił już, wzorem mistrza Adama Małysza („Chcę oddać dwa dobre skoki”), oryginalne credo, z którym będzie startował - „Jak najdłużej w powietrzu!”. Ma też, podobnie jak skoczek z Wisły (słynna „bulka z bananem”), ulubione danie w swoim sportowym menu. O podzielenie się przepisem z czytelnikami „Kroniki” nie dał się długo prosić: Makę (12 dkg) zmieszać z cukrem (3 dkg) oraz solą (szczypta) i zalać szklanką mleka. Do tego dodać ubite białka jajek (cztery) i wymieszać, a potem jeszcze żółtka i rodzynki (3 dkg). Smażyć na maśle (5 dkg) lub oleju - mieszając jak jajecznice.

Tekst i foto: **TOMASZ GIŻYŃSKI**



Piłka nożna. 9 kwietnia, mecze o mistrzostwo IV ligi i klasy okręgowej: Koszarawa Żywiec - Odra II Wodzisław (16.00) i Soła Kobiernice - Cukrownik Chybie (16.00), Spójnia Zembrzydowice - Walcownia Czechowice-Dziedzice (16.00), BKS Stal - LKS Bestwina (11.00), Rekord Bielsko-Biała - Kuźnia Ustroń (16.00) oraz **10 kwietnia**: Koszarawa II Żywiec - Sokół Zabrzeg (16.00), Zapora Porąbka - Wilamowiczanka (16.00), Skalka Żabnica - TS Podbeskidzie II (15.00), Morcinek Kaczyce - LKS Czaniec (16.00). **9 kwietnia**, mecze o mistrzostwo klasy a: Czarni Bielsko-Biała - Zapora Wapienica (16.00), Groń Bujaków - Orzeł Kozy (16.00), Spójnia Landek - Sokół Buczkowice (16.00), Przełom Kaniów - Drzewiarz Jasienica (16.00) i **10 kwietnia**: Żar Międzybrodzie Bialskie - Zamek Grodziec Śląski (16.00),

Pionier Pisarzowice - Sokół Hecznarowice (16.00), LKS Wilkowice - LKS Bestwina (11.00). **9 kwietnia** (10.00), mecze o mistrzostwo ligi okręgowej juniorów (grupa A): Mieszk-Piast Cieszyń - LKS Czaniec, Pasjonat Dankowice - BBTS/ Podbeskidzie, Orzeł Łękawica - Walcownia/SMS Bielsko-Biała, Beskid Skoczów - Orzeł Kozy, Rekord Bielsko-Biała - Jeleśnianka, BKS Stal - Czarni-Góral Żywiec, Koszarawa Żywiec - Cukrownik Chybie. **10 kwietnia**, mecz o mistrzostwo II ligi (15.00): TS Podbeskidzie - GKS Bełchatów. **Siatkówka. 9 i 10 kwietnia**, turniej finałowy o awans do II ligi kobiet z udziałem drużyn: MKS Bielsko-Biała, Uniwersytet Rzeszów, Osemka Siedlce i Budowlani Toruń. Rozpoczęcie gier: sobota - 16.00; niedziela - 10.00 (hala przy ul. Bratków). **9 kwietnia**, mecz o mistrzostwo serii B mężczyzn (18.30): Siatkarz Original Bielsko-Biała - Orzeł Międzyrzecz. (tom)

Przewodnik po tych smutnych dniach

WARTO WIEDZIEĆ

● Ruch na przejściu granicznym w Cieszynie wzrastał już w poniedziałek i wtorek (4 i 5 kwietnia), ale tłoku i kolejek nie było. Rzecznik prasowy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej ocenił, że liczba podróżnych wyjeżdżających do Rzymu spotęguje się na przełomie środy i czwartku. - *Jesteśmy przygotowani, by zapewnić szybką i płynną odprawę* - zaznaczał kapitan Grzegorz Klejnowski.

● Specjalne, poza stałymi, loty do Rzymu rozpoczęły się 5 kwietnia. Od wtorku do czwartku z lotniska w podkatowickich Pyrzowicach zaplanowanych było pięć dodatkowych rejsów, z krakowskich Balic - dwa. Bilety zostały błyskawicznie wykupione bądź zarezerwowane. Na warszawskim Okęciu, oprócz stałych połączeń (jedno dziennie), uruchomiono dodatkowe dwa we wtorek, cztery w środę i jedno w czwartek. Wielu z tych, dla których zabrakło miejsc w samolotach do Rzymu, decydowało się na kombinowane połączenia lotnicze przez Mediolan i Wenecję.

● Dodatkowe linie do Rzymu uruchomili również autokarowi przewoźnicy. Wykup biletów wzrósł błyskawicznie w poniedziałek - po ogłoszeniu daty pogrzebu Jana Pawła II. Z katowickiej firmy przewoźowej Super Pol pierwszy dodatkowy autokar (przez Bielsko) odjechał we wtorek, a na kolejny dzień zaplanowany był wyjazd dwóch następnych. W krakowskim biurze Radtów biletów na wtorkowy kurs (również przez Bielsko) zabrakło już w poniedziałek.

● PKP Intercity uruchomiły, 6 i 7 kwietnia, sześć połączeń kolejowych z Rzymem - dwa pociągi z Krakowa i cztery z Warszawy Wschodniej.

● 8 kwietnia nie będą czynne starostwa powiatowe w Bielsku-Białej, Cieszynie, Oświęcimiu, Wadowicach, Suchej Beskidzkiej i Żywcu. Również we wszystkich urzędach miast i gmin działających na terenie podbeskidzkich powiatów dzień pogrzebu Jana Pawła II będzie dniem wolnym od pracy. Nieczynne będą także instytucje miejskie (biblioteki, domy kultury). W Bielsku-Białej nie będzie kursować kolejka linowa na Szyndzielnię. Nieczynne również będą koleje linowe na Żar i na Skrzyszew.

● 8 kwietnia będzie dniem wolnym od pracy w sądach i prokuraturach.

● W dzień pogrzebu papieża podwoje zamkną podbeskidzkie uczelnie.

● Piątek będzie dniem wolnym od pracy w większości podbeskidzkich banków. W chwili zamykania numeru wiadomo było, że nieczynne będą placówki banków PKO BP, Pekao SA, Getin Banku, BPH, Banku Spółdzielczego w Bielsku-Białej,

ING Banku Śląskiego, Banku Zachodniego WBK, BGŻ, Banku BISE oraz Kredyt Banku. Także większość sklepów zamknie swe podwoje dla klientów w piątek, między innymi Auchan, Carrefour, Makro, Albert, Media Markt, SDH Klimczok i sklepy PSS Spółem (łącznie z targowiskiem przy ul. Lompy w Bielsku-Białej), Kaufland, Biedronka, Leroy Merlin i Castorama. Nieczynne będzie też całe Centrum Handlowe Sfera w Bielsku-Białej. Otwarte całodobowo sklepy sieci Tesco (między innymi w Bielsku-Białej) będą w piątek czynne od 20.00.

● Dzień pogrzebu papieża będzie dniem wolnym od nauki prawdopodobnie we wszystkich szkołach podstawowych, średnich oraz gimnazjach na Podbeskidiu. Ministerialny komunikat rozesłany przez śląskie Kuratorium Oświaty do Urzędów Miast i Gmin obliguje dyrektorów szkół do takiego zorganizowania dnia (8 kwietnia) w podległych im placówkach - z odwołaniem zajęć łącznie - by umożliwić dzieciom i młodzieży oraz nauczycielom udział w uroczystościach towarzyszących pogrzebowi Jana Pawła II. W Żywcu, Oświęcimiu, Wadowicach i Suchej Beskidzkiej o odwołaniu szkolnych zajęć zdecydowano już 5 kwietnia. W Bielsku-Białej i Cieszynie podobne decyzje miały zapadnąć dzień później. Dzień wolny od zajęć dydaktycznych nie oznacza zamknięcia szkół. Dyrektorzy szkół podstawowych i gimnazjów zostali zobowiązani do zorganizowania zajęć opiekuńczo-wychowawczych dla tych spośród uczniów, którzy 8 kwietnia będą chcieli przyjść do szkoły.

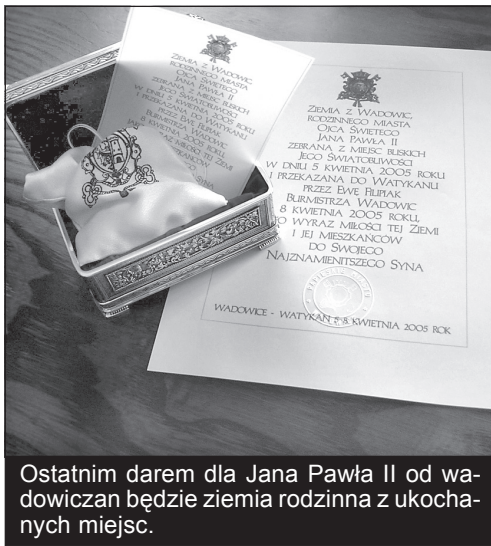
O tym czy będą czynne przedszkola rozstrzygną rodzice. - *Dyrektorzy mają rozeznac wśród rodziców czy zamierzają posłać w piątek dzieci do przedszkola. Większość instytucji nie będzie pracowała, więc można się spodziewać, że maluchy zostaną przy rodzinach. Przedszkola, w których rodzice zadeklarują, że przyprowadzą dzieci - będą otwarte* - mówi wiceburmistrz Żywca Marek Czul. W Bielsku-Białej, jeśli zajdzie taka konieczność, czynne będą dyżurne przedszkola. - *Po jednym w danym obwodzie, nie więcej* - przewiduje naczelnik Wydziału Edukacji UM Janusz Kaps.

● W piątek o 10.00, gdy w Watykanie rozpocznie się ceremonia pogrzebowa, w miastach oraz gminach województwa śląskiego rozlegnie się dźwięk syren i bić będą kościelne dzwony.

● W sobotę, 9 kwietnia o 12.00, na Przełęcz Krowiarki (gdzie zakończyła się ostatnia przed konklawe wycieczka górską Karola Wojtyły), mszę świętą odprawi ksiądz Maciej Ostrowski (ratownik Grupy Beskidzkiej GOPR). (tom, efa, ep)

Ziemia rodzinna dla Jana Pawła II

Ostatni dar wadowiczczan



Ostatnim darem dla Jana Pawła II od wadowiczczan będzie ziemia rodzinna z ukochanych miejsc.



Na zegarze namalowana została data śmierci Jana Pawła II.

● W wadowickie parafie - Ofiarowania NMP oraz św. Piotra Apostoła - zorganizowały wyjazd do Rzymu na ceremonię pogrzebową Jana Pawła II. Kilkoma autokarami do Rzymu udało się kilkuset wadowiczczan. Dzięki inicjatywie, z jaką wyszedł burmistrz zaprzyjaźnionego z Wadowicami Carpineto Romano, wa-

dowiczczanie zostaną zakwaterowani w domach mieszkańców tego włoskiego miasteczka, położonego zaledwie 80 km od Rzymu. Na ceremonię pogrzebową zawieziony zostanie ostatni dar wadowiczczan dla Ojca Świętego - ziemia zebrana z kilku ukochanych przez niego miejsc: z Domu Rodzinnego, bazyliki Ofiarowania



250 osób z Wadowic wyjechało na zaproszenie zaprzyjaźnionego włoskiego miasta. Tu jeden z autokarów na granicy w Cieszynie.

NMP, gdzie został ochrzczony, z Sanktuarium św. Józefa na Karmelu, gdzie się często modlił, z gimnazjum, gdzie się kształcił, z Wadowickiego Centrum Kultury (tam była niegdyś siedziba Sokoła, w której stawał pierwsze kroki aktorskie), z góry Dzwonek - najbliższej Wadowicom i z Parku Miejskiego, po którym spacerował, ze stadionu sportowego Skawy, gdzie grał w piłkę jako młodzieniec i gdzie lądował jako papież podczas pielgrzymek, z rynku wadowickiego, gdzie odprawiał msze przy ołtarzu polowym, spod kościoła św. Piotra konsekrowanego przez Jana Pawła II oraz z cmentarza parafialnego, gdzie leżą jego znajomi. Ziemia w woreczku wraz z certyfikatem informującym o tym, skąd jest zebrana, została zamknięta w szkatułce. Prawdopodobnie szkatułka zostanie włożona do papieskiego sarkofagu.

W ostatni wtorek wygląd zmienił sławny zegar na wadowickiej bazylice, na którym widnieje napis: „Czas ucieka, wieczność czeka”. Zegar ten z okien swego Domu Rodzinnego oglądał jako dziecko i młodzieniec Karol Wojtyła. Plastikowa z SP nr 2 w Wadowicach - Maria Filek namalowała na nim datę śmierci Jana Pawła II, który odszedł do wieczności, ale zawsze będzie żywy w sercach i pamięci mieszkańców ziemi wadowickiej. (bea)

Bielsko: przeniesiona sesja

Modlitwa w ratuszu

5 kwietnia sesja Rady Miejskiej Bielska-Białej trwała tylko kilkadziesiąt minut. Samorządowcy wyrażali głęboki żal po odejściu Jana Pawła II, modlili się w jego intencji, wysłali list kondolencyjny do Rzymu i przełożyli swoje obrady o tydzień.

Prezydent Bielska-Białej Jacek Krywult wspominając zmarłego papieża i wyrażając żal po jego śmierci między innymi mówił o silnych związkach Jana Pawła II z Bielskiem-Białą. Papieską wizytę w Bielsku w 1995 roku szef ratusza określił jako jedno z najważniejszych wydarzeń w dziejach miasta.

Jacek Krywult na 21 maja zapowiedział sesję naukową poświęconą papieżowi oraz zaapelował do bielskich placówek handlowych, aby w dniu papieskiego

pogrzebu były zamknięte lub otwarte dopiero po południu, po zakończeniu uroczystości pogrzebowych.

Ksiądz profesor Tadeusz Borutka, dyrektor Instytutu Teologicznego w Bielsku-Białej, przemawiając na sali sesyjnej ratusza, wspominał między innymi o inicjatywie budowy w Bielsku-Białej pomnika Jana Pawła II i przypomniał, że poprzednia rada nie zgodziła się na postawienie go przed bielską katedrą. Samorządowcy - po sporach - zarezerwowali to miejsce dla po-

mnika św. Mikołaja. Obecnie pomnik Jana Pawła II planuje się postawić przed siedzibą bielskiej kurii biskupiej.

Wiesław Handzlik, przewodniczący Rady Miejskiej Bielska-Białej nie wyklucza, że kierowana przez niego rada wróci do sprawy lokalizacji pomnika przed katedrą. Na koniec krótkiej sesji samorządowcy wraz z przybyłymi do ratusza księżmi modlili się w intencji zmarłego papieża. Potem obrady Rady Miejskiej Bielska-Białej przerwano do 12 kwietnia. (hos)

W żywieckim starostwie

KSIĘGA DLA PAPIEŻA

Jeszcze dzisiaj i jutro (7-8 kwietnia) wszyscy mieszkańcy Żywieckiego mogą dokonać wpisu do Księgi Pamiątkowej. W ten sposób Starostwo Powiatowe w Żywcu pragnie uczcić i zachować dla potomnych pamięć o papieżu. Księga Pamiątkowa została wystawiona w sali sesyjnej starostwa przy ulicy Krasińskiego 13. Wpisywać można się do niej od 12.00 do 17.00. (ban)



**Z Bożą pomocą pełnijcie dzieło,
które razem rozpoczęliśmy przed laty.
Niech Bóg wam błogosławi.**

Jan Paweł II
Audiencja dla „Solidarności”
11 listopada 2003

SŁOWA TWOJE PONIESIEMY

Podbeskidzka „Solidarność”

25390/050405

Drodzy polscy przyjaciele i koledzy!
Przyjmijcie słowa wielkiego współczucia po śmierci papieża Jana Pawła II. Nasza redakcja, nasi czytelnicy, cała Żylina i Słowacja z ogromnym smutkiem żegnają tak wielkiego człowieka, jakim był Jan Paweł II. My jako Słowianie ogromnie cieszyliśmy się w początku Jego pontyfikatu, a dzisiaj odczuwamy wielki ból spowodowany odejściem papieża. Śmiało można stwierdzić, że była to największa osobowość minionego wieku. Był to Wasz rodak, Polak, ale bardzo kochał też Słowację, którą odwiedzał wiele razy, a podczas pontyfikatu - aż trzykrotnie. Nigdy nie zapomnimy Jego serdecznego stosunku do Słowaków i Słowacji. Jesteśmy teraz zasmuceni tak jak Wy Jego odejściem.
Cześć Jego pamięci! W naszych myślach pozostanie na zawsze!

*Stefan Debnar - redaktor naczelny
„Żylinskiego Veczernika”
Żylina - Słowacja*

Śmierć papieża wstrząsnęła również mieszkańcami Ukrainy, w tym także osobami wyznania prawosławnego. Wszystkie ukraińskie gazety strony tytułowe poświęciły pamięci Jana Pawła II, a w niedzielę wszystkie stacje telewizyjne zmieniły swoje programy, by relacjonować wydarzenia w Watykanie i emitować dokumentalne filmy o życiu i działalności papieża. W świątyniach ukraińskiej grekokatolickiej cerkwi odprawiono specjalne nabożeństwa, które zostaną powtórzone w czterdziestym dniu po śmierci papieża.

Redakcja naszej gazety łączy się z wami w smutku po śmierci Jana Pawła II, człowieka niosącego pokój, człowieka wielkiego serca.

*Redakcja „MIG”
Zaporoże - Ukraina*

W imieniu Rady i Zarządu Powiatu Bielskiego
pragniemy wyrazić swój ogromny żal,
niewypowiedziany smutek i głęboką tęsknotę
po śmierci naszego najukochańszego
i najwspanialszego

Ojca Świętego Jana Pawła II

bliskiego sercu każdego Polaka, a szczególnie
nam mieszkańcom
Jego rodzinnej Ziemi Beskidzkiej.
Słowa nie są w stanie wyrazić naszego bólu,
ale nadzieja, wiara i miłość
są silniejsze od śmierci!

Andrzej Plonka
Starosta Bielski

Roman Migdał
Przewodniczący
Rady Powiatu
w Bielsku-Białej

25391/050405

Jesteśmy pogrążeni w bólu i żałobie
po śmierci naszego Ukochanego

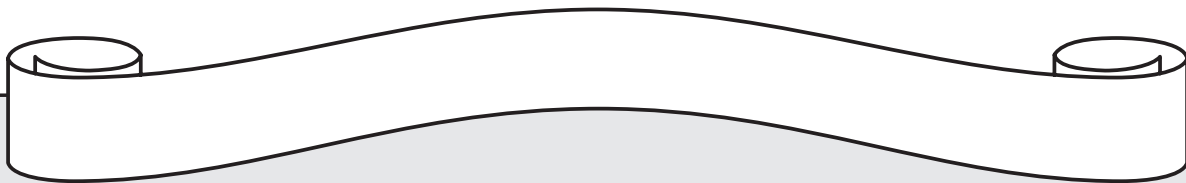
Ojca Świętego Jana Pawła II

Papieża - Polaka, który na całym świecie część
swojego serca zostawił - tak jak u nas w Skoczowie
22 maja 1995 roku, podczas pielgrzymki
na Wzgórzu Kaplicówki.

Żegnamy
Wielkiego Polaka, który jak pochodnie
niósł Światło Nadziei, Miłości i Wiary.

Burmistrz Miasta Skoczowa Jerzy Malik
Przewodniczący Rady Miejskiej Skoczowa Kazimierz Chrapek
Radni Rady Miejskiej Skoczowa
Pracownicy Urzędu Miejskiego
oraz jednostek organizacyjnych w Skoczowie
MIESZKAŃCY MIASTA I GMINY SKOCZÓW

25416/050405



**Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci**

PAPIEŻA JANA PAWŁA II

**wielkiego człowieka, wybitnego Polaka,
honorowego obywatela Bielska-Białej.**

Ojciec Święty jak nikt inny potrafił jednoczyć ludzi różnych ras, narodowości i światopoglądów.
Był osobistością, która wywarła ogromny wpływ na kształt współczesnego świata,
a równocześnie zwykłym, dobrym i przyjaznym człowiekiem.

Papież, związany z naszym miastem przez swojego ojca, który urodził się w Białej i brata, który był
lekarzem w bielskim szpitalu, doskonale znał i rozumiał dzieje Bielska-Białej. Podczas wizyty na
bielskiej ziemi tak mówił: „To co uderza w Bielsku-Białej to fakt spotkania i harmonijnego
przenikania się tutaj dwóch tradycji kulturowych i kościelnych: to znaczy tradycji krakowskiej
i śląskiej. Jest to wielkie bogactwo tego miasta i całego regionu. Ta wielość w jedności stanowi
także wielkie bogactwo duchowe diecezji bielsko-żywieckiej”.

Jan Paweł II krótko przebywał w naszym mieście, ale było to bez wątpienia najważniejsze
wydarzenie w historii Bielska-Białej. Honor, jaki nas spotkał, pozostanie na zawsze w naszej
pamięci i naszych sercach.

Trudno nam – mieszkańcom Bielska-Białej – pogodzić się z odejściem Ojca Świętego. Pustki jaką
po sobie pozostawił nie da się w żaden sposób wypełnić. Mamy jednak w pamięci słowa Papieża
„Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi!”. W tych dwóch krótkich zdaniach zawiera się całe
dziedzictwo Jana Pawła II. Chcemy tego dziedzictwa bronić i propagować je. Ufamy, że wówczas
Ojciec Święty będzie nadal obecny wśród nas.

**W imieniu Rady Miejskiej
Przewodniczący**

Prezydent Miasta

Wiesław Handzlik

Jacek Krywult

Plącz i modlitwa...



W tamtą sobotnią noc w bielskiej katedrze wierni modlili się o zdrowie dla Ojca Świętego. Tuż po 22.00 w kościele było kilkadziesiąt osób. Gospodarz katedry, ks. prałat Zbigniew Powada, zdołał im tylko powiedzieć: „Moi kochani, nasz Ojciec Święty przed chwilą zmarł...”. Pół godziny później rozpoczęła się pierwsza żałobna msza święta. Katedra była już wypełniona po brzegi ludźmi, którzy przyszli, by modlić się za spokój duszy papieża.



W tej samej intencji modlono się tej przeraźliwie smutnej nocy we wszystkich kościołach Podbeskidzia.



Ludzie, którzy przyszli, gdy drzwi świątyni były już zamknięte, modlili się klęcząc w ciemnościach.



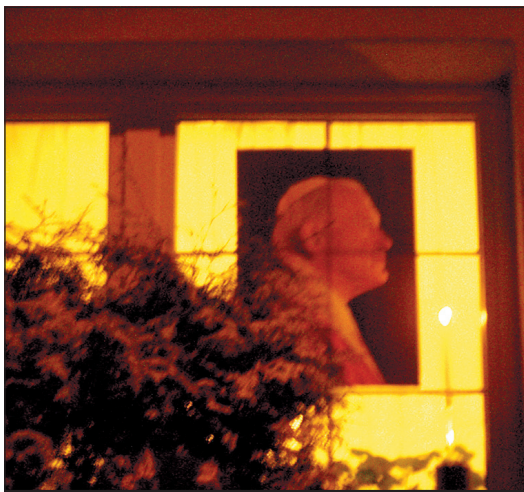
Byli i tacy, którzy woleli w samotności, w zadumie zmówić pacierz za papieża.



Na znak pamięci wszędzie - także na podbeskidzkich skwerach i placach - zapłonęły świece.



Ze zniczy wierni układali krzyże lub, jak pod bielską katedrą, serca.



Światelka pamięci zapłonęły także w wielu oknach, udekorowanych zdjęciami papieża.

Gdy wadowiczanie usłyszeli informację, tę, której nigdy nie chcieli usłyszeć - o śmierci ich Wielkiego Rodaka Jana Pawła II - mieszkańcami papieskiego miasta wstrząsnął płacz. Poczuli się osieroceni. Odszedł bowiem nie tylko ich największy autorytet, ale przede wszystkim ukochany Ojciec, dobry, troskliwy, bliski sercu każdemu, bo tak wadowiczanie traktowali Jana Pawła II.

Jak zauważył ks. Jakub Gil, proboszcz parafii Ofiarowania NMP w Wadowicach (w której Karol Wojtyła został ochrzczony, bierzmowany, gdzie jako ministrant służył do mszy i gdzie modlił się często przed obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomozy), w Wadowicach nie ma ro-

dziny, w której przynajmniej jedna osoba nie spotkałaby się osobiście z Janem Pawłem II w Watykanie. - *Byliśmy z mężem i dziećmi w Watykanie 4 listopada, w imieniny Karola. Mieliśmy bezpośredni kontakt z Ojcem Świętym minutę, może krócej, ale to było tak niesamowite przeżycie, że nigdy tego nie zapomnę* - mówi Beata Gurdek z parafii św. Piotra Apostoła w Wadowicach, nie kryjąc łez. - *Gdy choć raz poczuło się w ten sposób tę bliskość Jana Pawła II, tym trudniej się pogodzić z tak olbrzymią stratą. Mimo że fizycznie go z nami nie ma, na zawsze pozostanie w naszych sercach.*

Wadowiczanie pamiętają i będą pamiętać. We wszystkich kościołach w Wadowicach wciąż - wraz z tysiącami przybyłych pielgrzymów z całego świata - modlą się w intencji Jana Pawła II. Znicze zapalone są przy pomniku papieża oraz przy jego Domu Rodinnym, do zwiedzania którego tworzą się olbrzymie kolejki.

Dla wadowiczan i całego świata, jak podkreślają obydwaj proboszczowie wadowickich parafii - ks. Jakub Gil i ks. dziekan Tadeusz Kasprek - najwspanialszym darem i testamentem papieża są jego myśli oraz słowa.

- *Osobiście jestem wdzięczna Ojcu Świętemu za to, że pokazał, iż*

starość i cierpienie ma sens - powiedziała „Kronice” Krystyna Marczyk, 75-letnia mieszkanka Wadowic. - *Jestem po ciężkiej operacji bioder, byłem blisko trzy miesiące w szpitalu i dopiero teraz, po pół roku siedzenia w domu, po raz pierwszy posłałem o kulach do kościoła modlić się za Ojca Świętego, którego postawa zawsze mnie podtrzymywała na duchu.*

Wadowiczanie nigdy też nie zapomną wizyt papieża na rodzinnej ziemi - nie tylko tej ostatniej w Kalwarii, gdzie jako pielgrzym modlił się w 2002 roku, ale i spotkań w Wadowicach: w 1979 roku, kiedy to wbrew zakazom komunistycznych władz tłumy dorosłych opuściły swoje zakłady pracy, a uczniowie nie poszli do szkół, aby móc przyjąć na wadowicki rynek oraz przyjazd papieża w 1991 roku, kiedy to konsekrował kościół św. Piotra Apostoła. Do tej pory wspominają niezwykle dialog Jana Pawła II z wadowiczanami na rynku w 1999 roku.

Szczególnie teraz - jak zaznaczają wadowiccy księża - mieszkańcy powinni pokazać, że nie tylko kochali Ojca Świętego za życia, ale umieją wprowadzić w życie jego duchowy testament. Każdy powinien to robić na miarę własnych możliwości. Być wadowiczaninem, mieszkańcem papieskiego miasta, to powód do dumy. To również zobowiązanie.

Młodzi wadowiczanie - Piotr Majtyka i Mateusz Łężniak, ministranci z parafii Ofiarowania NMP mają zamiar być dobrymi



Na wadowickim rynku tłumy ustawiły się w kolejce, by wpisać się do księgi kondolencyjnej.

na co dzień, pomagać rodzicom w domu i kolegom w szkole. Natomiast Małgorzata Radoń z Rokowa, była wieloletnia dyrektorka Ośrodka Kultury w Kalwarii Zebrzydowskiej obiecała Ojcu Świętemu podczas spotkania kilka lat temu w Watykanie, że zajmie się młodzieżą. Była również na ostatniej pielgrzymce wadowiczan do Rzymu w marcu, trzy tygodnie temu. Ojciec Święty wiedział wówczas o obecności rodaków pod kliniką Gemelli. Wtedy też wypowiedział publicznie z okien kliniki pierwsze słowa po tracheotomii i zapewne ostatnie po polsku: „Witam Wadowice!”.

Teraz w dowód jedności z Ojcem Świętym i wielkiej miłości do niego wadowiczanie nie

tylko wpisują się do księgi kondolencyjnej, wystawionej na rynku i noszą białe wstążeczki przypięte do ubrań, ale także co wieczór palą w oknach swoich mieszkań lampki i modlą się przy nich. Według ks. Kasperka ta modlitwa i okna przypominają pogrążonym w smutku wadowiczanom okna Watykanu, okna z ul. Franciszkańskiej 3 w Krakowie oraz okna kliniki Gemelli, w których pokazywał się i przemawiał do wiernych ich ukochany Ojciec - Ojciec Święty. - *Jak mamy teraz żyć?* - pyta ks. proboszcz Jakub Gil. - *Tak, aby nie zamazać w sobie tego pięknego obrazu Ojca Świętego* - odpowiada sam sobie i nam...

AGNIESZKA BEDNARSKA-PISZCZEK



Na wieść o śmierci papieża w wadowickiej bazylice położyły się łzy...

GO GDZIE KIEDY?

 **POLICJA 997** • **POGOTOWIE 999** • **STRAŻ POŻARNA 998**

TELEFONY

APTEKI

BIELSKO-BIAŁA: INFORMACJA PKP tel. 9436; PKS tel. 0 300 300 132 (dla sieci TP SA), *720 81 32 (dla sieci komórkowych), MZK tel. 814 34 09; turystyczne przewozy międzynarodowe tel. 816 27 00; turystyczna tel. 819 00 50, 819 00 60 (pon.-pt. 8.00-18.00); gospodarcza tel. 9471. **Pomoc drogowa** BSPD, ul. Stojłowskiego 46, tel. 9638. **Taksówki** Plus Radio Taxi tel. 9629, 814 11 11; Mega Taxi tel. 9624, 818 88 88, 9626; Hit Radio Taxi tel. 9622, 821 21 21; MPT Radio Taxi tel. 9191; Lux Taxi tel. 9620, 815 11 15; bagażówki 812 31 03. **Przewóz niepełnosprawnych** tel. 814 34 09 (całą dobę). **POGOTOWIA ratunkowe** ul. E. Plater 14, tel. 815 90 45 do 46; psychologiczne tel. 9288; gazowe tel. 992; wodne tel. 994; cięlowicze tel. 993; energetyczne tel. 991; elektryczne tel. 497 30 15 - 501480941.

TELEFONY ZAUFANIA Katolicki tel. 812 26 67 (codziennie 16.00-21.00); **Chrześcijański** Samarytanin tel. 814 21 92 (niedz. wt. czw. 18.00-22.00); **Anonimowych Alkoholików** tel. 822 82 40 (codziennie 16.00-20.00); **Policjany** tel. 812 40 41 wewn. 752; **Onkologiczny** tel. 810 01 10 (codziennie 18.00-20.00). **TELEFONY INTERWENCYJNE** **Ośrodek Interwencji Kryzysowej** ul. ks. Brzóska 3, tel. 988, 814 62 21 (całą dobę). **Zielona Linia (HIV/AIDS)** tel. 022/621 33 67; **Informacja o AIDS** tel. 822 82 11 (czwartki 17.00-20.00). **SZPITAL** **Ogólny** ul. Wyspiańskiego 21, tel. 812 20 45; ul. E. Plater 17, tel. 815 70 11; **Onkologiczny** ul. Wyzwolenia 18, tel. 816 40 61; **Pediatryczny** ul. Sobieskiego 83, tel. 812 50 04; **Wojewódzki** ul. Armii Krajowej 101, tel. 810 01 43; **Specjalistyczny Zespół Chorób Płuc i Gruźlicy**, Bystra, ul. Fałata 2, tel. 499 18 00; **Kolejowy**, Wilkowice, ul. Żywiecka 19, tel. 812 20 20. **ZWIĘZIETA** weterynaryjny dyżur **całodobowy** tel. 0-695772442; **Toniz** tel. 812 63 16; **Schronisko** ul. Kazimierza Wielkiego 8, tel. 814 18 18; **POLICJA** ul. Ry-chlińskiego 17, tel. 812 12 00. **STRAŻ MIEJSKA** ul. Kołtąja 10, tel. 822 81 14. **STRAŻ POŻARNA** ul. Grunwaldzka 20A, tel. 811 38 44.

CZECHOWICE-DZIEDZICE: INFORMACJA PKP tel. 032/215 49 40; MPK 032/215 43 13; **POGOTOWIA ratunkowe** ul. Żwirki i Wigury 1, tel. 032/215 20 00; gazowe tel. 992; wodno-kanalizacyjne tel. 032/215 37 17; ciepłownicze tel. 032/215 43 40; energetyczne tel. 991. **ZWIĘZIETA** dyżurny lecznic: 7 - 10 04 lek. wet. **A. Maroszek**, Kaniów, Batalionów Chłopskich 64, tel. 032/215 73 75, 0-601508010; 11 - 13 04 lek. wet. **W. Księgopouloski**, Czechowice-Dziedzice, Jęz-nowa 3, tel. 032/214 37 87, 0-601447746. **STRAŻ MIEJSKA** ul. Nie-nieogłości 42, tel. 032/215 54 92. **STRAŻ POŻARNA** ul. Bar-ckiego 24, tel. 032/215 31 16; **OSP** ul. Barlickiego 24, tel. 032/215 29 90.

OSWIECIM: INFORMACJA PKP tel. 9436; PKS tel. 842 25 61; MZK tel. 843 15 42; **POGOTOWIA ratunkowe** ul. Wysokie Brzegi 2, tel. 842 22 72; wodno-kanalizacyjne tel. 843 28 14; ciepłownicze tel. 842 22 45; energetyczne tel. 991. **SZPITAL Miejski** ul. Wysokie Brzegi 4, tel. 844 82 00. **POLICJA** ul. Wyspiańskiego 2, tel. 842 40 31. **STRAŻ MIEJSKA** ul. Władysława Jagiełły 23, tel. 986. **STRAŻ POŻARNA** ul. Zaborzka 17, tel. 842 38 40.

SZCZYRK: POGOTOWIA ratunkowe ul. Zdrowia 1, tel. 817 89 99; **GOPR** ul. Dębowa 2, tel. 817 89 86; energetyczne ul. Wiliłowa 14, tel. 817 89 91; wodno-kanalizacyjne ul. Wysłowska 168, tel. 817 89 94. **POLICJA** ul. Beskidzka 99, tel. 817 82 65. **STRAŻ POŻARNA** ul. Wysłowska 42, tel. 817 89 98.

ZYWIEC: INFORMACJA PKP tel. 9436; PKS tel. 861 28 43; **Taksówki** Tele Taxi, tel. 861 61 61. **POGOTOWIA ratunkowe** ul. Żeromskiego 7, tel. 860 22 55; energetyczne ul. Wesoła 69, tel. 861 04 84. **SZPITAL Powiatowy** ul. Sienkiewicza 52, tel. 861 40 31. **POLICJA** ul. Piłsudskiego 52, tel. 860 42 00. **STRAŻ MIEJSKA** ul. Sienkiewicza, tel. 861 39 29. **STRAŻ POŻARNA** ul. Obłazdowa 2, tel. 860 22 11.

BIELSKO-BIAŁA: Czynna całą dobę: Apteka „Klimczok”, ul. Cy-niarska 11, tel. 812 48 66. **Apteki dyżurne:** 7 - 8.04 Piastowska 4, tel. 816 81 39; 8 - 13.04 pl. Wolności 10, tel. 822 07 21. Apteka „Pod Białym Orłem”, pl. Wojska Polskiego 17 od pon. do piąt. 7.00-21.00; sob. 8.00-15.00; tel. 812 45 47. **BRZESZCZE:** 7 - 8.04 „Sy-napsa”, Łokietka 39, tel. 032/211 12 07; 8 - 13.04 „Centrum”, Ofiar Oświęcimia 34, tel. 032/211 12 16. **CIESZYN:** 7.04 Biejska 8, tel. 852 13 45; 8.04 Filasiewicza 3, tel. 852 51 02; 9.04 Górna 20, tel. 857 88 16; 10.04 Szybńskiego 1, tel. 851 35 54; 11.04 Londzina 1, tel. 852 02 67; 12.04 Rynek 6, tel. 857 92 50; 13.04 Mennicza 20, tel. 857 76 40. **CZECHOWICE-DZIEDZICE:** 7 - 9.04 Apteka Pry-watna S.C., Legionów 189, tel. 032/214 59 20; 9 - 13.04 „Hygieja”, Traugutta 18a, tel. 032/215 56 26. **OSWIECIM:** 7.04 Apteka Pry-watna, Słowackiego 1, tel. 842 44 73; 8 - 13.04 „Chemik”, Chemi-ków, tel. 847 21 39. **SZCZYRK:** 10.04 Beskidzka 69, tel. 817 67 32. **USTRON:** 7 - 9.04 „Na Zawodziu”, Sanatoryjna 7, tel. 854 46 58; 10 - 12.04 „Elba”, Cieszyńska 2, tel. 854 21 02; 13.04 „Mysłowska”, Skoczowska 111, tel. 854 24 89. **ZYWIEC:** 7 - 8.04 „Nadzieja”, Sien-kiewicza 35, tel. 861 51 31; 8 - 13.04 „Świętokrzyska”, Świętokrzy-ska 34, tel. 860 46 76.

SZPITAL

BIELSKO-BIAŁA: Ostry dyżur chirurgiczny: 7.04 Szpital Woje-wódzki, ul. Armii Krajowej 101, tel. 810 20 02, 810 01 45; 8.04 Szpi-tal Ogólny im. dr Edmunda Wołczy, ul. Wyspiańskiego 21, tel. 812 20 45; 9.10.04 Szpital Wojewódzki, ul. Armii Krajowej 101, tel. 810 20 02; 10.04 Szpital Wojewódzki, ul. Armii Krajowej 101, tel. 810 20 02, 810 01 45; 11.04 Beskidzkie Centrum Onkologii im. Jana Pawła II, ul. Wyzwolenia 18, tel. 816 44 85; 12.04 Szpital Ogólny im. dr Edmunda Wołczy, ul. Wyspiańskiego 21, tel. 812 20 45; 13.04 Szpi-tal Wojewódzki, ul. Armii Krajowej 101, tel. 810 20 02, 810 01 45.

Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej, al. Armii Krajowej 101, tel. 810-20-00, pełni ponadto stałe dyżury całodobowe: oddział chirurgii orto-pedycznej-urazowej, urologii, laryngologii, neurochirurgii, okulistyki, kardiologii, gastroenterologii i wewnętrznym.

Pomoc dojrzała chirurgiczna i urazowa udzielana jest w Bielskim Po-gotowiu Ratunkowym, tel. 815 90 45 lub 46 przy ul. E. Plater 13, w dni powszednie od 15.00 do 7.00, w dni wolne od pracy i święta - całą dobę. Punkt zastrzykowy czynny w niedziele i święta w budynku Pogotowia Ratunkowego w Bielsku przy ul. E. Plater 13 od 8.00 do 19.00. Dyżur stomatologiczny we wszystkie soboty w nagłych przy-padkach w NZOZ „Victodent” (8.00 - 12.00), Bielsko-Biała, Ponia-towskiego 28, tel. 814 50 94.

MUZEA

BIELSKO-BIAŁA. Muzeum - Zamek Sułkowskich - wtorki, so-boty 10.00 - 15.00, środy, czwartki 9.00 - 17.00, piątki 10.00 - 18.00, niedziele i święta 10.00 - 16.00, poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja stała: sale poświęcone działom archeologicznym i hi-storycznym miasta oraz wyremontowane komnaty w zachodnim skrzydle, na pierwszym piętrze zamku (m.in. pokój myśliwski, Zbro-jownia, rokokowa sala koncertowa oraz pokój biedermeierowski).

We wschodnim skrzydle zamku Galeria Malarstwa - XIX-wieczne malarstwo realistyczne i akademickie, okresu Młodej Polski, pra-ce bielskich i białskich artystów, sztuka zaozińska i kolekcja por-tretów mieszkańców Bielska i Białej z XIX i XX wieku.

Dom Przyrodnika im. Stanisława Forysia - wtorki, czwartki, nie-dziele 10.00 - 13.00. Wystawa najciekawszych ssaków, owadów i ptaków.

BARAN 21 III - 20 IV

Sprawy zawodowe, na któ-rych tak ci zależy, nie będą się jeszcze w tych dniach posuwać do przodu. Powinienesz uzbroić się w cierpliwość i nie naci-skać na przełożonych. Niech cię też nie kusi ambicja, aby im się przeciwstawić. Węcel zyskasz, gdy spokojnie przece-kasz burzliwe dyskusje. Bardzo ostrożnie raktuj propozycje in-westycji finansowych, gdyż ta-two możesz pozbyć się oszczędności.

BYK 21 IV - 21 V

W nadchodzących dniach będziesz bardzo towarzyski, ale zachowaj dystans do otaczają-cych cię ludzi. Twoje załatwie nie może zostać wykorzystane przez człowieka, po którym się tego nie spodziewasz. Przed-tąd niewielkie straty finansowe, ale i tak boleśnie je odczujesz. Nie staraj się usprawiedliwiać osoby, która się do tego przyczy-niła, bo tylko trudna rozmowa po-może ci zminimalizować straty.

BLIŹNIĘTA 22 V - 21 VI

Jakaś życziwa osoba po-może ci wygrać się z finan-sowego doka, ale będzie to ty-lko dożalne działanie. Pora za-stanowić się nad bardziej dłu-gofalowymi posunięciami. Nie masz już więcej czasu na pod-dawanie się zwątpieniu. Naj-większy czas, aby przestać roz-pamiętywać minione fakty i za-pasać rękawy. W wiadomości sprawie nie działaj wyłącznie na własny rachunek, bo straty będą dotkliwie.

RAK 22 VI - 22 VII

Realizacja cudzych pomy-słów będzie teraz najgorszym wy-boiem. Zaczynj wreszcie myśleć bardziej konstruktywnie i nie zda-waj się na innych. Nawet drobne kroki w tym kierunku przysdadzą ci wiary we własne siły. W tym ty-

LEW 23 VII - 22 VIII

W najbliższych dniach naj-bardziej dadzą ci się we znaki ja-kieś niezamiebrane sprawy rodzin-

SKORPION 24 X - 22 XI

W nadchodzącym tygodniu poczujesz się trochę bezradny i zawiedziony. Cudze obietnice

godni czeka cię dobra passa w załatwianiu spraw urzędowych, więc nie odkładaj niczego na bli-żej nieokreślone „potem”. W domu wszystko znacznie układać się po twojej myśli.

KOZIOROŻEC 22 XII - 20 I

Przed tobą czas towarzy-skich spotkań i odnawiania sta-rych znajomości. Wiele rzeczy może cię zaskoczyć i zdziwić. Nie ulegał bezrefleksyjnie pierw-szym wrażeniom, gdyż two- one diametralnie zmienić swój wcześniejszy stosunek do oło-czenia. Nie dopuść do wtrąca-nia się innych w twoje prywatne sprawy, bo potem nie poradzisz sobie z „życiowymi” interwen-cjami. W sferze uczuciowej sił-wa nie zastąpią działań.

WODNIK 21 I - 20 II

W najbliższym tygodniu nie zabraknie rodzinnych konfliktów i niesnasek. Musisz się uzbroić w żelazne nerwy, bo tylko dżę ki spokojnym rozmowom zdo-lasz uniknąć dodatkowych kom-plicacji. W niektórych kwestiach powinienś ustąpić i zaakcepto-wać cudze decyzje. Zostaniesz postawiony w niezręcznych sy-tuacjach, z których wyobędzie cię tylko zręczna dyplomacja i poczucie odpowiedzialności za innych.

RYBY 21 II - 20 III

Będzie ci teraz sprzyjać do-bra passa. Zawarta w tych dniach znajomość ma szansę owocować we wspólnych inte-resach. Nie będą to wielkie przedsięwzięcia, ale płynącymi z nich korzyściami nie powin-neś gardzić. W pracy nie kryj cu-dzych błędów, bo sam za nie za-placisz. Nawet przyjaśielskie układy nie powinny brać góry nad instynktem samozacho-wawczym. Składane teraz obiet-nice mogą się na tobie zemścić.

PANNA 23 VIII - 22 IX

Konieczniesz skoryguj najbliż-sze plany zawodowe ze swoją aktualną kondycją fizyczną. W tych dniach powinienes raczej zająć się własnym zdrowiem, nie ogliądając się na presję innych. Nie ma też powodu, abyś musiał w jakiś sposób przypodobać się szefowi. Wystarczy, gdy teraz będziesz robił tylko to, co do cie-bie należy, nie podnosząc zbyt ambitnie poprzeczki. Nadmierna beztroskowość nie przyniesie dobytek efektów.

WAGA 23 IX - 23 X

Wiele rzeczy będzie teraz zależało od twojej determinacji i umiejętności szybkiego korzy-siania z niespodziewanych oka-zi. Zdobyte w tym tygodniu in-formacje wykorzystaj z niezwy-kłą rozwagą. W załatwieniu pew-



ROKOSZ 2005

BIELSKO-BIAŁA. Klub „Klimat”, Centrum Sfera, ul. Mostowa 5: Przegląd artystów roc-kowych „Rockosz”: 13.04 20.00 Cienki Grzyb (z Jastrzębą) i Metepata (z Krakowa). Organizator zastrzeżę so-bie prawo zmiany w programie. Wstęp wolny, dodatkowe informa-cje: 033/822-54-20, zapytania i zgłoszenia: rockosz@gazeta.pl



Klimat z Perfectem

Przypominamy, że za tydzień w biel-skim klubie Klimat zagrac ma Per-fect, jedna z najpopularniejszych grup polskiej sceny muzycznej.

Obecnie Perfect tworzą: Grzegorz Markowski, Jacek Krzakiewicz, Piotr Szkuldeński i Piotr Urbanek.

Bilety na bielski koncert zespołu są do nabycia w klubie Klimat (Centrum Handlowe Sfera, II piętro). Do 16 kwietnia kosztują 25 zł, a w dniu koncertu 30 zł. Dla naszych czytelników będziemy mieć bilety na koncert Perfectu. Jak je zdo-być - napiszemy za tydzień. (ep)